

KONTAKTY

Nr 24 (1389)

17 czerwca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Młodzi, starsi, dojrzały; tysiące ludzi w Polsce, dziesiątki tysięcy w Europie, „ucieka” w minione epoki. Pragnienie przygody, czy tęsknota za prostotą, ładem?



Księżna mazowiecka Małgorzata Rakowska
z Małego Płocka



Kozak atamana Aleksandra Zaremby
z Kamieńca Podolskiego

Pora Pomścibora z Kozakami

str. 20-21

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



TRAFFIC
DACHY & BLACHY
DACHY 20,26 zł/m²*
BLACHODACHÓWKA
Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna – Wienerberger Roben
Dachówka cementowa – Braas i Prodach
Łomża, al. Legionów 52 – przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795
POMIAR I TRANSPORT GRATIS

kostka brukowa
mj
Jedwabne
DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO
• AUTO SERWIS BOSCH
• POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
• STACJA PALIW SHELL
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Biskup potępia, lekarze wstrząśnięci

Na zakończenie procesji Bożego Ciała w Łomży ordynariusz łomżyński ks. bp Stanisław Stefanek w ostrych słowach potępił strajk lekarzy, nazywając go „klasyką terrorystycznej metody”. Zdaniem biskupa, pewna grupa zawodowa wzięła jako zakładników niewinnych ludzi, czyli pacjentów, by rozgrywać przy ich pomocy swoje interesy. „Coś nam się tu pomyliło!”, wołał podniesionym głosem biskup.

Strajkujący lekarze z łomżyńskiego Szpitala są zaskoczeni atakiem. W liście, skierowanym przez Prezydium Zakładowego Komitetu Strajkowego

OZZL do biskupa Stanisława Stefanka, napisali: „W tym kraju rządzący zapewniają społeczeństwu opiekę zdrowotną, uciekając się do trwającego wiele lat, świadomego i cynicznego wyzysku pracowników medycznych, w tym lekarzy, przy milczącej akceptacji innych grup społecznych, w tym również Kościoła. Prawo do medycznego bezpieczeństwa narodu nie może być gwarantowane naszą niewolniczą pracą (...) Strajk lekarzy jest desperacką próbą walki o godność naszego zawodu i nastąpił po wielu nieudanych próbach szukania kompromisowych rozwiązań”.

Lekarze podkreślają, że choć strajkują, to dbają, by każdy pacjent, którego zdrowie jest zagrożone, otrzymał szybko pomoc: „Nie odeszliśmy od łóżek chorych. Słowa Waszej Eminencji są niesprawiedliwe, gdyż nawet w czasie strajku leczonych jest blisko 400 pacjentów, a znacznie większej liczbie chorych jest udzielana pomoc w Specjalistycznym Oddziale Ratunkowym (...) Wypowiedź Księdza Biskupa wpisuje się w schemat postępowania rządzących, którego celem jest dyskredytacja osób biorących udział w proteście”. (MK)

Ten strajk ma zbyt mały zasięg, żeby zmienił system

Nie liczyłbym na cuda

Z MARIANEM JASZEWSKIM, dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, rozmawia Maria Kaczyńska

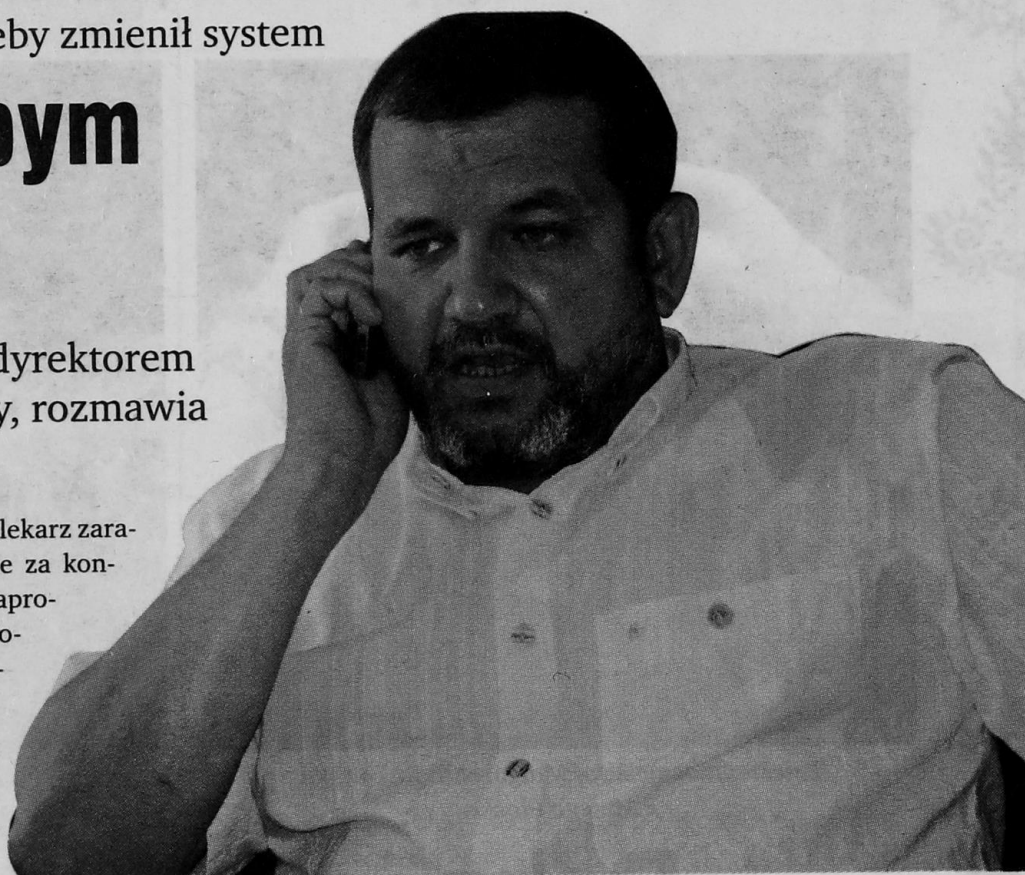
– Lekarze strajkują czwarty tydzień i składają wypowiedzenia z pracy. Czy może dojść do zamknięcia Szpitala?

– Wypowiedzenia złożyło 92 lekarzy, czyli 54 proc. Część oddziałów, jak OIOM, położnictwo, onkologia, psychiatria, jest wyłączona ze strajku i działa normalnie. W tych, które strajkują, pracują ordynatorzy, dyżurni i lekarze zabezpieczający. Taka obsada daje sobie radę ze wszystkimi ciężkimi przypadkami. Mamy w szpitalu 315 pacjentów, czyli zajęta jest połowa łóżek. Najgorzej mają pacjenci z poradni, zwłaszcza ci, którzy czekali po pół roku na specjalistyczne badania. Dalej czekają.

– Lekarze liczą, że w okresie wypowiedzenia, czyli przez 3 miesiące konflikt zostanie rozwiązany.

– Popieram postulaty płacowe, jestem za wyższymi zarobkami, ale realia naszego tegorocznego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia są takie, że Podlaski Fundusz płaci szpitalom najgorzej w kraju. Nawet w tych warunkach nasz Szpital byłoby

stać na to, żeby lekarz zarabiał 10 000, ale za konkretną pracę. Zaproponowałem Komitetowi Strajkowemu, że możemy pójść na tzw. subkontraktowanie, czyli zawieranie kontraktów w ramach Szpitala na poszczególne „piony medyczne”. W skład „pionu” wchodzi z reguły oddział łóżkowy i poradnia specjalistyczna lub zespół poradni. W ramach „pionu” personel medyczny miałby konkretną zapłatę za ustalony zakres usług medycznych i tylko od nich by zależało, ile kto z tej puli otrzyma. Teraz „czy się stoi, czy się leży”, marna zapłata każdemu się należy. Przy subkontraktach każda złotówka byłaby uważnie oglądana i mogłoby się okazać, że w danym „pionie” niektórzy są zbędni. Ten system jest możliwy do wprowadzenia w obecnych warunkach prawnych, ale wymaga zgody i porozumie-



Dyrektor Marian Jaszewski

nia wszystkich. Nie może być wprowadzony tylko w dochodowych „pionach”, bo co z deficytowymi? Nie może dzielić pracowników, ani stanowić źródła konfliktów.

– Co na to lekarze?

– Powiedziałem im, że tylko w tym kierunku mogę rozmawiać o nowych formach zatrudnienia. Czekam też na ich propozycje. Chciałbym, żeby w naszym Szpitalu nadal pracowali ci sami lekarze, co teraz, a nie lekarze z innych szpitali lub wojskowi.

– Postulaty płacowe lekarzy może też spełnić rząd przez zwiększenie wydatków z budżetu państwa na ochronę

zdrowia w Polsce. Jak Pan to widzi?

– To jest bardzo mało prawdopodobne. Proszę zauważyć, że w Warszawie nagle głównym problemem stało się to, ile teraz zarabia lekarz. Ten strajk ma za mały zasięg, żeby zmienił z miejsca system. Myślę, że dużo wyjaśni zapowiadany przez Ministerstwo Zdrowia tzw. pakiet dla zdrowia, czyli ministerialne kierunki reformy systemowej, który ma być ogłoszony 29 czerwca. Będzie wiadomo, czego się spodziewać w przyszłych latach. Nie oczekiwałbym cudów. Sądzę, że będą to zmiany stopniowe.

– Dziękuję za rozmowę.

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Andrzej Koziaara,
Janusz Niczyporowicz, Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Barbara Paszkowska
(Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla).
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski,
tel. (086) 216-33-29, 606-74 20-33
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Uczciwie przyznaję, że dopiero wstrząsająca śmierć Arka z Włodek i Czarka z Chłudni w nurtach Narwi sprawiła, iż uświadomiłem sobie, jak daleko dziennikarsko oddaliłem się od codzienności. A przecież nie tak dawno, bo w Boże Ciało, słuchałem ostrzeżeń i zapomniałem: „Władza, która nie dostrzega potrzeb podwładnych, nie otrzyma błogosławieństwa Bożego”. „Obecny rząd nie może pochwalić się żadnymi osiągnięciami. To czas gorszy niż w komunizmie. Działania rządu grożą anarchią”. Zdania te nie padły z ust zajadłych przeciwników politycznych. Pierwsze wypowiedział kardynał Stanisław Dziwisz. Drugie biskup bydgoski Jan Tynawa, który swój ostry osąd rządu uzasadnił: „zajmują się wyłącznie swoimi sprawami, są oderwani od społeczeństwa”.

Gorzkie, prawdziwe słowa. Ale jeszcze do dzisiaj, do wieści o dramacie Arka i Czarka, odnosiłem je tylko do „onych”. To „oni”, rządzący, nie żyją codziennością ludzi. A przecież nie tylko. Także ja, w swych komentarzach i szerzej, my, dziennikarze! Kto z nas, zamiast zajmować się „listą lektur Giertycha i innymi jego pomysłami, cynicznie obliczonymi na nieustanną obecność w mediach”, zapytał go: co pan zrobił, żeby dzieci spędziły bezpiecznie wakacje? Co będzie z bezpiecznym ich dotarciem do szkół we wrześniu, skoro nie został nawet rozstrzygnięty przetarg na gimbusy?

Powinniśmy już wiedzieć, dostrzegać i ostrzegać, że władza, która chce decydować o każdej dziedzinie życia obywateli, nigdy nie interesuje się tym, co mają na talerzu.

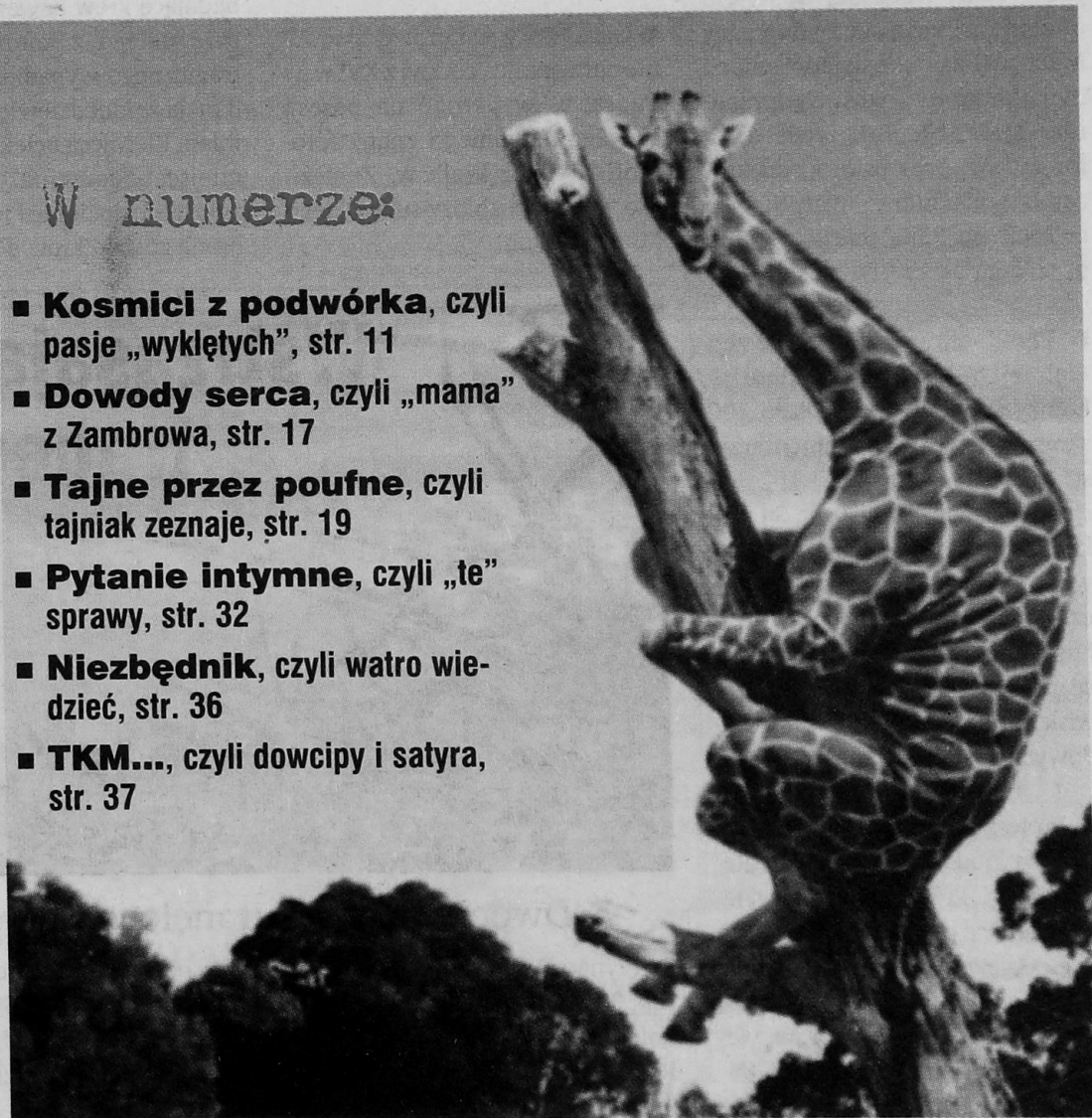
WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

W numerze:

- **Kosmici z podwórka, czyli pasje „wyklętych”, str. 11**
- **Dowody serca, czyli „mama” z Zambrowa, str. 17**
- **Tajne przez poufne, czyli tajniak zeznaje, str. 19**
- **Pytanie intymne, czyli „te” sprawy, str. 32**
- **Niezbędnik, czyli watro wiedzieć, str. 36**
- **TKM..., czyli dowcipy i satyra, str. 37**



Tygodnik KONTAKTY.

to wydatek na prasę raz w tygodniu
i wiesz wszystko o regionie
plus dodatek telewizyjny

ZA TYDZIEŃ: dodatek informator „Twoje zdrowie”

■ Licea ogólnokształcące i technika są najpopularniejsze wśród młodzieży w Łomży. Trafiło do nich najwięcej podań gimnazjalistów, a rekordowe zainteresowanie tradycyjnie budzi nauka w II i I LO. Nie ma chętnych do nielicznych zasadniczych szkół zawodowych. Zupełnie inaczej jest w Białymstoku, gdzie szkoły kształcące kucharzy, budowlańców, mechaników, kelnerów cieszą się bardzo dużą popularnością.

■ Nie skłamał były przewodniczący Rady Miejskiej Łomży, a obecnie wiceprzewodniczący Maciej Głaz w oświadczeniach majątkowych z okresu poprzedniej kadencji. Tak stwierdziła łomżyńska prokuratura, do której o wyjaśnienie wątpliwości zwrócił się kilka miesięcy temu prezydent Jerzy Brzeziński.

■ Przed obrazem Matki Bożej Pięknego Miłości w Katedrze w Łomży spotkało się przeszło 100 samorządowców i parlamentarzystów diecezji łomżyńskiej. Z inicjatywy ks. bp. Stanisława Stefanika, ich pielgrzymki mają się odbywać cyklicznie w początkach czerwca, w rocznicę pobytu w Łomży papieża Jana Pawła II. Diecezjalnym duszpasterzem środowisk parlamentarnych i samorządowych został ks. Janusz Kubrak.

■ Protest przeciwko wykreśleniu budowy lotniska w Suwałkach z Regionalnego Programu Operacyjnego skierował prezydent tego miasta Józef Gajewski do marszałka województwa, a wspierać go zamierza poseł i wiceminister spraw wewnętrznych Jarosław Zieliński. Suwałski port lotniczy wypadł z listy inwestycji z lotniskiem sportowo-sanitarnym w Czerwonym Borze.

■ Sprywatyzowane zostały Podlaskie Zakłady Zbożowe. Skarb Państwa za 6 milionów złotych sprzedał swój pakiet (34 procent udziałów) Stanisławowi Pietruszyńskiemu, który prowadzi znaną firmę

Agrocentrum Kolno i już wcześniej zgromadził 51 proc. udziałów w PZZ. Pozostałe 15 proc. zostanie wkrótce rozdzielone między pracowników i rolników, współpracujących z przedsiębiorstwem.

■ Stolicą ziemniaczanych specjalistów został po raz dziewiąty Supraśl, gdzie odbyły się mistrzostw świata w przyrządzaniu kieszki i babki ziemniaczanej. Wygrali tym razem panowie: Waldemar Backiel z Białegostoku i Tomasz Sańczyk z Wasilkowa.

■ Głaz, który jest prawdopodobnie chrzcielnicą cerkwi z XVI w. w Supraślu, wypatrzył na posesji swojego znajomego znany fotografik Wiktor Wołkow. Znaleziśko wzbogaci zbiory supraskiego Muzeum Ikon.

■ Dwie ekipy straży pożarnej i specjalny podnośnik były potrzebne by uratować konia, który w gminie Szudziałowo wpadł do szamba. Zawierzę przeżyło.

■ Narkotyki za prawie 400 tysięcy złotych zarekwirowali celnicy na przejściu granicznym z Litwą w Ogrodnikach. Kilogram kokainy i 10 tysięcy tabletek ekstazy próbował przemycić osobowym volvo obywatel Litwy. To największa przechwycona w tym roku kontrabanda narkotykowa na przejściach granicznych w regionie.

■ Ani śladów alkoholu lub narkotyków nie znalazło laboratorium badające krew Seweryna Walendziewskiego z Łomży, sprawcy tragicznego wypadku, w którym 3 maja zginął dziewięcioletni Damian. Kierowca uciekł wówczas z miejsca zdarzenia. Na policję zgłosił się po dobie i wówczas pobrana została krew do badań.

ZNAKI CZASU

■ „Partia, która obecnie rządzi w Polsce, nie zdała egzaminu moralnego, odmawiając prawa ochrony życia od momentu poczęcia”, powiedział przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ks. abp Józef Michalik w czasie uroczystości Bożego Ciała w Przemyślu.

■ Czwarty tydzień strajkują lekarze w całej Polsce. W poniedziałek do strajku przyłączyło się 50 szpitali z województwa łódzkiego oraz lubelskie i świętokrzyskie pielęgniarki.

■ Powołana przez kościół Fundacja Budowy Świątyni Opatrzności Bożej, łamie prawo, bo nie powiadomiła Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o swoim istnieniu i nie zgłosiła wszystkich wpłat na konto.

■ Suczkę Sabę marszałka Sejmu Ludwika Dorna wyprowadzają na spacer i zajmują się nią oficerowie Biura Ochrony Rządu. Rzecznik marszałka zapewnia, że BOR zajmuje się suką tylko, gdy marszałek ma ważne zajęcia.

■ Projekt nowelizacji ustawy o ustroju sądów powszechnych z możliwością powoływania sędziów na czas określony od dwóch do czterech lat, jest w porządku najbliższego posiedzenia Sejmu. Obecnie sędziowie powoływani są na czas nieokreślony.

■ Wprowadzenia zakazu rozpowszechniania produktów, na których widnieje symbol marihuany, chce Liga Polskich Rodzin, która walczy z narkomanią.

■ Bezrobotny Kazimierz Pierchała z Nowego Sącza trafił czwórkę w totka i wygrał 240 zł, ale nie otrzymał pieniędzy, bo... lottomat nie odczytał kodu kreskowego na kuponie. Zgodnie z regulaminem Lotto klient ma się upewnić, czy kupon jest czytelny, choć Milena Górniak z marketingu Lotto przyznała, iż niemożliwe jest, aby człowiek nauczył się odczytywać kod kreskowy.



Dwóch kolegów utonęło w Narwi

Płynące Narwią ciało chłopca zauważył późnym wieczorem we wtorek, 12 czerwca, wędkarz w pobliżu Chłudni (gm. Mały Płock, pow. kolneński). Powiadomił policję. Płetwonurkowie z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży wyłowili zwłoki dziesięcioletniego Arka, mieszkańca pobliskich Włodek.

Około półtora kilometra w górę rzeki, w Drożęcinie Lubiejewie (gm. Piątnica, pow. łomżyński) policjanci znaleźli na brzegu 2 rowery i ubrania. Wszystko wskazywało na to, że rówieśnik Arka, Czarek z Chłudni, prawdopodobnie także utonął. Pewne było jedynie to, że nie wrócił na noc do domu. W środę, 13 czerwca, przed południem, płetwonurkowie znaleźli jego zwłoki w pobliżu Drożęcina Lubiejewa.

Z policyjnych statystyk wynika, że najwięcej tragedii nad wodą zdarza się na tzw. dzikich kąpieliskach, gdzie nie ma ratowników. Od początku maja 2007 roku w Podlaskiem utonęło 9 osób.

Piątek, 15 czerwca, dyżur inspektorów pracy w „Kontaktach”

Inspektor dla pracownika

Czy można zatrudniać młodocianych? Jakie prawa mają niepełnosprawni pracownicy? Czy w przypadku poinformowania inspektora pracy o nieprawidłowościach w zakładzie, można liczyć na jego dyskrecję? Co grozi pracodawcy, który zatrudnił cudzoziemca? Czy można nie wpuścić do zakładu inspektora pracy? Jakie nowe uprawnienia i obowiązki od 1 lipca będzie miał inspektor pracy?

Na wszystkie pytania Czytelników „Kontaktów” odpowiadać będą w czasie redakcyjnego dyżuru inspektor pracy i prawnik Państwowej Inspekcji Pracy Oddziału w Łomży.

Dyżur w piątek, 15 czerwca 2007 r. (godz. 10.00 – 12.00) w redakcji tygodnika „Kontakty” (Łomża, al. Legionów 7). Pytania można zgłaszać telefonicznie (086 216 42 43), listownie, elektronicznie (redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). W dzień dyżuru osobiście lub telefonicznie 086 216 40 22).

Run na Augustów

Ładna pogoda i rozgłos wokół Doliny Rospudy jak magnes przyciągają turystów do Augustowa. W Żegludze Augustowskiej liczba rejsów wzrosła o 30 proc., a to dopiero początek, twierdzi Sławomir Aleksandrowicz, dyrektor ŻA. Wśród najmłodszych turystów zaciekanie i emocje wzbudza... tajemniczy pustelnik, który pojawia się na brzegu przy trasie rejsu. (MK)

Praca w Europie

Praca czeka w Belgii dla 200 zbrojarzy i 210 betoniarzy. W Czechach dla 200 operatorów dźwigów i innych maszyn, 100 montażystów telewizorów, 70 pakowaczy towarów, 50 montażystów kabli. W Hiszpanii dla 30 programistów, po 20 blacharzy i lakierników, 50 animatorów kultury. W Wielkiej Brytanii dla 20 krawców, 300 sprzedawców, 120 kierowców. Jak poinformowała „Kontakty” asystent Europejskich Służb Zatrudnienia EURES Katarzyna Rogalewska, to tylko niektóre z ponad 2700 ofert (także w Danii, Estonii, Francji, Finlandii Islandii, Irlandii, Grecji, Litwie, Łotwie, Malcie, Niemczech, Norwegii, Słowacji, Słowenii, Szkocji, Szwecji i Włoszech), którymi dysponuje Powiatowy Urząd Pracy w Łomży (ul. Nowogrodzka 1, p. 112, tel. 086 216 77 77, wew. 312). Niejednokrotnie pracodawcy podkreślają, że znajomość języka angielskiego mile widziana, ale nie jest konieczna. (m)

Męskość za darmo

Zaburzenia erekcji to nie wyrok. Dziś jest wiele sposobów poprawy sprawności seksualnej. Trzeba tylko zmierzyć się z problemem i... zgłosić do lekarza.

W ponad stu gabinetach mężczyźni mogą wykonać bezpłatne badania i skorzystać z konsultacji, dotyczących zaburzeń erekcji, w ramach ogólnopolskiego programu „Męskość znaczy zdrowie”.

Aby zarejestrować się do lekarza, należy zadzwonić pod numer infolinii 022 588 55 44. Każdy pacjent otrzyma numer rejestracyjny i dane do lekarza.

W województwie podlaskim bezpłatne (po zarejestrowaniu się) badania przeprowadzają prof. Barbara Darewicz (specjalista urolog – seksuolog) i prof. Janusz Darewicz (urolog). Przyjmują w gabinecie urologicznym ul. Św. Rocha 12 lok. 14 w Białymstoku (tel. kom. 600 150 504).

ZAPROSILI NAS

■ **Redakcja Miesięcznika „Forbes” w Warszawie** – na konferencję pt. „Marketing – Forum Marketingowe” i z BRE Bankiem na konferencję pt. „Forbes BRE Wealth Management Forum”.

■ **Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku** – na podsumowanie VII Programu „Studenckie punkty informacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie oraz członków rodzin nieletnich, zagrożonych zjawiskami patologii społecznej”

■ **Zespół Prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Białymstoku** – na Międzynarodowy Konkurs Modeli Wodnosamolotów Sterowanych.

■ **Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego w Białymstoku** – na konferencję, dotyczącą Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego w Podlaskiem.

■ **Departament Informacji i Współpracy z Zagranicą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku** – na konferencję prasową, poświęconą posiedzeniu Biura Politycznego Konferencji Peryferyjnych Regionów Nadmorskich Europy.

■ **Wójt gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Małym Płocku** – na Dni Małego Płocka.

■ **Starosta, przewodniczący Rady Powiatu, dziekan Dekanatu Zambrowskiego i dyrektor Zespołu Szkół Agropodsiębiorczości w Zambrowie** – na uroczystość nadania szkole imienia Szkół Podchorążych Rezerwy w Zambrowie.

■ **Przewodniczący Rady Miasta Zambrów** – na VIII sesję samorządu.

■ **Muzeum Przyrody w Drozdowie** – na recital fortepianowy Jolanty Terleckiej.

■ **Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży** – na festyn „Zdrowo i sportowo”.

Dziękujemy.

Specjalnie dla Czytelników „Kontaktów”

Za tydzień bezpłatny, kolorowy dodatek „Teraz zdrowie”

W numerze:

- Męskie choroby, czyli coś, z czym nie potrafimy sobie poradzić, a wstydzimy się lekarza.
- Z dzieckiem w podróży, czyli zanim wyjedziemy na urlopowe szlaki, warto pomyśleć o wszystkim, co nam umili podróż i zapewni dziecku bezpieczeństwo.
- Zadbaj o dłonie. Można nawet domowym sposobem.
- Słońce szkodzi naszym oczom, czyli co robić, aby podczas opalania trwale nie uszkodzić rogówki?
- Smakowita Włoszka, delikatna, najczęściej śnieżnobiała. Zanim trafi na stół, kąpana jest w gorącej wodzie lub serwatce. Co to? Włoszka pizza! Prosty przepis na smakołyk.
- Proszę o anioła stróża, czyli rozmowa z Emilią Krakowską.
- Stałe rubryki i konkursy z nagrodami.

Za tydzień, w czwartek pytaj o „Kontakty” z dodatkiem „Teraz zdrowie”.



**Blok przy ul. Senator-
skiej 3 w Łomży, wy-
budowany prawie 50
lat temu, od początku
podzielony został na
komunalny i spół-
dzielczy. Dziś część
Łomżyńskiej Spół-
dzielni Mieszkaniowej to niebo, część
Zakładu Gospodarki
Mieszkaniowej to lo-
katorskie piekło.**

Plany

Wanda Jadczak, mieszkająca w części spółdzielczej, jest członkiem Rady Osiedla. W roku 2001, po wyborach do samorządu, od ratuszowych urzędników usłyszała, że podwórko zostanie uporządkowane za miesiąc.

ła w mieszkaniu. W nocy gruchnął kolejny. Następnego dnia pracownicy ZGM skuli resztki nad balkonem i przy

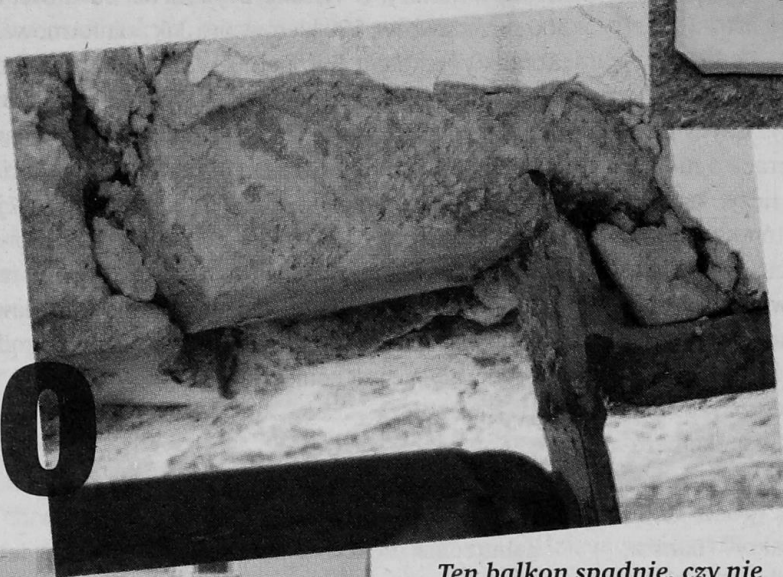
**UWAGA
spadający
TYNK !**

Chodnik przed częścią komunalną bloku to też pułapka. W grudniu ubiegłego roku Helena Bogusz skrzyła nogę. Mieszkańcy interweniowali w ZGM. „Nie ma pieniędzy”, usłyszeli znowu. Nie poszła do sądu. Sąd na pewno znalazłby pieniądze na odszkodowanie za zaniedbania właściciela.

Obietnica

– Miesiąc temu pan prezydent Jerzy Brzeziński osobiście zapewnił mnie, że nasze podwórko

Niebo



Ten balkon spadnie, czy nie spadnie?



Mieszkańcy „piekła” długo byli cierpliwi...

piekło

balkonie, żeby nie spadły piętro niżej.

– Skuli do cegły. Zostawili odkryte umocowanie balkonu. Boję się, że spadnie, jak kiedyś balkon w bloku na ulicy Dmowskiego – martwi się Helena Bogusz.

uporządkowane będzie jeszcze w tym roku – mówi Elżbieta Brzozowska.

Jesienią „Kontakty” z mieszkańcami powiedzą: sprawdzamy!

ZYTA NAREWSKA

Niczyje.

Podwórko jest „nietypowe”. Tu dół, tam góra i górką. Wiosną, jesienią i zimą zaczyna się prawdziwa gehenna.

– Tej wiosny śmieciarka utknęła w błocie po osie. Z pół dnia zeszło, zanim ją wyciągnęli – wspomina Stanisław Pogroszewski. – Czas stracony, sprzęt się niszczy, ale wiadać tylko nam to przeszkadza.

„Utrapienie” podwórko sąsiaduje z „tyłami” Urzędu Miejskiego. Od lat jest parkingiem dla interesantów. Samochód przy samochodzie. Szpilki nie wektujesz.

– Dla naszych samochodów miejsca nie ma! Ani wjechać, ani wyjechać! – denerwuje się Daniel Dziedzic. – I nie mamy nic do powiedzenia. Nie istniejejmy!

– Nic się nie zmieniło, poza grubością sterty papierów w tej sprawie i wjazdów, którymi na podwórko wpycha się samochodem, kto może – podsumowuje Wanda Jadczak. – Rozmawialiśmy wtedy z sąsiadami, żeby od razu iść do „Kontaktów”. Ale z drugiej strony nie chcieliśmy zaczynać od takiego „uderzenia”. Teraz żałujemy.

Wiszące nieszczęście

Elewacja w części spółdzielczej estetyczna, w części komunalnej tynk odpada całymi płatami. ZGM umieścił na ścianach tabliczki z napisem: „Uwaga spadający tynk!”. To wszystko.

Miesiąc temu, podczas wichury, kawał tynku spadł na balkon Heleny Bogusz. Na szczęście, by-

Rospuda w petycjach

Trzyosobowa delegacja Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego 12 – 13 czerwca w Warszawie, Białymstoku, Augustowie, Łomży i Ostrowi Mazowieckiej badała konflikt wokół obwodnicy Augustowa. Spotykała się z decydentami w Ministerstwach Transportu i Środowiska, władzami samorządowymi województwa podlaskiego oraz samorządami zainteresowanych miast. W dyskusjach sprawa obwodnicy Augustowa ujmowana była w szerszym kontekście przebiegu trasy Via Baltica w województwie podlaskim. Co znamienne, na spotkanie w

Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku nie przybyli specjaliści z firmy Scott Wilson, opracowującej na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wariantowy przebieg trasy Via Baltica, bowiem... zakazał im minister transportu!

Eurodeputowani przyjechali do Polski w odpowiedzi na liczne listy i petycje, kierowane przez zwolenników i przeciwników przebiegu obwodnicy przez dolinę Rospudy. Efektem wizyty będzie prawdopodobnie stanowisko lub zalecenie Komisji Petycji. Nie ma ona mocy decyzyjnej. (MK)



Łomża ma 589 lat

W piątek, 15 czerwca, a auli Hanka Bielickiej II LO zbiera się w południe Rada Miejska na uroczystej sesji z okazji 589 rocznicy nadania Łomży praw miejskich. Wykład „Łomża miasto polskie, miasto europejskie”, wygłosi honorowy obywatel Łomży prof. Henryk Samsonowicz.

Plaża nadal dzika

Nie będzie wcześniej ratowników ani dozoru na plaży miejskiej w Łomży. Pojawia się, jak co roku, dopiero 24 czerwca, po zakończeniu roku szkolnego, zapowiedział prezydent Łomży Jerzy Brzeziński. Tymczasem tysiące ludzi wylegają codziennie na plażę. Nie wszyscy zachowują się bezpiecznie i kulturalnie, o czym pisaliśmy dwa tygodnie temu, podając przykład najechania autem na plażowiczów i skrzywdzenie dziecka („Plaża całkiem dzika”, „Kontakty, nr 22/2007).

Coraz krótszy rejestr

W maju z rejestru bezrobotnych Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży znikło 400 osób, a w porównaniu z majem roku ubiegłego 1500. W rejestrze bezrobotnych jest 5149 osób. Tak niskie bezrobocie po raz ostatni notowane było w Łomży w październiku 1990 roku, gdy funkcjonowała jeszcze większość przedsiębiorstw i instytucji państwowych. To wyłącznie efekt wyjazdów do krajów Unii Europejskiej, które otworzyły rynki pracy dla Polski.

Można się pochwalić

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej Łomży ogłosiła konkursy „Najpiękniejsza posesja” oraz „Najpiękniejszy balkon”. Zgłoszenia należy składać na piśmie w ratuszu, w sekretariacie prezydenta Łomży do 31 lipca. Oceny podwórek i balkonów dokona specjalna komisja. Ogłoszenie laureatów nastąpi do 30 września. Zwycięzcy otrzymają nagrody wartości 5000 zł.

Na polach bitew

Pasjonaci średniowiecza z łomżyńskiego Bractwa Świętego Krzysztofa, założonego przez Krzysztofa Babińskiego, biorą udział w rekonstrukcji bitwy o legnicki zamek z 1241 roku, kiedy próbowali go zdobyć Mongołowie. Wcześniej Bractwo było w Niemczech, gdzie uczestniczyło w rekonstrukcji obrony zamku Luca w 1306 roku przed najazdem Mongołów. Odtwarzanie kultury materialnej, oręża i obyczajów średniowiecza w Europie staje się coraz modniejsze. To pasja setek tysięcy ludzi. W Polsce powstał cały „cech” rzemieślników, którzy bardzo wiernie odtwarzają stroje, broń, zbroje i przedmioty codziennego użytku. (MK)



Irena Jarocka na koncercie „Przyjaciele pani Hani”

Motyle są wieczne

– Pani Hania nauczyła mnie, jak jeść cebulę. Podczas wspólnej trasy koncertowej w USA narzekaliśmy na jedzenie i marzyliśmy o polskiej kuchni. Zeszło na cebulę i pani Hania powiedziała, że może jeść bez ograniczeń, bo zna sposób, jak pozbyć się „ubocznych skutków”. Trzeba przed użyciem cebulę sparzyć gorącą wodą. Od tamtej pory zawsze tak robię i myślę przy tym o niej – mówiła podczas niedzielnego koncertu w Łomży, poświęconego Hance Bielickiej, gwiazda lat 70. Irena Jarocka.

Piękna, elegancka, krucha i delikatna, niewiele się zmieniła od czasu, gdy cała Polska

nuciła jej przeboje. Mieszka od lat w Teksasie, ale jesienią planuje powrót na polski rynek muzyczny z nową płytą.

– Dopóki ludzie nucą moje piosenki, jest po co żyć i wracać do Polski. Jestem szczęśliwa z mężem Michałem, prowadzimy życie takie, jakie nam odpowiada. Ale dla mojej publiczności zawsze tu wrócę, jak wracała do swojej Hanka Bielicka – powiedziała wzruszona po koncercie, na którym łomżyńska widownia śpiewała razem z nią „Motylem jestem”, „Kawiarenki”, „Gondolierów znad Wisły” i inne przeboje. (MK)

Jubileusz Krzyża Świętego

10 lat świętowała w niedzielę parafia Krzyża św. w Łomży. W okolicznościowej homilii biskup Tadeusz Bronakowski powiedział, że społeczność parafialna powinna dziękować Bogu za szczególne łaski, dzięki którym w 10 lat stanęły kaplica, dom parafialny i Centrum Katolickie, a w budowie jest piękny kościół.

Parafia Krzyża św., skupiająca prawie 14 000 wiernych, znana jest w Łomży z wielu inicjatyw podejmowanych przez jej proboszcza Andrzeja Godlewskiego, uhonorowanego w 2004 roku tytułem „Proboszcza roku” w ogólnopolskim konkursie Katolickiej Agencji Informacyjnej. Skupia licznych wolontariuszy, którzy prowadzą kółka zainteresowań i zajęcia sportowe dla dzieci oraz wiele form pracy dla dorosłych. W Centrum Katolickim skupia się życie kulturalne nie tylko parafii, ale i miasta. Jubileusz został uczczony wielkim festynem rodzinnym. (MK)

Szansa przed wakacjami!

Jedź z „prawem”

Bezpłatny egzamin na kartę rowerową i motorowerową dla dzieci i młodzieży organizują w niedzielę, 17 czerwca (godz. 9.00 – 14.00) Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego i Sekcja Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Łomży. Kandydaci muszą mieć 10 i 13 lat. Egzamin teoretyczny i praktyczny odbędzie się w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego (ul. Zjazd 21, tel. 086 216 23 19), który zapewnia zdającym rowery i motorowery.





Jerzy Ofierski, słynny Sołtys Kierdziołek, w Łomży; 10 czerwca 2007

Sołtys z misją

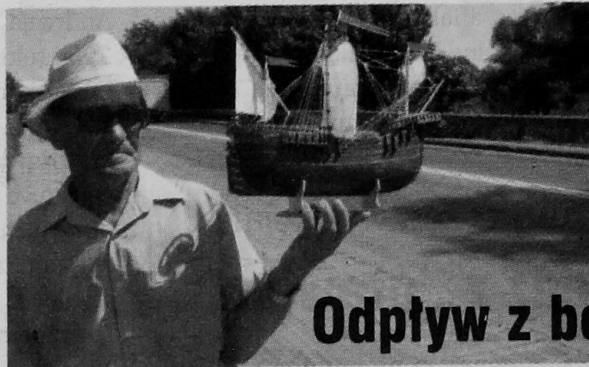
Stary Maciaszczyk poczuł, że przyszedł czas umierania. Wezwał wszystkich synów. Stanęli wokół niego chłopcy jak dęby, wszyscy pięćdziesięcioletni kawalerowie i dalej ojcu dogadywać: „Twoje umieranie nam nie na rękę, miejsca na cmentarzu zdrożały, a i zakład pogrzebowy więcej bierze. Najlepiej by było, gdyby ojca coś zżarło!”.

Tak sołtys Kierdziołek rozpoczął jeden ze swoich najnowszych monologów na estradzie przy II LO w Łomży, wywołując salwy śmiechu na widowni. Postać Kierdziołka, stworzona przez Jerzego Ofierskiego 57 lat temu, wrosła w zbiorową wyobraźnię Polaków. Ludzie często biorą ją za autentyczną. Sołtys Kierdziołek ma tytuł honorowego sołtysa RP i jest honorowym obywatelem wielu miejscowości w Polsce.

– Sołtys Kierdziołek wygłasza swoje monologi dla ludzi dojrzałych, którzy wiedzą, o co chodzi i są mi życzliwi. To moja ukochana publiczność – powiedział „Kontaktom” po występie Jerzy Ofierski (81 lat).

Urodził się w Ostrowie Wielkopolskim. Na wsi mieszkał tylko kilka lat w czasie okupacji, gdy jego rodzina została wypędzona w Lubelskie. Tam poznał pracę w polu. Twierdzi, że gdyby pocho-

dził ze wsi, nigdy nie stworzyłby Kierdziołka. Człowiek urodzony na wsi z wielu rzeczy nie zdaje sobie sprawy. Urodzony w mieście widzi wieś taką, jaka jest. Dlatego Kierdziołek bezbłędnie komentuje wiejskie życie. Cywilizacyjne przyspieszenie ostatniego półwiecza, technologiczne i obyczajowe rewolucje, wieś polska oswaja na własny użytek, nadaje im ludzki wymiar i ludzką twarz przez dystans, zdziwienie, żart i kpinę. (MK)



Stanisław Dzierzgowski z szesnastowieczną korwetą

Stanisław Dzierzgowski z Łomży wyszedł na ul. Zjazd ze swoimi modelami żaglowców. Wychodzi od 1994 roku, gdy stracił pracę i zajął się modelarstwem.

– To najlepsze miejsce handlowe – mówi o zatłoczonej tirami ulicy, wyprowadzającej ruch tranzytowy z całej Polski na Litwę. – Żaden prawdziwy pasjonat morza nie przejeżdża obojętnie.

Burmistrz Helu, rodem z Zambrowa, uczy Kancelarię Prezydenta geografii

Gdzie był Bush?

– To wstyd i skandal, że Kancelaria Prezydenta nie wie, iż rezydencja prezydencka znajduje się na Helu – skomentował burmistrz Helu Mirosław Wądołowski, informując urzędników Kancelarii, dotyczące wizyty amerykańskiego prezydenta George'a Busha w Polsce.

Kancelaria podawała, iż spotkanie prezydentów odbędzie się w... Juracie. Burmistrz Wądołowski wysłał do ministra Macieja Łopińskiego z Kancelarii protest i mapy. Zapowiedział też, że na

granicy Juraty i Helu zawiesi wielki baner „Tu zaczyna się Hel”.

Błędną informację podała także ambasada Stanów Zjednoczonych w Polsce, ale już przeprosiła burmistrza Helu.

Jurata należy do gminy Jastarnia. Pochodzący z Zambrowa burmistrz Mirosław Wądołowski zapowiedział, że zażąda od Kancelarii Prezydenta przeprowadzenia szkolenia wśród pracowników, aby nie popełniali błędów i innych nie wprowadzali w błąd.

Krew w szkole

– Mam niepełnosprawnego brata. Ludzie pomagają nam, więc ja mam obowiązek pomagać innym – mówi Ewelina Duchnowska z Wilamowa (gm. Przytuły, pow. łomżyński).

Krew oddaje po raz pierwszy. To przeżycie i świadomość, że tym samym daje komuś szansę i nadzieję.

– Krwi nic nie zastąpi. Tylko człowiek może tak pomóc człowiekowi. Nigdy nie wiadomo kto komu – wie. Arkadiusz Wybraniak ze Śniadowa (pow. łomżyński),

nie pierwszy raz oddający swą krew.

Przedwakacyjna akcja krwiodawstwa w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży to tradycja. Krew oddają pełnoletni uczniowie i nauczyciele, jak dzisiaj Daniel Dzierżyk.

– Jeszcze nie zdarzyło się, żeby wśród naszych uczniów zabrakło chętnych – mówi Lech Śleszyński, opiekun Szkolnego Koła PCK w „Wecie”. – Niektórzy zgłaszają się wielokrotnie. Nasza młodzież jest wspaniała!

Zatrzymują się też poszukujący ciekawych prezentów.

Właśnie sprzedał „Żółtego Lwa”, model okrętu walczącego w bitwie pod Oliwą ze Szwedami w 1622 roku. Trzyma w ręku korwetę z XVI w. „Waleczny Piotr”. Francuzi dali ją do gdańskich stocznii do remontu i nie mieli za co wykupić. 13 lat pływała pod polską banderą... Jego marzeniem jest stworzenie modelu „Św. Jerzego”, polskiego okrętu admirałskiego z bitwy pod Oliwą.

„Zawisza Czarny”, „Mayflower” i dziesiątki innych najsłynniejszych żaglowców kupili od niego ludzie z wielkich ciężarówek i eleganckich aut osobowych. Doceniają precyzyjną robotę w drewnie. Stanisław Dzierzgowski skończył łomżyńska Szkołę Drzewną, ale zawsze pracował jako ślusarz. Gdy stracił pracę, odkrył pasję do modelarstwa, a przez nią do żaglowców i morza. Żaglowce są jak marzenia o podróżach na nieznane lądy. Gdy sprzedaje kolejny model, wyobraża sobie, że odpływa w cudowny rejs... (MK)

Odpyw z bezrobocia



Zdrowy styl

6 miejsce w kraju zajął Mariusz Chrostowski z Rydzewa (gm. Miastkowo) w III Ogólnopolskim Konkursie ph. „Młodzi przeciw patologiom społecznym”. Jest uczniem trzeciej klasy Technikum Weterynarii w Łomży. Tak wysoką pozycję w konkursie zajął jako jedyny z Podlaskiego. Konkurs organizuje Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie.

Od maluszka do staruszka

Do udziału w I Kurpiowskim Biegu o Puchar Burmistrza Nowogrodu zapraszają w niedzielę, 17 czerwca Urząd Miejski i Oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Start o godz. 15.00 na rynku, meta przy skansenie. Zawodnikami mogą być wszyscy, bez względu na wiek, czyli od maluszka do staruszka.

Ożywieni

Remonty świetlic i remiz to najczęściej zgłaszane przez mieszkańców potrzeby, wynika ze spotkań władz gminy Nowogród z sołtysami. Ludzie wiedzą, że „do wzięcia” są pieniądze unijne (do 500 tysięcy złotych dla miejscowości do 5 tysięcy mieszkańców). Jednak obawiają się, że nie poradzą sobie z pisaniem wniosków i oczekują pomocy gminnych urzędników.

Hala oficjalna

W środę, 20 czerwca, oficjalnie otwarta zostanie hala sportowa w Przytułach. Gmina wydała z budżetu 700 tysięcy zł i tyle samo otrzymała z Funduszu Kultury Fizycznej oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Lekcje wychowania fizycznego uczniowie mają w hali już od wiosny.

Pod asfaltem

Remontowana ul. Krótka w Wiźnie przyda jej estetyki, lecz jednocześnie „wyrwie” kawałek historii. Tradycyjny bruk zastępuje kostka. Starsi mieszkańcy wspominają, że kiedyś cała Wizna była wybrukowana. Z czasem „kocie łby” znikły pod asfaltem.

Człowiek i przyjaciel

Znali się kilkadziesiąt lat. Izabella z Lutosławskich Wolikowska przedstawia go nie tylko jako polityka, patriotę i dyplomatę. W książce pt. „Roman Dmowski. Człowiek, Polak, Przyjaciel” zawarła osobiste wspomnienia o człowieku i przyjacielu. Po raz pierwszy publikacja ukazała się w roku 1961 w Chicago. Teraz doczekała się pierwszego wydania polskiego. Promocja odbędzie się w sobotę, 16 czerwca (godz. 16.00) w Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica), w dawnej willi Lutosławskich, gdzie Roman Dmowski często gościł. Również tutaj zmarł 2 stycznia 1939 roku.

Lanie wody

– Jesteśmy bezradni, lekceważeni! Prosimy o pomoc! – mówi Wiesława Strucińska z Żelech (gm. Piątnica). – Nikogo to nie obchodzi, że za marnotrawstwo zapłaci cała wieś.

Właśnie zaczynało się majowe, więc ludzie zapamiętali datę, kiedy z hydrantu zaczęła wyciekać woda.

Wiesława Strucińska zadzwoniła do Spółki „Wodociągi Wiejskie” w Łomży. Od pracownika (nie przedstawił się) usłyszała, że się tym zajmą. Na ekipę „ratunkową” Żelechy czekały około 2 tygodni.

– Przyjechali, postukali, popukali, podokreśli i pojechali – relacjonuje krótko wizytę fachowców Aleksander Truszkowski, na którego posesji znajduje się „obsługujący” wieś hydrant. – I jak ciepło, cieknie!

Wiesława Strucińska ponownie interweniowała w „Wodociągach”, prosiła o pomoc w Urzędzie Gminy Piątnica, dzwoniła do konserwatora. „Wyszło z tego lanie wody!”, podsumowują mieszkańcy.

– Okazuje się, że to tylko nasz problem! – denerwuje się Danuta Rogowska.

Problem powiększa się nie tylko pod względem kosztów, które poniosą całe Żelechy. Kie-



„Problemowy” hydrant i mieszkańcy Żelech

dy wokół hydrantu woda zaczęła żłobić ziemię i szybko zamieniać ją w błoto, trzeba było „wyprowadzić” ją poza posesję. Płynie teraz strażackim węzłem, przeciągniętym przez jezdnię, za którą wylewa się na ziemię. Powstał już „spory stawek”. Wąż na drodze i tak nie rozwiązuje problemu, a do tego może okazać się niebezpieczną niespodzianką przede wszystkim dla tych, którzy pojawią się tu po raz pierwszy.

– Jestem zaskoczony problemem z hydrantem w Żelechach, ponieważ niedawno wysyłaliśmy tam konserwatorów – mówi prezes Spółki „Wodociągi Wiejskie” w Łomży Andrzej Sutkowski. – Dziękuję za sygnał. Osobiście się tym zajmę.

Jeszcze tego samego dnia pojawił się w Żelechach konserwator, powiadomili „Kontakty” mieszkańcy. Zakręcił hydrant „na mur”. W razie pożaru, na pewno nie kapnie z niego ani kropla!

Rozmowa z LILIĄ ESTKOWSKĄ, nowym kierownikiem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Nowogrodzie

Popłyną oryle!

– Coraz więcej komputerów z internetem, coraz mniej czytelników bibliotek publicznych. Czy kultura na tzw. prowincji jest potrzebna?

– Kiedy nic się nie dzieje, nawet ci, którzy nie uczestniczą w imprezach właśnie zwracają na to uwagę. Powoli mija zachłyśnięcie się internetem tak, jak kiedyś telewizją. Od pewnego czasu daje się zaobserwować tęsknotę do wspólnych imprez, majówek, nawiązujących do tradycji. Świadczy o tym choćby organizowana w Nowogrodzie „Noc Świętojańska”, czy imprezy w skansenie, które przyciągają tłumy nie tylko mieszkańców Nowogrodu i gminy.

– Kulturze w całym kraju brakuje pieniędzy. Kandydując na kierownika Ośrodka miała Pani tego świadomość.

– Nie o wszystkim decydują pieniądze. Najważniejsze są pomysły i atmosfera wokół wspólnej sprawy. Już udało się odtworzyć dziecięcy ludowy zespół śpiewaczy, zorganizować Klub Seniora. Ośrodek kultury powinien być przede wszystkim miejscem integracji, propagowa-



niem stylu życia, czuwaniem nad tym, żeby wieś, czy miasteczko nie popadły w uśpienie, bo obudzić o wiele trudniej.

– Nowogród istnieje w kraju za sprawą skansenu kurpiowskiego. Niektórzy komentują, że za mało im w miasteczku samego Adama Chętnika.

– Jedną z atrakcyjnych form przybliżenia Adama Chętnika może być wykorzystanie scenariuszy widowisk obrzędowych, które napisał. Przykładem „Na tratwach” z 1935 roku, czyli „obrazek sceniczny”, przedstawiający „parę fragmentów z życia i obyczaju oryli – splawników drewna”. Jeżeli udało nam się z „Nocą Świętojańską”, uda się i z orylami!

„Wesoły domek” spłonął w nocy z 13 na 14 maja. W namiocie i szopach koczują „weseli chłopcy”, dawni lokatorzy „wesołego domku”

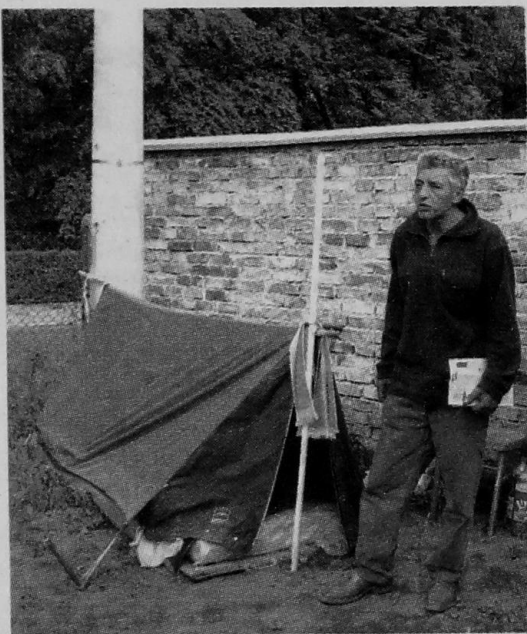
Awers

– Jak kobieta zmywa naczynia w kuchni, tak oni mnie zmyli – kwituje swoje starania o dach nad głową po pożarze domu, w którym mieszkał na Ogrodowej w Łomży Henryk Słowikowski.

Jest chory, nie może pracować, ma rentę inwalidzką 450 zł, opowiada czyszcząc sztuczne oko, które wkłada do oczodołu.



Żyją...



Henryk Słowikowski koczuje w namiocie

– Uziemilo mnie – mówi. – Pomocy i opieki potrzebuję. Wygodnego pokoiku. Myśleli, że wepchną mnie do noclegowni. Pies by nie wytrzymał w tej noclegowni. Pierwszy uciekł brat. Mnie koledzy wzięli pod rękę i tu pomogli wrócić.

Pokazuje legitymację inwalidy „w stopniu umiarkowanym”. Ma rentę socjalną 400 zł.

Jego brat Kazimierz przeklina władze miejskie i „kurewski świat”. Mówi, że w przeszłości był cenionym fachowcem. Jego

gdzie są łóżka i pościel, bo „czuje ich logikę”, noclegownia jest na Poznańskiej, daleko od centrum. Tam nie mieliby kolegów. Wrócili na pogorzelisko, gdyż nie potrafia inaczej żyć. Mieszkanie pana Matyszewskiego na 3 Maja nie spłonęło. Zostało doszczętnie zniszczone, gdy zmarła jego żona i przez rok mieszkał w nim sam jego niepełnosprawny syn. Młody Matyszewski został umieszczony w domu pomocy, gdzie pozostanie do końca życia. Proponował braciom, że wyremontuje im mieszkanie na 3 Maja i niech zamieszkają razem. Mieczysław potrzebuje opieki. Ale Kazimierz się nie zgodził. Nie ma w spisie lokatorów spalonego



Kazimierz (z lewej) i Mieczysław Matyszewscy

Chłopcy z „wesołego domku”

Sztuczne oko ma szaroniebieską tęczę i niczym nie różni się od prawdziwego. Jest niebieskookim Romem. Mieszkał w drewnianym domu ponad 8 lat. Najpierw z konkubina, dziećmi i wnukami na dole. Cztery lata temu na górę u Roberta Baczewskiego był wolny pokój. Dogadał się z Baczewskim i tam zamieszkał, choć zameldowany był na dole. Gdy wybuchł pożar, stracił przytomność. Pogotowie zabrało go do szpitala, ale zaraz wrócił na Ogródową. I siedzi tu od miesiąca. Śpi w namiocie. W ratuszu, mówi, „zmyli go” bez pardonu. Planuje włamać się do upatrzonego pustego mieszkania na Starówce.

Bracia Mieczysław i Kazimierz Matyszewscy już spali, gdy zaczął się raban. Niepotrzebny, uważa Mieczysław, bo u nich się... nie paliło. Zapaliło się u Żukowskiego, po drugiej stronie, w narożnym mieszkaniu. Żukowski był pijany w trupa. Sztynnego wynieśli policjanci. A drugiego Kamińszczaka, który mieszkał u Żukowskiego i się z nim upijał.

Mieczysław siedzi w drzwiach ocalałego z pożaru chlewika. Brudny, obdarty. Nogi ma owinięte kocem. Nie może chodzić. W chlewiku pełno cuchnących szmat. To jego posłanie.

mieszkanie było na ul. 3 Maja. Gdy odsiadywał wyrok, bezdomni się w nim zagnieździ i je spalili. Gdy wyszedł z więzienia, przeniósł się do Mieczysława. Ale z bratem nie chce już mieszkać. Po pożarze na Ogródowej domaga się oddzielnego mieszkania.

– Tam mieszkam. Nie wiem, co dalej ze mną będzie. Jestem skołowany – macha ręką w stronę kolejnego chlewika Lech Grzegorz Jamiołkowski.

Jest najmłodszy, ma na twarzy ślady świeżego pobicia. Nie jest rozmowny. Znika w swojej „kwaterze”.

Gdy szalał pożar, wśród ocalonych przez strażaków „sztynnych” był Grajko, bezdomny z ulicy 3 Maja. Bardzo częsty gość na Ogródowej 4. I pechowy. Kilka dni przed pożarem na Ogródowej, gdy spał w gołębniku sąsiada na ul. 3 Maja, ktoś w nocy podpalił gołębnik i Grajko ledwie uszedł z życiem. Poszedł na Ogródową, a ogień za nim...

Rewers

Artur Dąbrowski z Zakładu Gospodarki Komunalnej zna wszystkich w „szczegółach”. Nie chcą skorzystać z noclegowni,

domu na Ogródowej Lecha Grzegorza Jamiołkowskiego. Artur Dąbrowski przypuszcza, że to prawdopodobnie jeden z „gości”. Lokatorzy tego domu bez przerwy kogoś „gościli”. Wielu latami mieszkało na dziko. „Zmyty” Henryk Słowikowski, jako członek rodziny Heleny Zwierowicz, otrzymał z rodziną 53 metry kwadratowe. „Po cichu tam przebywa, sam go widziałem. Przed panią udaje bezdomnego. Chce skorzystać na pożarze i wyrwać mieszkanie dla siebie”, tłumaczy Artur Dąbrowski.

*

Pichcą jedzenie na blaszanym piecyku ze sterczącą w niebo rurą. Wokół walają się brudne naczynia. Na posesji nie ma wody. Przynoszą ją w butelkach z pobliskiej Komendy Miejskiej Policji. Potrzebują pomocy. Ale jak im pomóc?

Z ostatniej chwili: w nocy z 10 na 11 czerwca na koczujących napadli bandyci. Mieczysław Matyszewski leży w szpitalu. Jego brat Kazimierz pobity przez napastników schronił się w komórcie.

ANNA DYLEWSKA

Rodzice nie mają pojęcia, jaka toczy się walka tam, gdzie dorastamy.
Jak człowiek poniża człowieka!

Kosmici

Lużne szorty albo dresy, zbyt obszerna koszulka, bejsbolówka na ostrzyżonej na zero głowie, to „mundurek” hiphopowca. Do Klubu PopArt w Łomży przyszło wielu tak ubranych chłopców. W domach składają rymy do „bitów”, tworzonych za pomocą programów komputerowych, a potem śpiewają swoje „nuty” w piwnicach lub innych ustronnych miejscach blokowisk. Jest ich coraz więcej, ale nikt ich nie uznaje. Są subkulturą, czymś obcym i dziwacznym.

– Są i nie sposób udawać ślepego i nie dostrzegać, że ich nie ma – mówi Roman Borawski, dyrektor Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży, pomysłodawca koncertu „Teraz hip hop”, który odbył się w Klubie PopArt w środę przed Bożym Ciałem. – Są niezwykle autentyczni w tym, co robią. Zawsze staram się reagować na to, co jest autentyczne, choć może nie mieścić się w oficjalnych ramach. Kiedyś przyszło do mnie paru chłopaków z ulicy i zapytało, czy mogą poćwiczyć taniec. To był Marek Kisiel i jego koledzy z subkultury break dance. Dziś są mistrzami świata, wyszli z ograniczeń subkultury, rozwijają się artystycznie.

Tomek, ps. „Guru” (18 lat, licealista): – Hip hop to mój sposób na przetrwanie. W piosenkach wyrażam to, co przeżywam. Co myślę, jak oceniam świat. Każdy hiphopowiec sam pisze teksty i komponuje muzykę, sam je śpiewa. Jeden hiphopowiec nie może napisać tekstu dla drugiego, bo byłoby to zakłamanie. Nikt nie wie, co siedzi w drugim. Ja, na przykład, nie wstydzę się pisać o swoich wadach, o tym, że coś robię źle. Inni tylko się chwala. Piszą, że wszystko jest złe, a oni są super. Nawołują do zemsty, do agresji. To nie tak.

li, co chcę przez to powiedzieć. – odpowiada Tomek. –

– Moi rodzice w ogóle nie wiedzą, czym się zajmuję. Tak jest w przypadku większości z nas – dodaje Krzysiek „Wolica”. – Zero

cy hip hopa. Ponad trzy godziny koncertu, w przeróżnych wariantach i kombinacjach, przy wtórze monotonnych, dudniących „bitów”, wykrzykiwali ze sceny swoje rozpaczliwe skargi na świat.



Łomżyńscy hiphopowcy
wykrzykują to, co ich boli w
zwykły, szary dzień....

„Ementewu” (rówieśnik Tomka, też licealista): – Zajmuję się hip hopem, bo nic innego nie potrafię robić. Opisuję świat, jakim go widzę. Bez upiększeń, bez komentarza. Ten świat nie jest taki, jakim chciałbym go widzieć. Tylko na pozór jest uporządkowany i stabilny, a w gruncie rzeczy bez przerwy się chwieje. To świat na słomianych nogach. O tym piszę i śpiewam.

Czego najbardziej pragną hiphopowcy? Zrozumienia. Tego, żeby dorośli przestali ich wiecznie krytykować, ochrzaniać za wszystko, co robią.

– Żeby zaczęli brać pod uwagę, co czuję, co myślę. Żeby moi rodzice przestali mi zabraniać zajmowania się hip hopem. Żeby ze mną poważnie porozmawiali, przeczytali moje wiersze, posłuchali, jak śpiewam. Żeby zapyta-

z podwórka

kontaktu z dorosłymi. Jesteśmy dziećmi podwórka. Rodzice nie mają pojęcia, co dzieje się na podwórkach między blokami, gdzie dorastamy. Jaka toczy się tam walka, jak człowiek poniża człowieka. Przeważnie człowiek dorosły człowieka kilkuletniego lub kilkunastoletniego. Śmieszy mnie, gdy słyszę, że ten czy tamten jest strasznie zasłużony, bo robi dużo dla dzieci. Dorośli są śmieszni, trzymają się swoich przekonań jak tonący brzytwy. Nic nie rozumieją i boją się do tego przyznać.

Pokolenie peerelu, zamknięte w starych schematach, przerażone zmieniającym się światem, nie rozumie ich myśli, uczuć, dążeń. Nie potrafi się otworzyć, na własne dzieci patrzy jak na kosmitów, potępiają rodziców wyznaw-

Choć w większości wyrażane w słowach twardych i wulgarnych, pozostały skargami przeraźliwie samotnych, zagubionych dzieci, tęskniących za rodzicielską akceptacją i zwykłą ludzką życzliwością.

Dużo ryzykuję, wpuszczając ich do domu kultury. Mogą nabrać błędnego przekonania, że zostali „uznani”, poczuć się „gwiazdami”. Ale mam nadzieję, że skorzystają z szansy. Chciałbym, żeby uświadomili sobie ograniczenia subkultury. Aby tworzyć sztukę, muszą zerwać z wzorcami agresywnego hip hopa. Poczuć, że w „buncie dla buntu”, samym wykrzykiwaniu haseł ulicy, jest niewiele sensu – mówi Roman Borawski.

ANNA DYLEWSKA



Wózek

zamiast windy

Urząd Miejski w Grajewie kupił wózek inwalidzki o napędzie elektrycznym dla Miejskiego Domu Kultury. Mogą z niego korzystać niepełnosprawni, przemieszczając się z parteru na piętro budynku. Wózek zastępuje windę, od której jest znacznie tańszy (kosztuje 14 500 zł). Zapewnienie niepełnosprawnym dostępu do budynków użyteczności publicznej wynika z przepisów prawa budowlanego.

Zażywasz

– przegrywasz

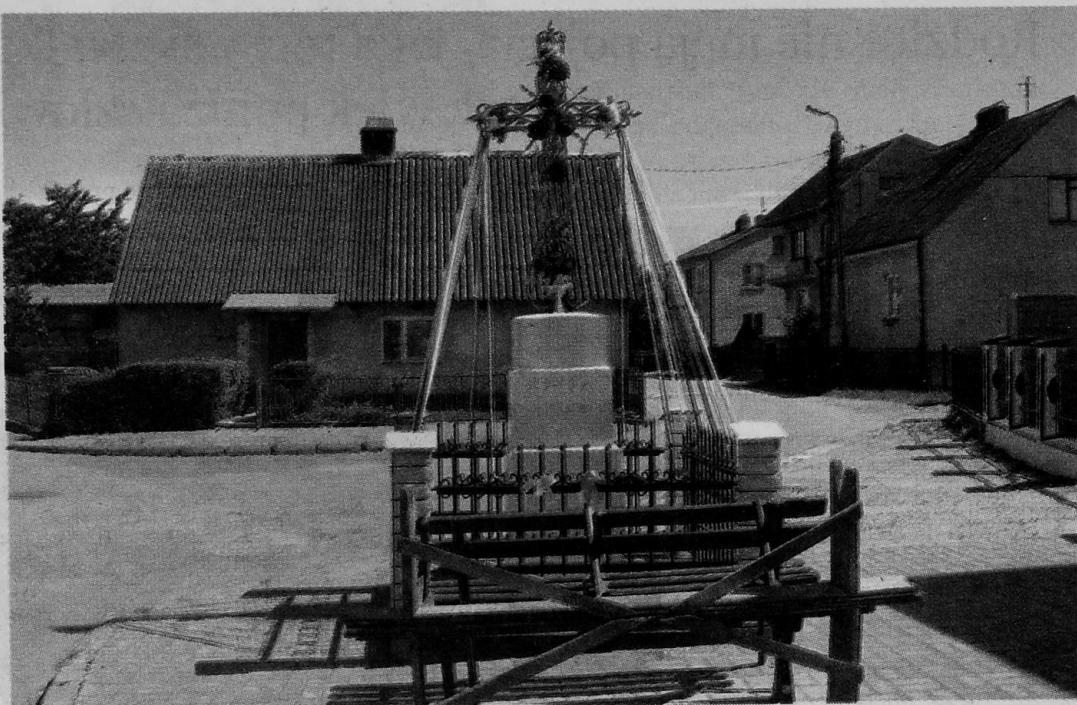
W Miejskim Domu Kultury w Grajewie odbył się IV Międzyszkolny Przegląd Teatrzyków Miasta i Gminy Grajewo, prezentujących przedstawienia przestrzegające przed paleniem tytoniu, piciem alkoholu i zażywaniem narkotyków. Hasło, które towarzyszy corocznemu przeglądowi, brzmi: „Zażywasz – przegrywasz”. Jury I miejsce przyznało teatrzykowi z PG nr 1, II SP w Wierzbowie, a III PG nr 3 w Grajewie. Wyróżnienia otrzymały Warsztat Terapii Zajęciowej w Grajewie, SP w Rudzie oraz SP nr 1 w Grajewie. Nagrodę indywidualną za grę aktorską zdobyła Martyna Szumska z SP w Wierzbowie. Organizatorami Przeglądu są Stowarzyszenie „Bezpieczne Grajewo”, Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i wójt gminy Grajewo.

Przejazd pod psem

Tak fatalnego przejazdu kolejowego, jak przez tory na głównej arterii komunikacyjnej Grajewa, czyli ul. Piłsudskiego, nie ma chyba na całej drodze krajowej nr 61. Aż trudno uwierzyć, że był remontowany w ubiegłym roku. Nie wytrzymał długo pod kołami tirów. Dziś jest tak wyboisty, że bardziej pasuje do niego określenie „progu spowalniającego”. Codziennie przez Grajewo przejeżdżają tysiące tirów. Cała ul. Piłsudskiego jest coraz bardziej niebezpieczna, gdyż pogłębiają się koleiny na jezdni.

Brzuchami do góry

Śnięte ryby, płynące rzeką Elk brzuchami do góry, zauważyli grajewscy wędkarze. Pojawiły się poniżej ujścia kanału odprowadzającego do Elku ścieki z oczyszczalni. Została powiadomiona policja i Delegatura Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łomży. Próbkę wody są badane w laboratorium ochrony środowiska. Było kilka sygnałów o zatruciu ryb, ale nigdy na tak dużą skalę, twierdzi komendant Społecznej Straży Rybackiej Waldemar Narolewski. (MK)



Pod tym krzyżem kobiety z Wąsosza modliły się o odwrócenie nieszczęścia

Tańce z nożem

W niedzielę, 3 czerwca, w kościele farnym w Wąsoszu odbywał się festiwal pieśni maryjnych. Przyjechało 18 chórów, zespołów i solistów z okolicznych parafii.

– Śpiewali przepięknie. Cały czas byłam w kościele. Słuchałam pieśni, starodawnych i nowoczesnych i miałam ze wzruszenia łzy w oczach. Na zakończenie nasz proboszcz, jak co roku, zaprosił wszystkich na zabawę na placu koło szkoły. Jeszcze apelował i usilnie wszystkich prosił, żeby bawili się kulturalnie i nie pili alkoholu – opowiada mieszkanka Wąsosza.

Wieczorem w barze przy rynku Janusz R. (58 lat) zaatakował Roberta Ł. (23 lata). Skoczył do chłopaka z pretensjami, że ojciec Roberta nie zapłacił mu za nagrobek, który u niego zamówił (Janusz R. jest kamieniarzem). Był podпиты. Robert dał mu odprawę (ćwiczy sporty walki). Janusz zniknął z knajpy jak niepyszny, opowiadają świadkowie zajścia. Robert z kolegami poszli na zabawę.

Janusz wrócił do domu (mieszka na peryferiach Wąsosza, naprzeciwko cmentarza). Wziął nóż i też poszedł na zabawę. Czaił się

wokół tańczących, wypatrywał Roberta. Wywabił go na boczną drogę, zadał trzy ciosy nożem i uciekł. Ale koledzy Roberta widzieli, co się stało. Szybko wezwali pomoc. To uratowało Robertowi życie. Jego rany okazały się bardzo groźne. Został zoperowany w szpitalu w Grajewie i ma się nieco lepiej.

Policjanci znaleźli Janusza R. w domu. Był pijany (1,66 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) i agresywny. Został tymczasowo aresztowany.

W poniedziałek po zabawie w Wąsoszu gruchnęła wieść, że Robert zmarł od ran zadanych przez Janusza. Ludzi ogarnęła zgroza. Każdy miał w pamięci apel proboszcza o powstrzymanie się od picia wódki. Janusz zachował się tak, jakby zły duch specjalnie nim pokierował, żeby pognać proboszcza, szeptano. Kobiety zebrały się pod krzyżem i modliły się o odwrócenie nieszczęścia od wsi. Modlitwa pomogła, bo chłopak przeżył, mówią starsze kobiety, spotkane w pobliżu krzyża. Postanowiły przychodzić pod krzyż codziennie i modlić się przez cały rok. (MK)

Zabójcza droga

Sąsiedztwo drogi krajowej nr 61 jest przekleństwem niewielkiej wsi Sokoły w gminie Szczuczyn.

– Droga zabija – mówi sołtys Marianna Rogalska, która w kwietniu straciła męża.

Poszedł do sąsiadów na kolonję po drugiej stronie drogi. Stał przy jezdni i czekał na możliwość przejścia. Wtedy z prędkością 170 km/godz. nadjechało auto osobowe. Za-

czepiony lusterkiem mąż sołtyski, był wleczony przez rozpedzony samochód.

Gdy podczas modernizacji drogi nr 61 w 2005 roku pod jezdnią zbudowano tunel dla bydła, przynajmniej bezpiecznie mają krowy, żartują mieszkańcy Sokół. Tunel jest tak duży, że można przejechać nawet ciągnikiem bez kabiny. Warto było o niego walczyć. Ale z sianem i maszynami nadal trzeba przejeżdżać górą. (MK)

Gdy 80 lat temu zakładał na swojej ziemi, za swoje pieniądze skansen kurpiowski w Nowogrodzie, swym myśleniem o znaczeniu kultury ludowej wyprzedził epokę

Laską o podłogę

Do domu Adama Chętnika w Nowogrodzie przyjechał ze stolicy z misją specjalną prominentny peerelowski działacz. Obiecał wsparcie jego badań i wydawania kolejnych publikacji pod jednym warunkiem: umieszczenia w nich adnotacji, że „tak wiele, jako naukowiec, zawdzięcza władzy ludowej”. Nie zawdzięczał, ale władza niezmiennie na taki gest czekała. Na pewno wiele by na tym skorzystał.

– Nigdy przedtem nie widziałem dziadka tak zdenerwowane-

i kolacji. Do tego każdy musiał zająć przy stole swoje stałe miejsce i czekać na podanie posiłku w określonej kolejności, czyli według zasady „z racji wieku i urzędu”.

Na Boże Narodzenie wysyłał warszawskim wnukom świąteczne paczki. Z cukierkami i tym, co było wtedy trudne do kupienia, czyli z... mydłem oraz pastą i szczoteczką do zębów.

Europejczyk

Uchodził za człowieka bardzo skromnego, zamkniętego w sobie, skupionego na pracy.

– Był romantykiem i pozytywną w każdym tego słowa znaczeniu. Był Kurpiem Europejczykiem – uważa jego wnuczka Ewa Chętnik Donatowicz z Krakowa. – Za-

wsze powtarzał: „Obrona kultury narodowej, kultury ludowej jest tak samo ważna jak obrona niepodległości, bo kultura to nasza tożsamość”. To była jego wielka

Kurp z Europy

go i nigdy przedtem nie widziałem, jak laską uderzył o podłogę – wspomina Jacek Chętnik z Warszawy. – Był człowiekiem głębokiej wiary i z żelaznymi zasadami. Białe to białe, czarne to czarne, więc działacz zabawił w Nowogrodzie krótko, ale wizyta, jak wiele podobnych, miała swojej skutki.

W 1961 roku ówczesne ministerstwo oświaty nakazało wycofanie ze szkolnych bibliotek wszelkich publikacji Adama Chętnika. Tak władza ludowa ukarała go za „brak współpracy”. Bardzo to przeżywał i pisał dalej!

Zajaczek i paczki z... mydłem

Jacek Chętnik przyjeżdżał do sławnego dziadka do Nowogrodu na wakacje. Od najmłodszych lat wnuki szybko poznawały jeden z niepisanych pod jego dachem obyczajów: wszystkich domowników i gości obowiązywała punktualność oraz estetyczny ubiór przy obiedzie

Adam Chętnik, wybitny etnograf, znawca bursztynu, muzealnik, publicysta, działacz polityczny i społeczny, członek Polskiej Akademii Umiejętności, urodził się 20 grudnia 1895 roku w Nowogrodzie (pow. łomżyński), zmarł 29 maja 1967 roku w Warszawie, 40 lat temu.

Jego wielką życiową ideą stało się ocalenie oraz propagowanie tradycji i kultury ludowej Kurpiowskiej Puszczy Zielonej. Szczególne uznanie naukowców przyniosła mu wydana w 1915 r. „Chata kurpiowska”. Była to druga tak obszerna monografia, poświęcona budownictwu ludowemu w Polsce (po „Budownictwie ludowym na Podhalu” Władysława Matlakowskiego). Wielką ideą Adama Chętnika stało się utworzenie w Nowogrodzie skansenu, czyli muzeum na wolnym powietrzu. Założył go na własnej ziemi, za własne pieniądze i majątek pierwszej żony Zofii Klukowskiej, która wspierała go w wielkim dziele życia. Skansen, jako drugi w Polsce i jeden z najstarszych w Europie, uroczystie otwarty został 19 czerwca 1927 roku. Adam Chętnik był także twórcą muzeum w Łomży (1948). Dorobek naukowy wielkiego badacza i piewcy Kurpiowszczyzny to setki prac. Nie wszystkie jeszcze zostały zewidencjonowane i opublikowane.



Grób Adama Chętnika na cmentarzu w Nowogrodzie



Rodzina Adama Chętnika na rocznicowym spotkaniu w Nowogrodzie (od lewej): prawnuk Paweł z żoną Agnieszką, żona wnuka Jacka Danuta, synowa Zofia, wnuk Jacek, wnuczka Ewa oraz prawnuczka Katarzyna z synkiem Antosiem

życiowa idea. Odwoływał się do niej bez względu na sytuację.

Ewa Chętnik Donatowicz, jako najstarsza wnuczka, miała w czasie wakacji przywilej wędrowania z dziadkiem po Kurpiach i pomagania mu w pracy naukowej. Zapamiętała szczególnie Dębinki koło Zbójnej i Kadzidło. Widać było, jak w czasie tych wędrówek ubywa mu lat.

Z Bogiem dla Polski

Spoczywa na cmentarzu w rodzinnym Nowogrodzie. Nagrobek to pień bartny, jeden z symboli dawnej Kurpiowszczyzny i zwyczajny polny kamień z napisem: „Adam Chętnik 1885 – 1967 Z Bogiem dla Polski”. To jego słowa, motto życia i pracy.

O krok, na nadnarwiańskiej skarpie, jest skansen jego imienia, na który oddał własną ziemię, własne pieniądze i majątek żony Zofii. Pozostał w nim na zawsze, jak Kurp „pniok”.

GABRIELA SZCZĘŚNA



Świadeństwo

Wanda Sienkiewicz na tonącym w chaszczach kirkucie w Stawiskach

W Stawiskach urodził się i mieszkał światowej sławy szachista Akiba Rubinstein. Dzisiaj zamiast chwały, miasto funduje sobie wstyd

Znowu do Stawisk zjeżdżają Żydzi z różnych stron świata, aby modlić się przy grobach swych przodków. Na kirkut dotrą tylko i wyłącznie dzięki Wandzie Sienkiewicz, która znowu poprowadzi ich przez gęszcz ogromnych pokrzyw, wszelkiego zielska i chaszczę, w chmarach komarów. A gdy dotrą, będą potykać się o ukryte w zielsku mogiły. I znowu wyjadą ze świadeństwem, jakie wystawia sobie Polska za sprawą lekceważenia prawa przez władze gminy Stawiski. Zgodnie z nim to właśnie gmina ma obowiązek dbać o cmentarze, bez względu na narodowość i wyznanie zmarłych. Jednak od lat dla kolejnych władz Stawisk „temat” kirkutu nie istnieje.

Wielokrotnie Wanda Sienkiewicz interweniowała w tej sprawie w Urzędzie Miejskim, wielokrotnie pisały o tym „Kontakty”.

– Za każdym razem słyszałam, że to nie moja sprawa – wspomina. – Więc czyja? Kiedy przedzieram się na kirkut z kolejną grupą Żydów, to ja się wstydzę, a nie urzędnicy! Oni nie widzą pochylonych nad rozbitymi kamieniami w zielsku, nie widzą łez wzruszenia. Nie rozumieją widocznie, co znaczy jechać z daleka i bardzo daleka, aby chociaż chwilę stanąć przy grobach przodków i krewnych. Dlaczego Żydzi z całego świata muszą wyjeżdżać właśnie ze Stawisk ze złą opinią o Polsce?

– Wszystkim zmarłym, bez względu na religię i narodowość należy się szacunek, więc przykro słyszeć o wizytówce, jaką przed światem wystawiają sobie Stawiski, a tym samym Polska – mówi wicestarosta kolneński Stanisław Wiszowaty. – Niestety, ta dziedzina nie należy do kompetencji powiatu, więc nie możemy burmistrzowi Stawisk niczego nakazać.

Pozostaje tylko prośba i przedstawienie problemu radnym, do czego się zobowiązujemy. Jeśli władze Stawisk nie są w stanie same sobie z tym poradzić, może wyjściem jest kontakt z organizacjami żydowskimi, które zajmują się porządkowaniem żydowskich cmentarzy w Polsce, czego przykładem jest Kolno.

Aby nawiązać kontakt, przede wszystkim trzeba chcieć. W powiecie kolneńskim nie brakuje „obcych” cmentarzy, o które umiejemy zadbać gminy. Przykładem Mały Płock i Turośl.

Właśnie zapowiedzieli się w Stawiskach pracownicy Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Ciekawe, kto z miejskich urzędników poprowadzi ich na cmentarz drogą przez zielsko i chaszczę z chmarą owadów, ale przede wszystkim przez dżunglę obojętności i wstydu przed światem.



Powrót dworski

135 hektarów ziemi byłego pegeeru w Grabowie dzierżawi od Agencji Nieruchomości Rolnych mieszkańiec Warszawy. Remontuje także budynek dworskiej gorzelni z XIX wieku i zamierza ją uruchomić. Czy powróci do Grabowa częśćka jego historii?

Z wizytą w stolicy

Zwiedzanie Sejmu, Łazienek Królewskich (z przejażdżką łódkami) i zoo znalazły się w programie wycieczki do Warszawy 36 uczniów klas IV – VI Szkoły Podstawowej w Grabowie. Większość zobaczyła stolicę pierwszy raz w życiu. Atrakcje możliwe były dzięki sponsorom.

Będzie plon

Tegoroczne dożynki powiatowe odbędą się w Małym Płocku w niedzielę, 26 sierpnia.

Ze świetlicą, czy bez?

Nie ma jednomyślności wśród mieszkańców Rakowa Starego i Rakowa Nowego (gm. Mały Płock) w sprawie losu budynku zlikwidowanej kilkanaście lat temu szkoły podstawowej w Rakowie Starym. Jedni chcą przeznaczyć go na wiejską świetlicę, inni są za sprzedaż tym bardziej, że jest kupiec. Chciałby adaptować szkołę na lokal gastronomiczny z salą weselną.

Bujne sianokosy

Tak bujnych traw po długo oczekiwanym deszczu dawno na łąkach w gminie Stawiski nie było. Niektórzy rolnicy obawiają się teraz, żeby kolejny wszystkiego „nie położył”. W ubiegłym tygodniu w wielu miejscach w pobliżu Stawisk, stojąca woda uniemożliwiała wjazd ciągnikiem na łąki i sianokosy.

Posterunek

– Mamy darmowe solarium i darmową łaźnię – żartuje Stanisław Wołczyński.

– I oczy z tyłu i z przodu. Tak najkrócej można opisać naszą pracę – śmieje się Jadwiga Rakowska.

Zbliża się koniec roku szkolnego, a tym samym zaczyna dla nich pierwszy sezon turystyczny. To czas szczególnej uwagi, bo ul. Wojska Polskiego jest częścią krajowej drogi na Mazury. Bardzo ruchliwą jezdnię przekraczają setki dzieci i młodzieży w drodze do szkoły. Jadwiga Rakowska i Stanisław Wołczyński (na zdjęciu), jako pierwsi w historii Kolna „przeprowadzacze”, pomagają bezpiecznie przejść na drugą stronę.

Gospodarstwo nie loteria, Unia nie totolotek

Farmer z loterii

Andrzej Lepper przyjechał przed wyborami do Sejmi-ku do Małego Płocka, żeby przeciąć wstęgę i wesprzeć swoich. Bardzo się spieszył. Dosłownie musieliśmy błagać, żeby z nami porozmawiał. Tylko trzech mogło zadać pytania. Ja zapytałem, co z tymi wnioskami o pieniądze dla gospodarstw, co to je w Warszawie mieli rozlosować. Zapytałem, jak tak można, przecież gospodarstwo to nie loteria, a Unia nie totolotek – opowiada Roman Darmetko, rolnik z Borkowa w powiecie kolneńskim.

Odpowiedź niedawnego bo-jownika o chłopskie sprawy, zachęcającego rolników do wychodzenia na blokady, rozczarowała go. „Rad bym dać wszystkim, ale nie starcza pieniędzy”, odpowiedział Andrzej Lepper.

Roman Darmetko 20 lat tworzył gospodarstwo mleczarskie. Kupował ziemię i powiększał stadło. Dziś ma 60 krów dojnych z zapleczem paszowym. Jego sąsiad Bogdan Rafałowski (też 60 krów dojnych) złożył wniosek do Sektorowego Programu Operacyjnego i dostał 200 tys. zł dotacji na nowy ciągnik i maszyny. Po rozliczeniu dotacji, przyznanych gospodarstwu rolnym w całym kraju okazało się, że w kasie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zostało około 230 mln zł. Agencja wyznaczyła na 16 kwietnia termin przyjmowania dodatkowych wniosków. Zdecydował, że spróbuje powalczyć o dotację na ciągnik i maszyny. Pojechał do Białegostoku, żeby stanąć w kolejce pod Biurem Obsługi Wniosków Oddziału Podlaskiego ARiMR, gdyż liczyła się kolejność złożenia wniosku.

Atam już stał Bogdan Rafałowski. Liczył, że dostanie jeszcze dopłatę na poprawę genetyki stadła, czyli zakup 30 lepszych krów. Pojechał z synem. Byli pierwsi, założyli społeczną listę. Bogdan Rafałowski pokazuje zeszyt w kratkę z ponad 300 nazwiskami rolników z całego Podlaskiego, którzy

zjawili się pod Agencją po nich. Dyżurowali tydzień, spali w samochodach. Nagle minister Lepper ogłosił, że nic z ich stania, bo kolejkę ustali komputer i kazał się rozejść.

– My, z pierwszego rzutu, byliśmy ryzykantami. Wszyscy patrzyli, czy dadzą nam te refundacje, czy sami będziemy spłacać kredyty, zaciągnięte na maszyny. I okazało się, że Unia co do grosza wypłaciła. Dlatego tak się wszyscy rzucili na „resztówkę” – opowiada Rafałowski.

23 maja w warszawskiej centrali Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa odbyło się zapowiedziane losowanie wniosków, zebranych 16 kwietnia. W całym kraju wpłynęło ich 13 300, w województwie podlaskim 908. Wylosowanie nawet pierwszego numeru nie gwarantuje otrzymania pieniędzy, jeśli wnioskodawca nie spełni kryteriów.

– Byłem w Urzędzie Gminy w Kolnie i znajoma urzędniczka powiedziała mi, że jestem na miejscu 110 i że mam szansę na dotację, bo w województwie podlaskim dostanie prawdopodobnie pierwszych 200 z listy. Wójt mi pogratulował – mówi Roman Darmetko.

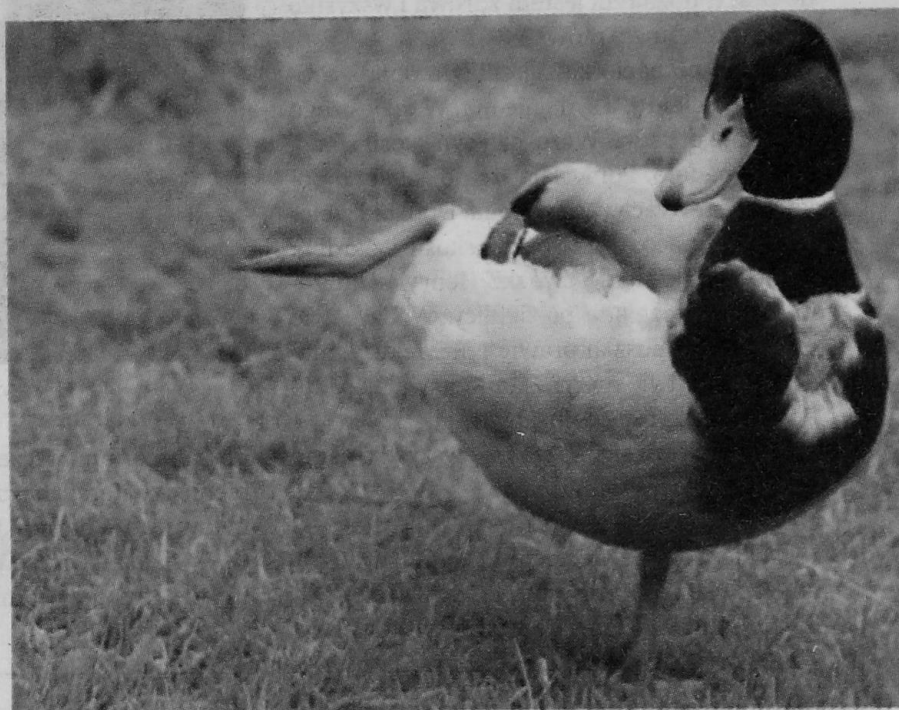
Wniosek Bogdana Rafałowskiego znalazł się na 761 miejscu!

Jak nie ma się szczęścia w grze, to się nie ma.

W Borkowie mieszka Andrzej Klys, którego wniosek jest na 103 „dotowanym” miejscu.

za i szczęśliwym numerku 103 nic nie wie.

Czesław Karwowski z Kozłówki w gminie Rajgród (numer 5 na liście), także właściciel mlecznej fer-



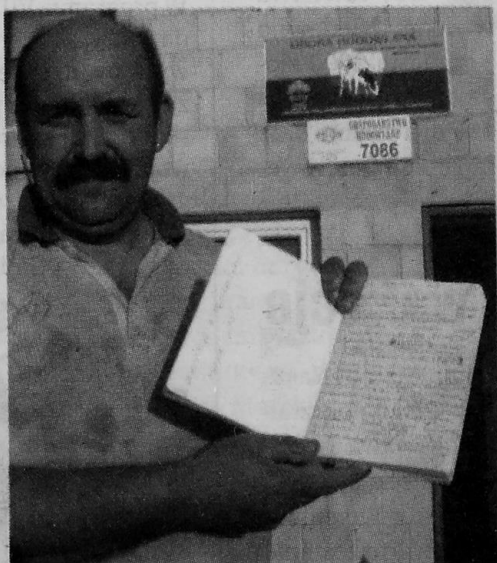
– To szczęściarz! – śmieje się Roman Darmetko. – W kolejce pod Agencją nawet godziny nie stał. A w sobotę, trzy dni przed losowaniem, ożenił się!

Zona Andrzeja, Agnieszka Klys pochodzi z Grajewa. Ma wyższe wykształcenie ekonomiczne. W gospodarstwie nigdy nie pracowała. Uczy się obsługiwać dojarke. O wniosku mę-

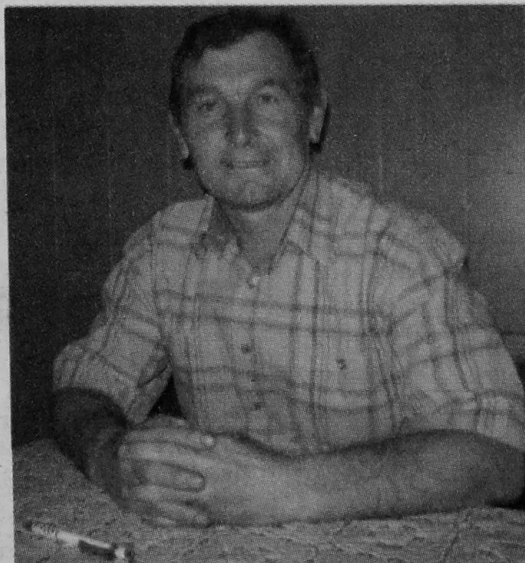
my mówi, że złożył wniosek i prawie o nim zapomniał. I proszę, los się do niego uśmiechnął. Planuje kupić porządny ciągnik z klimatyzowaną kabiną, na którym pracy nie przypłaca się uszkodzeniem kręgosłupa. Jest jedynym rolnikiem z gminy Rajgród na liście ubiegających się o dotacje z „resztówki”.

Kto stoi w miejscu, ten się cofa, powtarzają właściciele gospodarstw mleczarskich z okolic Kolna i Grajewa. Za sprzedawane do Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól” mleko od kilku lat dostają taką samą cenę. Rosną koszty produkcji, pasz, energii elektrycznej, hodowli. Trzeba produkować wciąż więcej, żeby nie wypaść z gry. Trzeba uciekać do przodu. O tym, czy ucieczka się powiedzie, dziś w dużej mierze decyduje... losowanie o unijne euro.

MARIA
KACZYŃSKA



Bogdan Rafałowski z pamiątkową społeczną listą kolejkową, którą zastąpił komputer



Roman Darmetko: – Jeśli otrzymam dotację, kupię ciągnik i kilka dobrych maszyn



Pachnący żywot

Henryka Rytel z Czyżewa Chrapek wspiera się na kulach i wraca z pola. Ma 84 lata, ale nie wiek jej tak ciąży i potrzebuje wsparcia. Dwa lata temu złamała prawe biodro. I choć po operacji, ciągle dokucza.

– Nie mogę usiedzieć. Przyzwyczaiłam się do pracy, poza tym jestem zdrowa i wszystko mnie interesuje – mówi.

Rano po pacierzu zajrzała do obory. Krowa na ocieleniu, a syna nie ma. W razie czego sama nie poradzi. Wcześniej syn skosił siano, potem padało. Pomyślała, że pojechał na pole. Poszła. Wraca zadowolona. Dookoła zielono i pachnąco. Syn dobrze skosił i ograbił. Siano nadaje się do zwózki. Henryka zatrzymuje się i rozgląda po okolicy. W Czyżewie Chrapkach mieszka prawie pół wieku. Z mężem kupili dwie morgi ziemi i kawałek sadu. Potem całe życie się dorabiali.

– Wydaje mi się, że jeszcze wszystko sama mogę zrobić... – zamyśla się.

Ma troje dzieci, syn i córka mieszkają w Wysokiem Mazowieckiem. Syn Roch został na ojcowiznie. Mąż Henryki nie żyje od 34 lata. Gdy miała 70 lat, pierwszy raz pojechała



Henryka Rytel

do sanatorium. Wcześniej nie miała czasu i pieniędzy. Teraz ma czas i sanatorium dla rolników jest za darmo. Była już trzy razy.

Chciałaby jeszcze pojechać na pielgrzymkę, ale czy ją z kulami zabiorą, zastanawia się. (m)



Zofia Karpińska z urodzinowym tortem

Dwieście lat!

„Dwieście lat”, śpiewali goście w piątek, 8 czerwca, na setnych urodzinach Zofii Karpińskiej z Wojtkowic (gm. Ciechanowiec).

Były życzenia, kwiaty, tort i muzyka. O urodzinach pamiętała nie tylko liczna rodzina (jubilatka ma 11 dzieci, 25 wnucząt, 40 prawnucząt i 3 praprawnucząt), ale także burmistrz Ciechanowca Mirosław Reczko. Do kosza kwiatów dołączył serdeczne życzenia i listy gratulacyjne od premiera Jarosława Kaczyńskiego i wojewody podlaskiego Bohdana Paszkowskiego.

Zofia Karpińska bawiła gości rozmową, opowiadała o swoich „słodkich” upodobaniach, bo herbatę słodzi ośmioma łyżeczkami cukru i normalnym życiu, które za szybko pędziło.

Prezent w rocznice

Polska Szkoła Średnia nr 1 w Mejszagole na Litwie przyjmuje imię wielkiego Polaka ks. prałata Józefa Obremskiego. Ksiądz Obremski w marcu skończył 101 lat, a w miniony poniedziałek, 11 czerwca, obchodził 75 rocznicę mszy prymicyjnej, którą sprawował w kościele pw. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem.

W ubiegłym roku Rada Miasta nadała ks. Obremskiemu Honorowe Obywatelstwo Miasta Wysokie Mazowieckie. Niedawno radni przekazali z budżetu miasta 2000 złotych na wyhaftowanie sztandaru szkoły w Mejszagole z podobizną księdza prałata oraz złożyli się na zakup zestawu komputerowego.

Dotacje na wakacje

110 tys. zł unijnej dotacji z projektu „Nasza szkoła” otrzymał Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jarosława Iwaszkiewicza w Ciechanowcu na zajęcia pozalekcyjne. Jak poinformował dyrektor Eugeniusz Święcki, w ramach projektu otwarte zostanie ognisko muzyczne, a w lipcu 60 uczniów z opiekunami wyjedzie na obóz sportowy na Mazury.

Nowy zastępca

Grzegorz Mierzejewski jest nowym zastępcą komendanta powiatowego policji w Wysokiem Mazowieckiem. Dotychczasowy zastępca Stanisław Leszczyński odszedł na emeryturę.

Zasłużony dla środowiska

W czasie Światowych Dni Ochrony Środowiska wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski został odznaczony przez ministra środowiska Jana Szyszko odznaką honorową „Za zasługi dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej”.

Nowy prezes

Zofia Diakowska jest nowym prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechanowcu.

Medale za pozycie

W imieniu prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko udekorował medalami „za wieloletnie pozycie małżeńskie” sześć par: Marię i Józefa Brzoskę, Zofię i Czesława Brzosko, Helenę i Bogusława Deszczyńskich, Irenę i Jana Kalinowskich, Albertę i Tadeusza Siekierko, Halinę i Edwarda Szafrankowskich.

Dni Wysokiego

Koncertami, konkursami, zabawą i pokazem sztucznych ogni wypełniony był program Dni Wysokiego Mazowieckiego.

Urzędnik dojedzie

Do niepełnosprawnych i starszych mieszkańców gminy Czyżew Osada, którzy jeszcze nie wymienili dowodów osobistych, dojadą pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego i pomogą wypełnić formularz. Do nowego dowodu potrzebna jest aktualna fotografia. Stare, tzw. książeczkowe dowody osobiste, są ważne tylko do końca roku.

Dni Czyżewa

W programie VII Dni Gminy Czyżew Osada (16 – 17 czerwca, stadion sportowy) występy dziecięcych i młodzieżowych zespołów, mecz piłki nożnej nauczyciele – klub „Orlęta”, bieg przełajowy o puchar wójta gminy, pokaz walk rycerskich i gwiazd Kaja Paschalska, znana z serialu „Klan”. Organizatorami Dni są wójt gminy Czyżew i Gminny Ośrodek Kultury.



Rozbudowa Urzędu Miasta

„Nie chcę zajmować w sercach dzieci miejsca ich mam”, mówi Jadwiga Paździor z Zambrowa, nominowana do tytułu Kobieta 2007 w Plebiscycie „Kontaktów”

1.

Przywiodły ich rodzinne tragedie. Wstrząsające obrazki z własnych domów długo tkwiły w małych sercach. Nieufne stawały w progu. Przytulały je serdeczne, ale... obce ręce. Czas uspokajał i zamazywał przykre obrazy z przeszłości. Tu nie było klótni, głodu, strachu.

– Wszystkie dzieci traktuję jak swoje. Przytulałam i pocieszam, zwrócę uwagę i skarcę. Cieszę się z ich osiągnięć – mówi dyrektor Domu Dziecka w Zambrowie Jadwiga Paździor.

W Domu jest 69 dzieci. Zna ich imiona i troski. Tak jest od 22

Prywatny dom i życie splątało się z życiorysami dzieci z Domu.

– Bywało, że na święta prawie wszystkie rozjechały się do swoich albo obcych rodzin. Zostawiało dwoje lub troje i zabierałam je do siebie. Jechaliśmy wszyscy, moich dwoje dzieci i troje z Domu do mojej albo męża rodziny. – opowiada Jadwiga Paździor.

Jej rodzone dzieci bawiły się i uczyły z „przyszywanymi”. Dziś oboje są lekarzami, syn pediatrą. Mąż, nauczyciel matematyki, gdy tylko była potrzeba, pomagał dzieciom z Domu w rozwiązywaniu matematycznych zadań. I... robi to do dzisiaj.

3.

– O swoje rodzone dzieci jestem spokojna. Jedyne marzenie to, żeby w Domu nikomu nic złego się nie stało. – mówi.

W kierowanym przez nią Domu Dziecka do tej pory tylko jedna dziewczyna w czasie wakacji zaszła w ciążę.

Wzrusza się, kiedy dorosłe odchodzą, ale wie, czego się nauczyły: uczciwości, gospodarności, pracy. Z drugiej strony, choć są przygotowane, nigdy nie wiadomo, jak im się ułoży. Gdy jest możliwość, pomaga w załatwieniu mieszkania. W ubiegłym roku pięciu wychowanków przeniosło się do własnych.

– Pamiętają o nas w najważniejszych momentach swego życia. Zapraszają na śluby. Piszą o rodzinach, przysyłają zdjęcia. Choć dorośli, często proszą o radę. Gdy coś im nie wychodzi, martwię się z nimi – mówi Jadwiga Paździor.

W majową niedzielę była na uroczystości pierwszej komunii dziecka wychowanki z Grajewa. Miała jej tyle do powiedzenia...

Ostatnio odwiedził ją młody mężczyzna i spytał, czy go pamięta. Powiedział nazwisko i... od razu przypomniała sobie kilkunastoletniego chłopca z Łomży. Nie widziała go 11 lat. Piotr ma pracę i samodzielne mieszkanie w Zambrowie. W wolnym czasie wpada do swego Domu.

Na biurku dyrektora Jadwigi Paździor zdjęcia, laurki, maskotki. Codzienne dowody serca.

MARIA TOCKA

Dowody serca

lat. Ma ponad 600 wychowanków. Z wielu jest dumna. Przechowuje wypisane dziecięcą ręką laurki i podziękowania: „Za wspieranie dobrą radą”. „Za uczenie jak postępować”. „Za pomoc w rozróżnianiu dobra od zła”. „Za zrozumienie i serce”. „Za naukę życia”.

Na Dzień Matki Krzysiu przyniósł jej życzenia: „Dla Kochanej Mamy...” Nigdy jednak nie chce zajmować w sercach dzieci miejsca ich mam. Krzysiuowi powiedziała, że kartka jest przeznaczona dla jego mamy i... do niej ją wspólnie wysłali.

2.

Do jesieni ubiegłego roku mieszkała w budynku Domu Dziecka.

Mieszkanie za ścianą, to jakby ciągle przebywanie w pracy. Wiedziała o wszystkich szczegółach. I choć w prywatnym domu, żyła odgłosami zawodowego życia, raz w roku odrywa się od pracy. Jeździ z rodziną od lat z namiotem do Krynicy Morskiej. Tak jak kiedyś jeździła na obozy harcerskie. Dla niej to najwspanialszy wypoczynek. W tym roku też jadą wszyscy pod namiot.



Dyrektor Jadwiga Paździor



Twórcy pierwszego silnika odrzutowego Józef Sachs i Jan Oderfeld byli absolwentami Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie

Nie gubią pamięci

„Nie zgubcie pamięci, bo człowiek bez pamięci jest osobą pozbawioną przyszłości”, słowa Jana Pawła II były mottem uroczystego nadania imienia Szkół Podchorążych Rezerwy w Zambrowie Zespołowi Szkół Agropredsiębiorczości.

– W ten sposób chronimy od zapomnienia piękną historię dwudziestolecia międzywojennego Zambrowa, kiedy istniały tu: Szkoła Podchorążych Rezerwy Piechoty i Mazowiecka Szkoła Podchorążych Rezerwy Artylerii im. gen. Józefa Bema. Pragniemy oddać hołd wykładowcom szkół i absolwentom, a odwołując się do ich doświadczeń, uczyć uczniów patriotyzmu i szacunku do tradycji – powiedział dyrektor ZSA w Zambrowie Jan Zakrzewski.

Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty, która istniała sześć lat, ukończyło około 7 tys. podchorążych. Komendantami szkoły byli: ppłk Stanisław Dąbek, ppłk. dypl. Stefan Kossecki, ppłk. dypl. Stefan Broniewski, ppłk. Władysław Muzyka.

Mazowiecką Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii im. gen. Józefa Bema ukończyło ponad 600 podchorążych, z których ponad 100 zostało zawodowymi oficerami.

Józef Sachs i Jan Oderfeld, twórcy pierwszego silnika odrzutowego, którego model doświadczalny skonstruowany został w 1932 roku, byli absolwentami Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. (m)

Przestroga

We wsi Warchoły, przy drodze z Zambrowa do Czyżewa, czarna marmurowa płyta z krzyżem i ostatnim pożegnaniem rodziców: „Odszedłeś tak nagle syneczku kochany. Wiedz, że na zawsze w naszych sercach pozostaniesz.” Rok temu Łukasz zginął w tym miejscu śmiercią tragiczną. Miał 20 lat.

Krzyże, kwiaty, palące się znicze przy drogach są przestrogą dla kierowców i pieszych. Pobocza stają się maleńkimi cmentarzami.



Powrót do tematu

„Agonia historii”

O agonalnym stanie i karygodnej dewastacji zabytkowej wartowni z XIX wieku w Zambrowie, która jest własnością Jana Polakowskiego, pisaliśmy kilkakrotnie („Kontakty”, nr 16 i 19/2007). Ostatnio na początku maja, kiedy po trzech miesiącach i dwóch dniach od kontroli (16 stycznia 2007), Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał decyzję pokontrolną (18 kwietnia 2007 r.). Inspektor nakazał Janowi Polakowskiemu usunięcie nieprawidłowości, a głównie „zabezpieczenie

budynku przed dostępem osób trzecich, trwałe zasłonięcie otworów okiennych i drzwiowych, zabezpieczenie ścian budynku przed negatywnym wpływem czynników atmosferycznych poprzez naprawę dachu”. Termin wykonania do 31 maja!

6 czerwca, nadal straszą otwory okienne i drzwiowe, zniszczony dach. Wartownia jakby jeszcze bardziej się pochyliła.

Na placu, obok zabytkowej wartowni Jan Polakowski zbiera gruz, różne odpady i śmieci, są nawet stare opony. Po pierwszej publikacji w „Kontaktach” na jakiś czas zniknął zachęcający napis „Przyjmę gruz”, ale znów się pojawił. Znów obok starych, kruchych ścian wartowni pracują ciężkie maszyny. Co na to Nadzór Budowlany i władze miasta? (m)



Zabytkowa wartownia 8 czerwca 2007 r.

Wyrównywanie przepaści

O wyrównanie przepaści w pomocy unijnej między powiatami, zaapelował starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski w czasie inauguracyjnego posiedzenia Stałej Konferencji Współpracy w Województwie Podlaskim. Starosta wnioskował, aby z funduszy w pierwszej kolejności skorzystały powiaty, które do tej pory otrzymały najmniej lub wcale, jak powiat zambrowski. Starosta Rykaczewski jest członkiem Stałej Konferencji i Prekomitetu Monitorującego Regionalny Program Operacyjny 2007 – 2013 w województwie.

Wizyta z Litwy

Burmistrz Zambrowa gościł delegację miasta Visaginas z Litwy. Goście spotkali się z samorządem miasta i powiatu, zwiedzili zakład karny i ośrodek dla uchodźców w Czerwonym Borze, pływalnię miejską Delfin, wysłuchali koncertu Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej.

Laskowianki w Warszawie

Zespół „Laskowianki” ze Starego Laskowca reprezentował powiat zambrowski na piątej edycji prezentacji „Podlaskie gminy w Warszawie”, zorganizowanej przez Związek Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego.

Festiwal „Szansy”

II Powiatowy Przegląd Dorobku Artystycznego Dzieci Niepełnosprawnych Miasta, Gminy i Powiatu Zambrów, pod patronatem starosty Stanisława Rykaczewskiego, organizuje Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji, Rehabilitacji, Wsparcia Społecznego i Samorządności „Szansa” w piątek, 15 czerwca (godz. 15.00) w Miejskim Gimnazjum nr 1 im. T. Kościuszki w Zambrowie.

Parada orkiestr

IV Zambrowska Parada Orkiestr Dętych odbędzie się w sobotę i niedzielę (16-17 czerwca) na stadionie miejskim w Zambrowie. Jak poinformował dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Krzysztof Witkowski, udział w Paradzie zapowiedziały orkiestry z Litwy, Słowacji i Polski.

Nagroda na wakacje

Rower, materac turystyczny i torbę podróżną dla najlepszego ucznia każdej zambrowskiej szkoły, funduje przewodniczący Komisji Oświaty Rady Powiatu Zambrowskiego Eugeniusz Kaczyński. Przeznaczył na to dietę radnego.

Oficer Centralnego Biura Śledczego stanął za barierką dla świadków. Czy proces sędzi Grażyny Z. ujawni bezprawne działania operacyjne białostockiej delegatury CBS?

&

Oskarżona o korupcję suwalska sędzia Grażyna Z. walczy przed Sądem Okręgowym w Łomży o możliwość przesłuchania funkcjonariuszy białostockiej delegatury Centralnego Biura Śledczego, którzy zbierali w jej spra-

Obrońca pytał: czy świadek brał udział w obserwacji Grażyny Z.? Czy była obserwowana w czasie egzaminu na aplikację sędziowską w Sądzie Okręgowym w Suwałkach w 2005 roku? Dlaczego wtedy nie została zatrzymana na gorącym uczynku przekazywania pytań egzaminacyjnych czy odpowiedzi córce swojej koleżanki, czyli prokuratora z Białegostoku Elżbiety Korwel, o co oskarża ją prokuratura? Dlaczego przełożony Wojciecha G. Janusz Mioduszeński w trakcie rozpracowywania sędzi Grażyny Z. odszedł na emeryturę? Czy to ma związek ze sprawą? Czy świadek zna Mirosława B. (jest to główny świadek prokuratury, były milicjant i prze-

– Urząd prokuratorski sprzeciwia się ujawnianiu procedur operacyjnych! – oświadczył stanowczo prokurator Masłowski.

Sąd zezwolił jednak obronie zadać wszystkie pytania do końca. Jak stwierdził przewodniczący rozprawie sędzia Jan Leszczewski „po to, by zorientować się w charakterze pytań przed wystąpieniem do ministra spraw wewnętrznych o ewentualne zwolnienie świadka Wojciecha B. z tajemnicy służbowej i państwowej”.

Oskarżona Grażyna Z. stwierdziła, że przesłuchanie funkcjonariuszy CBS jest niezbędne do udowodnienia bezprawia organów ścigania. W jej przekonaniu, oficer CBS Wojciech B. łamiąc prawo, wykonywał polecenia przełożonych.

&

Prokurator Grzegorz Masłowski zażądał przesłania do Proku-

Grażyna Z. i jej obrońca złożyli wniosek, by Sąd wystąpił do MSWiA o zwolnienie z tajemnicy służbowej i państwowej świadka Wojciecha G. Prokurator się temu sprzeciwił. Sąd podejmie decyzję na następnej rozprawie, wyznaczonej na 14 czerwca.

Dodajmy, że obrońcy oskarżonych wygrali z białostocką Prokuraturą Apelacyjną batalię o odtajnienie obszernych materiałów śledztwa, którym wcześniej prokuratura nadała klauzulę tajności. Na żądanie Sądu, akta są już w Łomży. Czy obrona udowodni łamanie przez CBS prawa, na przykład, przez zakładanie oskarżonym i ludziom z ich otoczenia nielegalnych podsłuchów, jak sugerowali oskarżeni i ich adwokaci na wcześniejszych rozprawach? Czy obrońcy wezmą w krzyżowy ogień pytań funkcjonariuszy CBS? Ten wątek procesu zostanie wznowiony prawdopodobnie do-

Tajne

wie obciążające ją dowody dla prokuratury. Zarzuca im łamanie prawa przy zbieraniu dowodów. Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku nie chce dopuścić do zeznań funkcjonariuszy CBS.

W miniony piątek jako świadek stanął przed sądem oficer CBS Wojciech G. Powołaniu go na świadka sprzeciwiali się prokuratorzy, lecz Sąd sprzeciw odrzucił. Obrońca Grażyny Z. przystąpił do zadawania mu pytań z tezą, że materiał dowodowy, na którym opiera się akt oskarżenia, został zebrany nierzetelnie i wybiórczo. Według obrony, CBS „działało jak chciało” nie przestrzegając prawa. Funkcjonariusze mieli polecenie z góry „załatwienia” Grażyny Z., mecenasa Władysława H. i innych oskarżonych. Dlatego, według obrony, niezbędna jest weryfikacja dowodów operacyjnych przed sądem.

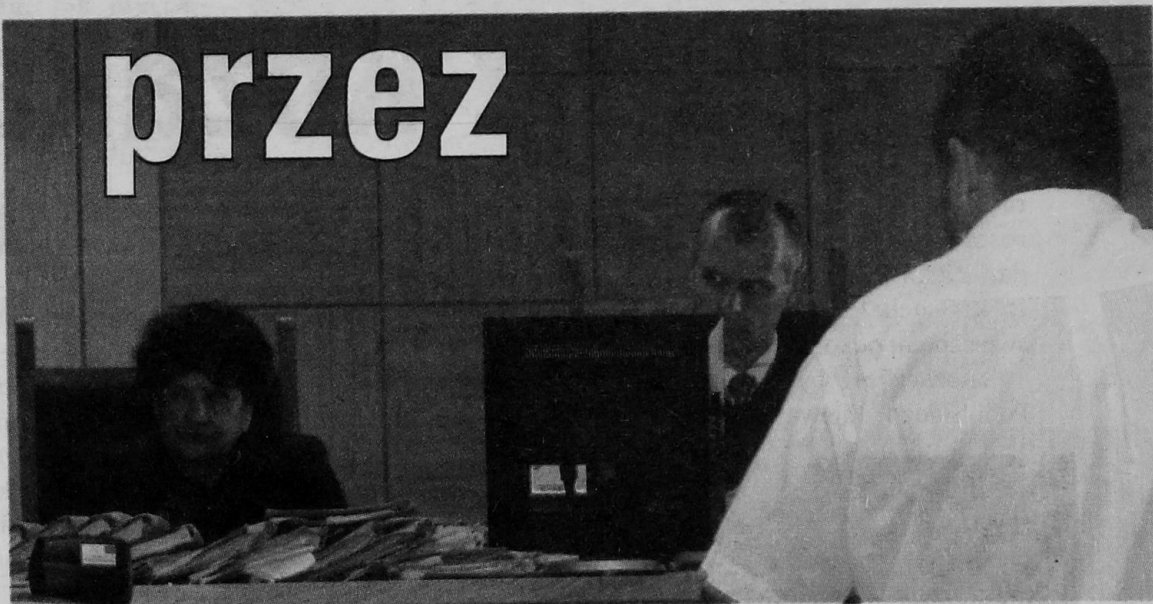
&

Było to dziwne przesłuchanie, gdyż na każde z pytań obrońcy Wojciech G. odpowiadał: „Nie mogę odpowiedzieć, treść pytania dotyczy czynności objętej tajemnicą służbową, z której zwolnić mnie może tylko minister spraw wewnętrznych i administracji na wniosek sądu lub prokuratury”.

mytnik, który twierdzi, że za pieniądze załatwiał z Grażyną Z. lepsze wyroki sądzonym przez nią przestępcom lub zwolnienia z aresztu)? Od kiedy, jaka to jest znajomość, tylko służbowa, czy może też prywatna? Czy Mirosław B. był niezarejestrowanym współpracownikiem CBS? Czy Mirosław B. zadeklarował współpracę z organami ścigania, a jeśli tak, to za jakie korzyści?

W tym miejscu świadek Wojciech G. stwierdził, że odpowiedź na to pytanie byłaby złamaniem nie tylko tajemnicy służbowej, lecz i państwowej! Prokurator Grzegorz Masłowski z Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku domagał się przerwania zadawania pytań twierdząc, iż „w obecności przedstawiciela mediów (czyli niżej podpisanej) same tak sformułowane pytania i operowanie nazwiskami są naruszeniem tajemnicy służbowej i państwowej”!

przez



Oficer CBS Wojciech G. (odwrócony plecami) na miejscu dla świadków w łomżyńskim sądzie, twarzą w twarz z sędzią Janem Leszczewskim

poufne

ratury Apelacyjnej w Białymstoku zapisu protokołu rozprawy. Według niego, Grażyna Z. w swojej wypowiedzi mogła naruszyć... tajemnicę służbową!

W odpowiedzi obrońca Grażyny Z. stwierdził, iż prokurator w ten sposób chce zastraszyć oskarżoną i uniemożliwić ujawnienie bezprawia.

piero po wakacjach. Na najbliższych, czerwcowych i lipcowych rozprawach, Sąd powróci do wątku suwalskiego mecenasu Władysława H. i jego synów, oskarżonych o groźbę i próbę porwania Daniela T., pracownicy kancelarii mecenasu. Wątek ten nie wiąże się z główną sprawą korupcji.

JOANNA WILK

By na chwilę choćby poczuć się „bitnym Kozakiem”, przybyli do Ciechanowca z całym rynsztunkiem z Kamieńca Podolskiego, Kijowa, Odessy

Szczęk szabel, strzelanina i huk armat rozległ się nieoczekiwanie. Dym i ogień przysłonił krwawy obraz walki. Gdy opadł, widać było leżących Kozaków. Jęki rannych zagłuszyły radosne okrzyki „hura” szlachty wysokomazowieckiej, która znów pokonała wroga.

Bohdan Chmielnicki z Kozakami w okolicach pałacu w Ciechanowcu urządził zasadzkę na szlachtę wysokomazowiecką, która wyprawiała się na Ukrainę. Sprytni Kozacy nagle z krzykiem wybiegli za wzgórza i drzew. Na polance przed pałacem rozegrała się krwawa walka.

W historycznej inscenizacji w czasie III Zajazdu Wysokomazowieckiego brał udział szlachcic poseł Jacek Bogucki, który aku-

jak zaręczali, „po drodze do Ciechanowca nie spalili żadnego dworu, ani wsi, jak 350 lat temu”.

– Odtwarzamy z historii to, co najwartościowsze. Nie rozpamiętujemy i nie rozdrapujemy ran. Tamtego czasu nie da się cofnąć. Ofiary były po obu stronach, które sobie tym samym odpłacały. Dziś historia służy zabawie i zbliżeniu obu narodów – powiedział wicestarosta Leszek Gruchała.

Podobnie uważa historyk Aleksander Zaremba z Kamieńca Podolskiego, w Ciechanowcu ataman kozacki.

– Kilkaset lat żyliśmy razem. Ten zajazd służy zbliżeniu narodów i przypomnieniu wspólnych kart z historii. Dziś mamy szable i muszkiety, ale nie jesteśmy wrogami. Nie trzeba zmieniać scenariu-

Zajazd z Kozakami

rat ze stolicy przyjechał oraz starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński i wicestarosta Leszek Gruchała. Z wielkim poświęceniem pokonali Kozaków.

„Kozacy” przybyli z Kamieńca Podolskiego, Kijowa i Odessy i,

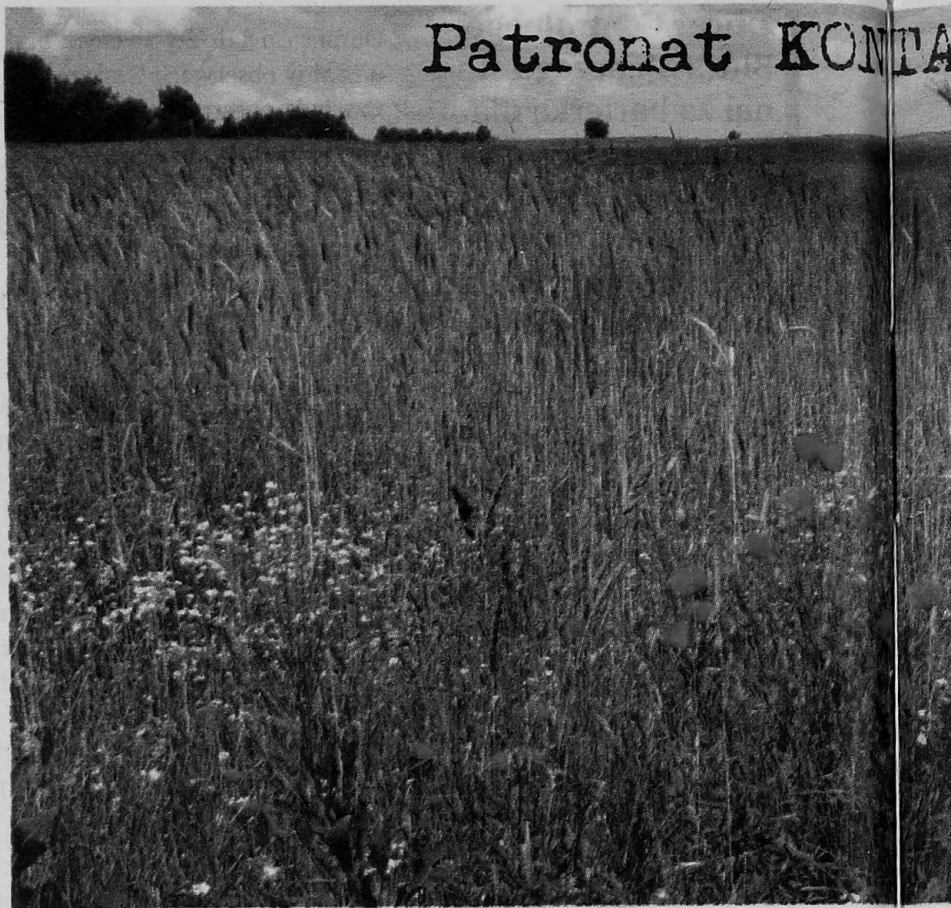
szy, bo na wydarzenia patrzymy bez złych emocji – uważa ataman kozacki Aleksander Zaremba.

Zajazdy Wysokomazowieckie, organizowane przez Starostwo i Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciecha-

nowcu z udziałem warszawskiej Grupy Fechtunku i Tańca Dawnego „Lorica”, są jedynym w regionie, innym od innych, festynów. W niekonwencjonalny sposób uczą i bawią, prezentują szlacheckie tańce i zwyczaje. W Ciechanowcu można było podziwiać jazdę konną i kaskaderskie popisy, odszukać szlacheckie korzenie, a wieczorem obejrzeć „Zemstę” w wykonaniu warszawskiego teatru „Parabuch”.

– Obrzydzono przez lata stan szlachecki, a szlachta nie tylko

Patronat KONTAKTY



.... wśród pól malowanych z...

piła i sejmikowała. Rzeczpospolita stała się potęgą dzięki szlachcie. Tu wracamy do czasów świetności – przekonywał poseł Jacek Bogucki, pomysłodawca Zajazdów Wysokomazowieckich.

JULIANNA NOWAKOWSKA



Imię pan brat Jacek Bogucki



Zostawić biurko i pomknąć nieustraszenie...



Jak widać, „Kontakty” były już w... XVII wieku!

NTAKTÓW



wanich zbożem rozmaitym...

Książę Janusz Mazowiecki, przebywający na zamku w Płocku, wezwał do siebie jednego ze swoich najdzielniej-

krzyżackie oddziały. Warowny Mały Płock długo dzielnie się bronił, ale zdradził sługa, który napoił wartowników zatrutym piwem, a potem otworzył Krzyżakom bramę... Wymordowali wszystkich obrońców grodu poza jednym. Na ich oczach rycerz w białej zbroi wskoczył na białego konia i znikł w bagiennych oparach. „Pomścę moich braci!”, usłyszeli jego krzyk.

Puszczacy pochowali dzielnych wojów z gródka na cmentarzyku blisko fosy, co potwierdziły badania archeologiczne. A nad dawną warownią o północy, w księżycowej poświacie, ponoć często zobaczyć można rycerza w białej zbroi na białym rumaku. Tak przynajmniej twierdzą najstarsi mieszkańcy Małego Płocka i nie mają wątpliwości, że to Pomścibór, wciąż czuwający nad spokojem gródka.



Księżniczką śródpolną być...



Pozostałości średniowiecznego grodziska w Małym Płocku, które rozpalają wyobraźnię i dały kanwę legendzie o rycerzu Pomściborze

Pora Pomścibora

szych rycerzy, Pomścibora. Powierzył mu wielką misję wybudowania jednej z warowni, aby strzegła Mazowsze przed „pogańskimi Prusami i arcyłotrowskimi Krzyżakami”.

Pomścibór wybrał miejsce nad Cetną. Nowy gród, na cześć księżęcego Płocka, nazwał Małym Płockiem. Szybko Krzyżacy przekonali się, że wyprawiające się na Mazowsze ich oddziały, coraz częściej wracają do Szczytna bez łupów albo wcale, przepadając bez wieści. Postanowili zemścić się na nieustraszonem Pomściborze: porwać jego małżonkę. Straszny plan się nie powiódł, chociaż oddziałem dowodził sam brat komtura Zygfryd, zaginiony bez wieści. Kiedy okazało się, że wpadł w zasadzkę, przygotowaną przez Pomścibora, komtur postanowił się zemścić. W stronę Cetny ruszyły uzbrojone po zęby

Inscenizację legendy o białym rycerzu po raz pierwszy zaprezentowali gimnazjaliści z Małego Płocka podczas niedzielного festynu. W głównych rolach wystąpili: Damian Nagórski z Rakowa jako Pomścibór, Paweł Krajewski z Katowic jako książę Janusz Mazowiecki, Adrian Góralczyk z Małego Płocka jako komtur krzyżacki oraz Karol Zuzga z Bud Kozłówek jako jego brat Zygfryd.

– Na pewno dzięki naszej prezentacji dużo ludzi po raz pierwszy dowie się o tej legendzie – mówi książę mazowiecki Paweł Krajewski. – Przyjemnie się grało.

Aktorzy z planu pierwszego i drugiego przygotowywali się pod kierunkiem nauczycielek: Barbary Boć, Henryki Boć, Agnieszki Krajewskiej, Marzeny Makowskiej Boryszewskiej i Teresy Pisiak.

KAROLINA POPLAWSKA



Która dziwczyna nie marzy o silnej rycerskiej dłoni?



Ogniki

Budynek GOK w Czyżewie rozbrzmiewa gwarem i muzyką. Już za chwilę na scenę wbiegną roztańczone sześciolatki z zespołu „Ognik” (na zdjęciu, ze swoją Panią). Podniecone występem, zbiły się w ciasną gromadkę wokół swojej pani. W niebieskich dzinsach, w białych koszulkach, z ogromnymi niebieskimi muchami, prezentują się naprawdę elegancko. Jedni rozbawieni, inni już stremowani: oto przed nimi prawdziwy występ. Wśród nich skupiona, ale jak zwykle uśmiechnięta wychowawczyni Pani Danusia.

4 lata temu Pani Danusia przejęła spod opiekuńczych skrzydeł mam te same, ale nie takie same dzieci. Początki pobytu w przedszkolu nie były łatwe: dzieciaki musiały nauczyć się współdziałać, pracować w grupie, wykonywać polecenia. Ale to właśnie Pani Danusia wprowadziła zapłakaną trzylatkę w świat przedszkolnych przygód i stopniowo zmieniła je w prawdziwe przedszkolaki. Pod jej opieką dzieci uczestniczyły w tradycyjnych uroczystościach, przygotowywały wspaniałe inscenizacje bajek, wyjeżdżały na wycieczki do Łomży i Białegostoku. Swoją Panią, nazywają po prostu „Pani Danusia”. Wkrótce pożegnają „zerówkę” w przedszkolu, zostaną pasowani na uczniów. Ale tylko my, rodzice, wiemy, jak dużo Danuta Suchodolska pracy włożyła w to, by nasze dzieci osiągnęły dojrzałość szkolną. Dużo mówi się o nauczycielach z okazji Dnia Edukacji Narodowej, zbyt mało o ciężkiej co-

dziennej pracy takich nauczycieli, jak Danuta Suchodolska z Gminnego Przedszkola w Czyżewie. Jej ciepło, wyrozumiałość i pracowitość sprawiły, że dzieciaki w małym wiejskim przedszkolu mają nie gorszy start niż uczniowie miejskich „zerówek”. Za to wszystko dzieci i rodzice serdecznie dziękują Naszej Pani Danusi.

Na scenie tłoczą się „Ogniki”. Stoją wokół Pani Danusi, pozując do jednego z ostatnich wspólnych zdjęć.

BARBARA SIENICKA
i inni rodzice przedszkolaków
Czyżew



Patronat KONTAKTÓW

Bezpieczniej w polu

Klaudia Lawendziewska, Martyna Modzelewska i Arkadiusz Modzelewski, uczniowie Szkoły Podstawowej w Sławcu (gm. Nowogród), są laureatami konkursu plastycznego „Zagrożenia w gospodarstwie rolnym”, zorganizowanego przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Zambrowie.

Laureatami konkursu w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Kupiskach (gm. Łomża) zostali: Kamila Kossakowska, Natalia Orłowska, Sylwia Kaszuba.

Spośród uczniów Szkoły Podstawowej im. Władysława Broniewskiego w Jezioru (gm. Piątnica) zwyciężyli: Magda Modze-

lewska, Agnieszka Borkowska, Emilia Pyttel i Izabela Chelstowska.

W Szkole Podstawowej w Ptakach (gm. Turośl) laureatami są: Paulina Orzolek i Karolina Szewczyk.

A oto laureaci konkursu ze Szkoły Podstawowej w Stypulkach Święchach (gm. Kobylin Borzymy): Anna Stypulkowska, Agata Kruszewska, Jolanta Pogorzelska, Wojciech Makowski, Marta Makowska, Karol Szymborski, Agnieszka Jaworowska, Emilia Kierzkowska i Ewelina Stypulkowska.

W konkursie plastycznym ze Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Wąsoszu wzięło udział aż 76 uczniów, którzy oceniani byli w trzech kategoriach wiekowych: klasy – I, II – III i IV – VI. Laureatami w swoich kategoriach wiekowych zostali: Faustyna Bagińska, Kamil Cimochowski i Rafał Kuligowski; Klaudia Kuligowska, Joanna Glińska i Justyna Brzostowska oraz Alicja Wierciszewska, Alicja Cwalina i Ewelina Radkowska.

Nagrody dla autorów najlepszych prac ufundował KRUS i Bank Spółdzielczy w Szczuczynie.

– Kilka lat temu województwo podlaskie zajmowało pierwsze miejsce w kraju pod względem ilości wypadków przy pracy rolniczej. Groźna statystyka korzystnie się zmieniła, w ubiegłym roku odnotowaliśmy 263 mniej wypadków niż rok wcześniej. Ale na przestrzeganie zasad bezpieczeństwa przy pracy uczulamy już najmłodszych – mówi Marek Milewski z OR KRUS w Zambrowie. (m)

Uśmiechnięte Strofy

Prawie 60 przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych spotkało się w Łomży na koncercie finałowym XVIII Konkursu Recytatorskiego „Uśmiechnięte Strofy”. Obowiązkowo prezentowali wiersz Juliana Tuwima i jeden dowolny.

Werdykt jury pod przewodnictwem kaszubskiej poetki Krystyny Pękali Kuchcińskiej. Przedszkolaki: 1. Magdalena Szymanowska z Przedszkola nr 5 w Łomży, 2. Ola Jabłońska z Przedszkola nr 2 Łomży i Marcin Grądzki z Przedszkola nr 9 w Łomży, 3. Radek Lipiński z Przedszkola „Wesołe Słoneczko” w Łomży. Wyróżnienia: Pola Kowalewska z Przedszkola „Wesołe Słoneczko” w Łomży, Bartek Bajkowski z Piątnicy (pow. łomżyński) i Mariusz Strusiński ze Stare-

go Bożejewa (gm. Wizna, pow. łomżyński). Uczniowie podstawówek: 1. Wiktoria Nalewajek ze Szkoły Podstawowej w Nowogrodzie (pow. łomżyński), 2. Natalia Złotowska ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży, 3. Monika Drozdowska ze Szkoły Podstawowej w Stawiskach (pow. kolneński) i Patrycja Samul ze Szkoły Podstawowej w Zbójnej (pow. łomżyński). Wyróżnienia: Sebastian Dardziński ze Szkoły Podstawowej w Konarzycach (gm. Łomża), Magda Kocoń ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży i Tomek Szafałowicz ze Szkoły Specjalnej w Łomży.

„Uśmiechnięte Strofy” zorganizowali Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”, Klub Garnizonowy i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży.

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



PROMOCJA

STIHL®



Model	Cena (PLN)	Moc
FS 38	499,-	0,65 kW/0,9 KM
FS 55	1.119,-	0,75 kW/1,0 KM
FS 200	1.999,-	1,6 kW/2,2 KM

WIOSNA. Nowe perspektywy.

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 0-85 745 14 02; Ciołkowskiego 99, tel. 0-85 746 16 13, Kawaleryjska, paw.1, tel. 0-85 742 24 49, Zwycięstwa 10, tel. 0-85 651 49 65; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 0-85 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 0-86 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 0-86 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 0-86 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 0-86 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 0-85 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 0-86 216 44 66; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 0-29 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 0-29 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 0-29 745 25 64, Krótka 3, tel. 0-29 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 0-85 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 0-86 270 10 14; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 0-86 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 0-86 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 0-86 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

HONDA
The Power of Dreams

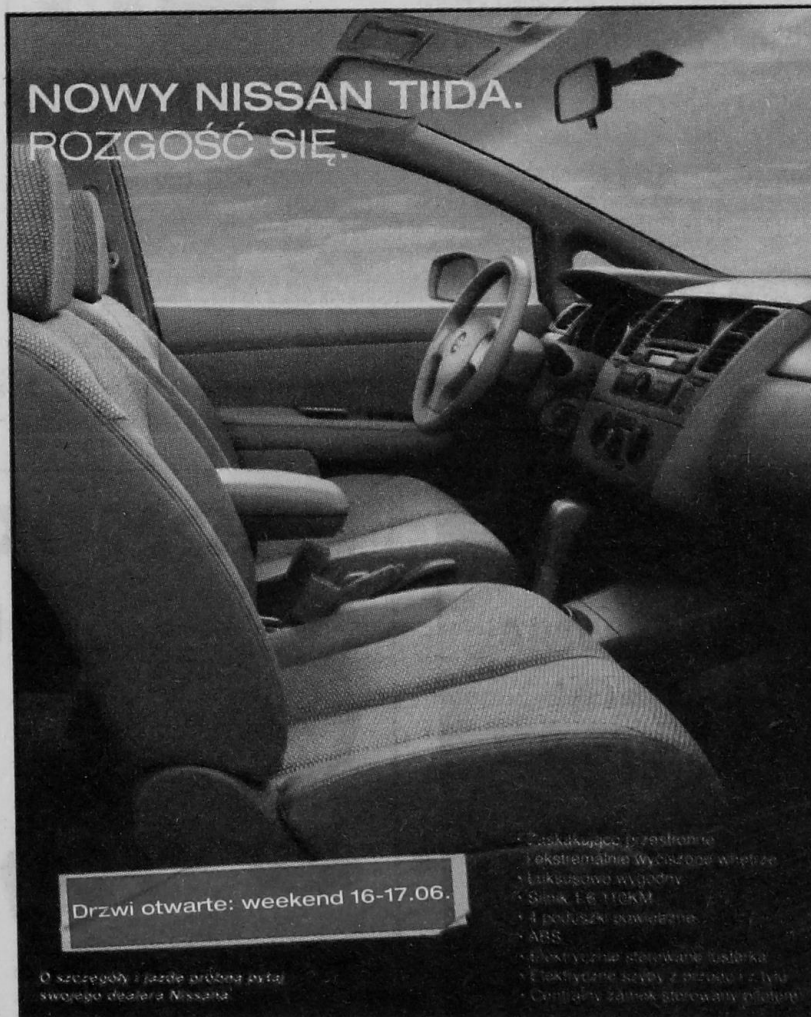


HONDA CIVIC



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>; e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

NOWY NISSAN TIIDA. ROZGOŚĆ SIĘ.



Drzwi otwarte: weekend 16-17.06.

- Zaskakująca przestrzeń
- Ekstremalnie wysoka widoczność
- Łukujące wykończenie
- Silnik 1.6 110KM
- 4 poduszki powietrzne
- ABS
- Elektroniczne sterowanie kółkami
- Elektroniczne sterowanie z przodu i z tyłu
- Centralny zamek sterowany pilotem

O szczegóły i jazdę próbą pytaj swojego dealera Nissan!

F.B.H. Mieczysław Wasilewski,
Autoryzowany Dealer NISSANA

ul. Suwalska 1, 19-301 Elk 3, Szeligi
tel. + 48 87 621 41 10, kom. 607 178 187,
e-mail: wasilewski.zarzad@nissan.elk.pl



SHIFT_comfort

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 5,2-7,8/100 km, emisja CO₂: 139-188 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

f-1522

KOLBIS®

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel./fax (0...29) 760 84 48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

f-1458

EDEN

Szkołka Krzewów Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrów
tel. (086) 475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem
10%
zniżki

f-544

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT UŻYWANYCH WÓZKÓW WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

f-545

Policealna Szkoła Ochrony "VIP"

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku



TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.



Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony

**IBSSA International Bodyguard
and Security Services Association**

oraz Dyplom Izraelskiej Szkoły Ochrony

Israeli College for Security and Investigation



Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: spadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-16.00

Warszawa (022) 681 34 32, Łomża (086) 216 40 29,

Maków Maz. (029) 717 10 96, Siemiatycze (085) 65 609 13,

Ostrów Maz. (029) 74 688 16 - nowy kierunek * technik administracji

Wyszków, (029) 74 278 89 - nowe kierunki: * technik masażysta * ratownik medyczny

www.szkolavip.pl

f-1335

zak®

CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Szkoły Policealne bez matury!

Dwuletnie Szkoły Policealne:
technik administracji, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych, ochrony środowiska, organizacji reklamy, bhp, informatyk, handlowiec, ekonomista, rolnik, logistyk, rachunkowości, obsługi turystycznej, hotelarstwa, usług gastronomicznych

Jednoroczne Szkoły Policealne:
architektura wnętrz, grafika komputerowa, biomasaż I /masaż leczniczy/, biomasaż II /fizjoterapia/, prawo celne i spedycja, przedstawiciel handlowy, sekretarko-asystentka, zarządzanie personelem

SEMESTR GRATIS

■ 213-letnie LO dla Dorosłych

Łomża ul. Legionów 7
tel./fax 086 215 02 15

58 kierunków
w 47 miastach

infolinia 0801 100 777

**nieodpłatne
zaświadczenia do
WKU i ZUS**

www.zak.edu.pl

BRINKS

w związku z rozwojem zatrudni
na stanowisko:

KONTROLER JAKOŚCI ZNAKÓW PIENIĘŻNYCH na teren: Szczecina

Od kandydatów oczekujemy:

- dyspozycyjności
- dobrej organizacji pracy
- mile widziane ukończenie kursu kasjera walutowego i doświadczenie na podobnym stanowisku

W zamian oferujemy:

- umowę o pracę lub umowę zlecenie w zależności od posiadanych umiejętności i doświadczenia

Aplikacje (CV wraz z fotografią i listem motywacyjnym) prosimy kierować:

Brink's C.I. Polska Sp. z o.o.
ul. Boh. Getta Warszawskiego 24,
70-444 Szczecin,
e-mail:
krzysztof.bartoszewicz@brinksinc.com

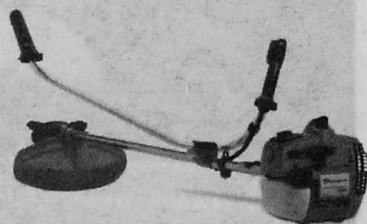
HURTOWNIA KOSTKI GRANITOWEJ

Łomża, ul. Szosa do
Mężenina 3
(za Polmozbytem)
tel. 086 218-00-88,
0-500-147-440

- Kostka granitowa 4/6, 8/11
- Płytki śrutowane
- Krawężniki granitowe
- Płyty granitowe - duży asortyment

f-1459

PROMOCJA WYKASZAREK HUSQVARNA



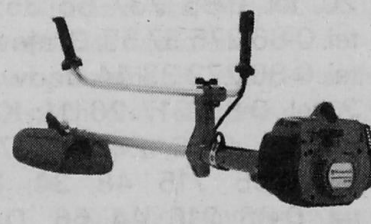
husqvarna 323R 24.5 cm³ - 0.9 kW / 1.2 KM - 4.5 kg

w promocji 1399zł
poza promocję 1573zł



husqvarna 333R 34.6 cm³ - 1.6 kW / 2.2 KM - 6.1 kg

w promocji 1839zł
poza promocję 2099zł



husqvarna 343R 45.0 cm³ - 2.0 kW / 2.7 KM - 8.2 kg

w promocji 2249 zł
poza promocję 2499zł

Ciechanowiec: ul. Łomżyńska 56, tel. 086-277 21 78

Kolno: ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086-278 30 49

Łomża: ul. Nowogrodzka 60, tel. 086-216 69 10

Wysokie Mazowieckie: ul. Ludowa 54, tel. 086-275 49 34

Zambrów: ul. Mazowiecka 51B, tel. 086-276 08 40

Husqvarna
Great experience

PROMOCJA OD 08.04.2007 DO
01.07.2007

f-1243

Forum Nura zaprasza

www.nur2.fora.pl

f-1525

Firma „ARTBUD”

daje szansę na swój biznes

**sprzeda dwa samochody
Gruski
+ węzeł betoniarski**

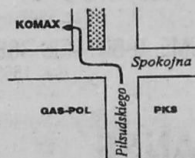
Poligonowa 12,
(086) 218-55-55

f-1546

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



**Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ**

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika
sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

f-1520

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatrzy E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35
codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

f-1518

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI

Łomża, ul. Mickiewicza 12
tel. (086) 2187-779; 0-603-84-74-63.
www.arkadia.gratka.pl

- mieszkania w Łomży: M – 2, ul. Reymonta, 229 tys. zł, 136 tys. zł
- domy wolnostojące w Łomży:
ul. Polna (produkcyjno-usługowo-mieszkalny) - 700 tys. zł • ul. Sikorskiego (mieszkalno-usługowy) - 950 tys. zł
• ul. 33 Pułku Piechoty – dom narożny - działka ok. 6 arów - 400 tys. zł.
- siedliska w woj. podlaskim,
- działki w Łomży: ul. Wojska Polskiego - 6000 m²
- działki rolne: SAJZY – 2 x 1500 m² – nad jeziorem; Mroczyki – 2 ha
- do wynajęcia: dom – os. Maria
- Poszukujemy siedlisk w okolicy Łomży

f-826

PROFIREAL

PROFIREAL GROUP od 13 lat funkcjonuje na rynku czeskim i od 5 lat na Słowacji. W związku z dynamicznym rozwojem firmy na rynku polskim poszukujemy osób na terenie Podlasia, głównie Elku, Suwalk, Augustowa, Łomży, Zambrowa, Kolna.

MANAGER MIKROREGIONALNY OPIS STANOWISKA

Zakres obowiązków – zarządzanie grupą doradców finansowych.

DORADCA FINANSOWY OPIS STANOWISKA

Zatrudniona osoba będzie odpowiedzialna za aktywną sprzedaż, poszukiwanie i bieżącą obsługę pozyskanych klientów.

WYMAGANIA

- wykształcenie min. średnie,
- doświadczenie handlowe (min. 6 miesięcy),
- dobra komunikacja i współpraca w grupie,
- prawo jazdy kat. B,
- wysoka wewnętrzna motywacja, samodyscyplina i dobra organizacja pracy.

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie,
- wysokie wynagrodzenie + premie za wyniki,
- kompletne szkolenia,
- możliwość rozwoju i samorealizacji,
- pracę z produktem cieszącym się dużym zainteresowaniem.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) zawierającej klauzulę dotyczącą przetwarzania danych osobowych e-mail: bialystok@profireal.pl lub na adres: PROFIREAL Polska Sp. z o.o. Biuro Regionalne Białystok, ul. Piłkna 2, 15-002 Białystok.

f-1457

BROWAR ŁOMŻA Sp. z o.o.



www.browarlomza.pl
BROWAR ŁOMŻA Sp. z o.o.
18-403 Łomża
ul. Poznańska 121
NIP 718-18-30-587
REGON 451086021
tel. (086) 47 34 800
fax (086) 47 34 810

Jedno z najprężniej działających przedsiębiorstw w regionie północno-wschodnim, producent cieszący się wieloletnim uznaniem pól, wytwarzanych z zachowaniem najwyższych światowych wymagań w zakresie bezpieczeństwa i jakości, określonych w systemach ISO 9001, HACCP, ISO 22000 oraz standardzie BRC*, w związku ze znaczącym wzrostem sprzedaży tuż po wejściu w strukturę działającego w skali światowej duńskiego koncernu ROYAL UNIBREW A/S poszukuje do współpracy:

FIRMY TRANSPORTOWE

w zakresie przewozu piwa z siedziby Browaru do odbiorców na terenie całego kraju.

Nasze oczekiwania:

- samochody typu izoterma lub chłodnia
- minimalna ładowność pojazdu – 12 ton
- minimalna wewnętrzna szerokość skrzyni ładunkowej 2,45 m

Pisemne oferty prosimy przelać na adres:

BROWAR ŁOMŻA sp. z o.o. ul. Poznańska 121, 18-402 Łomża z dopiskiem „TR”

Zainteresowane firmy prosimy o dodanie w treści oferty następującego zdania: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu naboru (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133, poz. 883 z późn. zmianami)”.

*Standard BRC (British Retail Consortium) – honorowany na całym świecie certyfikat jakości i bezpieczeństwa żywności.



NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieuchomosci@op.pl

Siedlisko położone w Modzelach Starych o pow. 1,46 ha zabudowane budynkiem mieszkalnym drewnianym oraz budynkami gospodarczymi murowanymi (stodoła, obora) - 250.000 zł

Mieszkania:

Oś. Jantar - pow. 23,17 m², wykończone, VIII piętro - 100.000 zł
Kazańska - pow. 35,84 m², 2 pokoje, II piętro, do zamieszkania, rok budowy 1994, możliwość zakupu z umeblowaniem - 143.360 zł
Oś. Jantar - pow. 60,78 m², 3 pokoje, I piętro, wykończone, możliwość zakupu z umeblowaniem - 219.000 zł

Siedliska:

Siedlisko w gm. Nowogród zabudowane domem drewnianym, stodołą drewnianą, oborą murowaną i bud. gospodarczym - 60.000 zł



**18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082**



Regionalny
Ośrodek EFS

Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Łomży

- Organizuje bezpłatne szkolenia dla projektodawców z zakresu informacji i promocji EFS;
- Pomaga w przygotowaniu wniosków o dotację;
- Przekazuje wiedzę o obowiązujących procedurach, wymogach administracyjnych i finansowych EFS;
- Promuje wiedzę o możliwościach związanych z działalnością EFS wśród instytucji regionalnych;

Zapraszamy w godzinach 8 – 16.

AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO S. A. W ŁOMŻY

18-400 Łomża ul. M.C. Skłodowskiej 1; tel./fax: (086) 216 33 26;

www.lomza.efs.net.pl; www.podlaskie.org.pl

e-mail: arr@podlaskie.org.pl



projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



SKOK

przy Parafii „Opactwa Bożej”
w Gdańsku-Zaspie

✓ ATRAKCYJNE LOKATY

- o stałym oprocentowaniu do 6,80%
- o zmiennym oprocentowaniu do 6,00%
- (przy większych kwotach możliwość negocjacji)

✓ OFERUJEMY PAŃSTWU KREDYTY:

- Hipoteczny (na 25 lat)
- dla emeryta i rencisty
- Udziałowiec (bez poręczycieli do 20.000 zł)

ODDZIAŁ ŁOMŻA: ul. Wyszyńskiego 2/6
Tel. 086 215-12-10, fax. 215-12-18

f-1532

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozooodporne KO-
RZILIUS „CERAM”, Wyszyńskiego 4
(przy Biedrobne), (086) 218-01-81
(fak. 1547-o-i)

SZALUNKI WYNAJMĘ, 0-501-408-363
(fak. 1565)

FINANSE

POŻYCZKI GOTÓWKOWE, 0-502-058-
633 (fak. 1499-o)

PROFIREAL

PROFI POŻYCZKA

- Bez żyrantów
- Minimalny dochód 600 zł
- Również dla rolników i osób prowadzących działalność gospodarczą

0 801 700 999 085 74 20 463

f-1457

KUPIĘ

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-
504-249-519 (fak. 1502-o-i)

LOKALE

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn
400 m2 i pomieszczenia na sklep
120 m2, ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-
503-044-277 (fak. 1520-o)

SPRZEDAM HAŁĘ 700 m2 pod pro-
dukcję, hurtownię, Zambrów, tel. 0-
509-84-77-87 (fak. 1213-o)

SALA WESELNA do wynajęcia na 100
- 370 osób, Czerwony Bór, 0-513-
090-742 (fak. 1213-o)

FIRMA SZUKA lokalu handlowego w
centrum Łomży o powierzchni 80 -
200 m2, tel. 0-604-21-94-81
(fak. 1288-o)

SPRZEDAM M-4, 61 m2, Broniewskie-
go 1, tel. 0-502-382-073 (fak. 1476-oo-i)

SZUKAM MIESZKANIA w Łomży, par-
ter, 0-880-810-323 (fak. 1483-oo-i)

SPRZEDAM M-4, 61m2, 0-500-608-
862 (fak. 1484-oo-i)

DO WYNAJĘCIA na działalność gosp.
bud. 200 m2, duży plac, tel. 0-516-
549-830 (fak. 1504-o-i)

DOM z działką (25 ary), Bronowo, 0-
508-760-394 (fak. 1506)

POSZUKUJĘ 100 - 150 m2, parter,
centrum Łomży, 0-601-889-290
(fak. 1530-i)

WYNAJMĘ MIESZKANIE w Warszawie
(Targówek) dla studentek, tel. 0-606-
104-929 (fak. 1531-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE o pow.
33 m2, Warszawa - Mokotów, tel. 0-
662-121-755 (fak. 1537)

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, (086)
215-01-36, 0-506-454-352
(fak. 1540-o-i)

WYNAJMĘ POMIESZCZENIA magazy-
nowe 35 m2, 70 m2, 100 m2 w Łom-
ży, 0-600-588-666 (fak. 1541-o-i)

WYNAJMĘ LOKAL 70 m2, I piętro, przy
Al. Legionów, pod biuro, salon, 0-600-
588-666 (fak. 1541-o-i)

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 0-885-896-
262 (fak. 1543)

WYNAJMĘ MIESZKANIE, (086) 216-
34-51 (fak. 1553)

SPRZEDAM MIESZKANIE w Kolnie,
48,80m2, 0-662-00-60-68 (fak. 1550-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE 32m2, tel. 0-
604-612-343 (fak. 1551-i)

WYNAJMĘ MIESZKANIE dwupokojowe
umeblowane, w centrum, (086) 2188-
333, 0-604-210-451 (fak. 1564-i)

MEDYCYNĄ

FIRMA z branży medycznej poszukuje
osób do współpracy. Telefon kontakto-
wy: (086) 218-07-38 (fak. 1563-o)

USG - Dr n. med. RYSZARD WAGNER
- SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża,
Al. Legionów 94. Badania naczyniowe
DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty,
piersi, narządów rodnych, biopsja,
(086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG
ZĘBÓW (fak. 4030-o)

MOTORYZACJA

NISSAN PRIMERA, 0-602-556-447
(fak. 1430-oo-i)

AUTO po wypadku, tanio, 0-692-321-
443 (fak. 1527)

FIRMA „MAKBUD” sprzeda: Fiat 126
BIS, Polonez Truck, Star skrzyniowy,
Stary - gruszki, Poligonowa 12, (086)
218-55-55, 0-697-710-705
(fak. 1545-i)

SPRZEDAM SEAT Toledo (2003 rok),
(086) 473-84-15 (fak. 1552)

SPRZEDAM MATIZ (grudzień 2001), 0-
668-28-22-36 (fak. 1560)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-
603-847-463 (fak. 151-o)

NIERUCHOMOŚCI

„MERITUM” - NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-
93-98. W sprzedaży mieszkania
47 m2 - I piętro, 74 m2 - III piętro,
www.nieruchomosci.hi.pl
(fak. 1184-o)

KUPIĘ SIEDLIŚKO lub teren pod dzia-
łalność gospodarczą, 0-692-928-558,
(086) 216-26-40 (fak. 1329-o)

SPRZEDAMY MŁYN (nieczynny), dom i
budynki gospodarcze Grabowo k/Kol-
na, (086) 279-01-67
(fak. 1513-o-i)

SPRZEDAM SIEDLIŚKO z budynkami w
Gietrzynie, tel. 0-500-359-579
(fak. 1539)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ (3000 m2) rekre-
acyjną przed Jurkami, ogrodzona, do-
jazd asfaltem, 0-600-588-666
(fak. 1541-o-i)

PRACA

KIEROWCÓW C+ E z doświadcze-
niem, (086) 472-08-07
(fak. 1331-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ w transporcie
międzynarodowym kat. C + E z możli-
wością przyuczenia. Firma w Wyszko-
wie, tel. (029) 742-94-70, kom. 0-
606-307-425
(fak. 1344-o)

ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZNĘ do rozbioru
kurczaków, (086) 215-75-75, 0-500-
096-911, 0-501-262-401
(fak. 1377-o-i)

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW kat. C+E w
transporcie międzynarodowym (wyjaz-
dy Wschód-Zachód) z możliwością
przyuczenia, 0-600-039-426
(fak. 1393-o-i)



Panu Wiesławowi Jemielitemu
Sekretarzowi Powiatu Łomżyńskiego
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają Rada Powiatu Łomżyńskiego,
Zarząd Powiatu oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Łomży

*Serdeczne podziękowania dla
wszystkich,
którzy w tych trudnych dla nas dniach
okazali nam tak wiele pomocy,
życzliwości i dobroci,
za wyrazy pamięci i kondolencje oraz
za to, że byli z nami w ostatniej drodze
naszego
ukochanego Syna
Ś. P. Marka Grądzkiego
składają
Bożena i Waldemar Grądcy*



exoticgreen
uitzenden-detacheren

Zapewniamy:

- wysokie zarobki
- komfortowe zakwaterowanie
- darmowe ubezpieczenie
- opiekę polskojęzycznych przedstawicieli

Agencja Pracy Tymczasowej
Exotic Green Sp. z o.o.
Złotów, al. Mickiewicza 5a

☎ 067 263 51 60
☎ 067 353 27 54
☎ 067 353 27 55
fax 067 263 34 31

**Nowe możliwości
Nowe wyzwania dla wszystkich**

Oferujemy ciekawą pracę w sektorach ogrodnictwa i przemysłowym

- artykuły spożywcze
- słodycze
- mięso
- warzywa i owoce
- plyty cd

CHCESZ ZAROBIC? Starszy Pan zatrudni za dobrym wynagrodzeniem pomoc domową, tel. (086) 47-21-085 (fak. 1421-o)

RESTAURACJA ZATRUDNI kucharki, 0-501-591-195 (fak. 1474-o-i)

ZATRUDNIĘ POMOC w gospodarstwie rolnym – 15 ha, (posiadający prawo jazdy kat. C), (086) 219-17-14 (fak. 1526-o)

DOMEL ZATRUDNI pracowników do produkcji aluminium CV i list motywacyjnych proszę składać w siedzibie firmy Domel, Łomża, Al. Piłsudskiego 70, e-mail: domel@domel.pl (fak. 1536)

DOMEL PRODUCENT okien i drzwi zatrudni przedstawiciela handlowego, wymagane doświadczenie w branży okiennej. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, samochód służbowy, telefon komórkowy, Łomża, Al. J. Piłsudskiego 70, tel. (086) 215-66-90, kom. 0-694-488-422 (fak. 1536)

ZATRUDNIĘ FRYZJERÓW damskich, (086) 473-19-89 (fak. 1557-o)

KIEROWCA – szuka pracy, kat. B, 0-888-751-941 (fak. 1559-i)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 (fak. 111-o)

KURKI ODCHOWANE Ratowo – Piotrowo 9, 0-502-176-421, (086) 2176-296 (fak. 830-o)

SPRZEDAM KWOTĘ mleczną 20 000 kg, (086) 2774-825 po 20.00 (fak. 1528-o)

MŁYNEK do zboża bijakowy sprzedam, tel. 0-608-531-920 (fak. 1535)

KOSIARKA ROTACYJNA polska, 1300 zł, (086) 219-19-28, 0-604-272-494 (fak. 1538)

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ do zielonki, (086) 4738-415 (fak. 1552)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3654-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak. 233-o-i)

RÓŻNE

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową i obrusy, (086) 271-25-36 (fak. 1151-o)

SPRZEDAM 50 wywrotek czarnoziem, 0-606-669-459 (fak. 1440-oo)

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, (086) 473-16-50, 0-607-191-070, www.tuptus4.webpark.pl (fak. 1478-oo)

WRÓŻKA KASIA, www.kartarot.webpark.pl, (086) 473-16-50, 0-607-191-070 (fak. 1478-o)

SPRZEDAM

SPRZEDAM TARCICĘ: dąb, jesion, cześć, buk, jawor – świeża i suszona, 0-515-187-207 (fak. 1387-o)

MEBLE NOWE, używane, sprzedaż, komis, zamiana, (086) 216-45-91 (fak. 1418-oo)

SPRZEDAM PUSTAKI 1500 szt., Boguszyce 9, (086) 215-75-96 (fak. 1505)

SPRZEDAM PUSTAKI, 0-888-75-19-41 (fak. 1559-i)



OSCAR

Autoryzowany
diler marki Fiat i Hyundai
firma Oscar Sp. z o.o.
poszukuje

kandydatów na stanowisko:

Specjalista ds Sprzedaży

Sprzedaż samochodów nowych

Wymagania:

- preferowane wykształcenie wyższe, min. średnie
- znajomość rynku motoryzacyjnego
- umiejętność nawiązywania kontaktów handlowych
- umiejętność obsługi komputera
- prawo jazdy
- dyspozycyjność
- wysoka motywacja do pracy
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferety prosimy przelać w terminie 14 dni na adres:

Oscar Sp. z o.o., Dział Personalny,
ul. Traugutta 59, 07-400 Ostrołęka
tel. 029 760 32 11.

DZIAŁKA REKREACYJNA – Zdrojowa, 0-606-277-193 (fak. 1562)

TRANSPORT

HAMBURG – BREMEN, niedziela, (086) 219-10-65 (fak. 1136-o)

TRANSPORT BUSEM 9-osobowy – towarowy, (086) 218-30-88, 0-608-576-544 (fak. 1322-o)

USŁUGI

WYDRUKI, OPRAWA – „Opoka”, (086) 216-48-39 (fak. 1507-o)

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-505-107-377 (fak. 3906-o)

USŁUGI PODNOŚNIKIEM kosowym do 18 m, minikoparką, dźwigiem, 0-602-75-69-43 (fak. 1508-o)

KOREKTA PRAC dyplomowych, 0-604-300-066 (fak. 1507-o)

WYKOPY ZIEMNE – koparki, ładowarki, wywrotki, ziemia na ogródki, piasek siany, 0-604-446-462 (fak. 1095-o)

USŁUGI KOPARKO – ŁADOWARKA, 0-695-594-619 (fak. 1145-o)

FIRMA REMONTOWO – budowlana wykonuje: kompleksowe remonty mieszkań, oraz ocieplanie budynków, 0-513-163-267 (fak. 1325-o)

WYKONUJEMY – INSTALACJE centralnego ogrzewania i wod. – kan., kotłownie, olej, gaz, paliwa stałe, (086) 217-56-74, 0-602-27-57-66 (fak. 1327-o)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, lakierowanie, 0-603-342-397 (fak. 1394-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, tania i solidnie, 0-510-879-683 (fak. 1437-o-i)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137 (fak. 1463-o-i)

STUDNIE, (086) 2184-866, 0-602-868-891 (fak. 1494-o-i)

PŁOTY BETONOWE duży wybór, solidnie, 0-605-489-681 (fak. 1501-i)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, cyklinowanie, (086) 216-62-88, 0-608-014-410 (fak. 1524-o-i)

GLAZURA, TERAKOTA, wykończenia, 0-512-461-988 (fak. 1549)

PRODUCENT MEBLI STYLÓWYCH i nowoczesnych oferuje: zabudowy kuchenne, komplety sypialniane, drzwi, 0-603-68-87-69 (fak. 1554-i-o)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 1558-i-o)

KOSZENIE TRAWNIKÓW, 0-606-277-193 (fak. 1562)

ZWIERZĘTA

SHIT – TZU, YORKI, (086) 2188-254, 0-696-052-998 (fak. 1495-oo-i)

ŻREBICE 2 i 1 – roczne zimnokrwiste karę z licencją + karą belgijską 2 – letnią – licencja sprzedam, 0-510-893-803 (fak. 1548)

KOŃ lekki, 0-606-277-193 (fak. 1562)

KUPON

KONTAKTY

ogłoszenia drobne

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów
(koszt jednej emisji – 4,00 zł):

za 4 zł

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty”
do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ Budownictwo

☐ Lokale

☐ Motoryzacja

☐ Nauka

☐ Nieruchomości

☐ Praca

☐ Rolnictwo

☐ Różne

☐ RTV-AGD

☐ Transport

☐ Usługi

☐ Zdrowie

☐ Zwierzęta

☐ Finanse

☐ Kupię

☐ Sprzedam

Regulamin:

- Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
- Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pod adres: „Kontakty”, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
- Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
- W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych

Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Łomży

ogłasza nabór
na **STUDIA LICENCJACKIE** - Licencjat Uniwersytetu
w Białymstoku

Kierunek Filologia angielska, specjalność nauczyciel języka
angielskiego, system dzienny i zaoczny

ZAPISY

Łomża, ul. Reymonta 4
Tel./fax 086 218 25 02
Tel. 086 473 23 66

www.nnkjo.edu.pl
kolegium@nnkjo.edu.pl
skype: nnkjo_łomza

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz
wszelkie inne pisma administracyjne.

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”



**Materiały
Wykończenia Wnętrz**

**Drzwi • Parapety
Podłogi • Ściany
Płytki Ceramiczne
Chemia Budowlana
Materiały Budowlane
Cement**

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Elk, ul. Kościuszki 5A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko Własnościowa w Stawiskach

planuje w 2008 roku
rozpocząć budowę budynku
mieszkalnego

Osoby zainteresowane prosimy o
kontakt z biurem spółdzielni w
godz. od 7.30 – 15.00, tel. (086)
278-56-24, kom. 0-698-369-575.

f-1581

CHCESZ ZLECIĆ

**REKLAMĘ
ZADZWOŃ**

(086) 216 42 43
0 697 505 600

ZARZĄD POWIATU ŁOMŻYŃSKIEGO

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących i
Zawodowych w Jedwabnem

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- ukończyła studia wyższe magisterskie i ma przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole i spełnia wymagania określone w pkt 2-8, oraz posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego,
- ukończyła studia wyższe lub podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006r. nr 97, poz. 674 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- nie była karna za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami

publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005r. nr 14, poz. 114, z późn. zm.),

2. Do konkursu może przystąpić osoba niebędąca nauczycielem, która:

- ukończyła studia wyższe magisterskie,
- posiada co najmniej pięcioletni staż pracy,
- posiada wykształcenie i przygotowanie zawodowe odpowiadające kierunkowi kształcenia w szkole,
- spełnia wymogi określone w pkt 1 ppkt 2 i 5-8.

3. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
- akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem,
- dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- ocenę pracy o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,

- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006r. nr 97, poz. 674 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005r. nr 14, poz. 114, z późn. zm.),
- oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „KONKURS”, w terminie 14 dni poczynając od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres Wydział Oświaty, Kultury i Zdrowia, Starostwo Powiatowe w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, 18 – 400 Łomża.

5. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu Łomżyńskiego z siedzibą w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27.

6. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.



REJON ENERGETYCZNY ŁOMŻA

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią w niżej podanych terminach i wymienionych miejscowościach:

W dniach:

19.06.2007 • Zagroby, Konopki Stare, Żebry (gm. Śniadowo), Czaplice, Osobne, Andrzejki Kolonia, Szczepankowo, Szczepankowo Kurnik, Dębowa Kolonia, Podosie, Uśnik, Uśnik Kolonia, Uśnik Dwór, Uśnik Wierzbowo, Wszerzecz, Tarnowo, Młynnik, Kraska Szczepankowska, – w godz. od 7:00 do 16:00

20.06.2007 • Konarzyce – ul. Łomżyńska od nr 144 do końca w kier. Śniadowa, Konarzyce Kolonia, Koziki, Sierzputy Zagajne, Sierzputy Marki, Jemielite Stare, Konopki Leśne, Rątowno Piotrowo, Rątowno Stare Kolonia, Chomentowo, Wierzbowo, Uśnik, Śniadowo Zatorze, Zagroby, Konopki Stare, Żebry, Żebry Kolonia (gm. Śniadowo), Czaplice, Osobne, Andrzejki Kolonia, Szczepankowo – w godz. od 7:00 do 16:00

• Miastkowo (całe) – w godz. od 7:00 do 17:00

21.06.2007 • Sierzputy Stare, Sierzputy Stare Kurnik, Grzymały Szczepankowskie, Chojny Stare, Chojny Młode, Chojny Naruszczyki, Szczepankowo Kolonia, Sulki, Leopoldowo, Łuby Kiertany, Łuby Kurki, Jankowo Młodzianowo, Jankowo Skarbowo, Sulimy, Dzierzgi, Chmielewo, Grądy Nowogrodzkie, Czartoria, Korytki Leśne, Miastkowo Kolonia, ST 2-X86 Leopoldowo Tartak, ST 2-X150 Miastkowo Wyspiśko – w godz. od 7:00 do 16:00

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla sąsiednich miejscowości w terenie. Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela Centrum Dyspozytorskie Łomża – tel. (086) 216-34-61 w. 251 lub 253.

Informacja o wyłączeniach podana jest również w internecie na stronie: www.zeb.com.pl.

OGŁOSZENIA

EXPRESOWE

LOKALE

Wynajmę pokój, (086) 473-12-19
(fak. 1568-i-o)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM FORD Galaxy 2.3 (1999r)
22.500 zł. Świeżo sprowadzony, tel. 0-500-811-806
(fak. sms)

SPRZEDAM SEAT Leon 1.9
TDI., (2002r.), świeżo sprowadzony,
29.800 zł., tel. 0-505-016-724
(fak. sms)

SPRZEDAM AUDI B4
2.0 + gaz, (1994r.), 11.500 zł., tel. 0-505-016-724
(fak. sms)

SPRZEDAM OPEL Corsa 1.0
12V, (1998r.), 7.800 zł., tel. 0-505-016-724
(fak. sms)

SPRZEDAM VL Transporter
2.4D, (1997r.) 8-osobowy, 23.800 zł.,
tel. 0-505-016-724
(fak. sms)

SPRZEDAM TYLNE koła do Ciągnika
Zetor lub C-360 o wymiarze 18.4 -26,
stan bdb, cena 1800 zł., tel. 0-506-131-503
(fak. sms)

SPRZEDAM SAMOCHÓD Mercedes Vi-
to 108 cdi, (1999r.), tel. 0-502-688-140
(fak. sms)

VOLKSWAGEN Polo 1.6, (1999r.), 0-604-086-031
(fak. 1571-i)

SILNIK VW Garbus, 0-604-879-134
(fak. 1567-i)

VW BUGGY Cabrio 1.6i., 0-604-879-134
(fak. 1567-i)

PONTIAC FIREBIRD Formula (1991r.),
3.1l., 0-604-879-134
(fak. 1567-i)

CITROEN JAMPER 1.9D, rej. na 3 oso-
by, tel. 0-509-405-631
(fak. 1577-i)

VOLKSWAGEN T4 1.9TD (1996r), rej.
na 6 osób, tel. 0-664-337-793
(fak. 1577-i)

PRACA

ZATRUDNIĘ INSTRUKTORA Nauki JAZ-
DY na etat, 0-606-443-648
(fak. 1570-i)

ZATRUDNIĘ MURARZY, tynkarzy, po-
mocników, 0-669-986-005
(fak. 1574-i)

ROLNICTWO

BELARKA WELGER RP-200, (086)
217-46-51
(fak. 1573)

TANIO SPRZEDAM obornik 1000 ton,
0-664-816-001
(fak. 1578-i)

SPRZEDAM

Pustaki 700 szt., 14.00zł /szt., Łomża,
0-604-944-149
(fak. 1569-i)

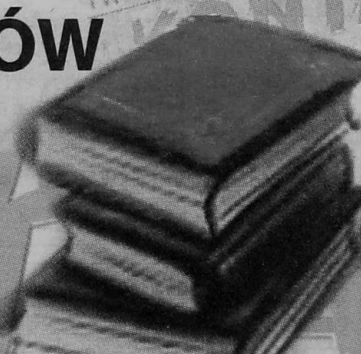
USŁUGI

Domy, tynki, klinkier, glazura, kominki,
docieplenia – wykonuję, (086) 271-12-82,
0-698-259-706
(fak. 1566)

FIRMA BUDOWLANO-remontowa
wykonuje stany surowe budynków,
rozbudowy, adaptacje, roboty wy-
kończeniowe, 0-669-986-005
(fak. 1574-i)

PRENUMERUJESZ – ZYSKUJESZ

DODATEK TYLKO DLA PRENUMERATORÓW „KONTAKTÓW”



• w lipcu:

„Śpiewnik rubaszny”

• w sierpniu:

„Bank kawałów”

Prenumeratę krajową i zagraniczną można zlecić z naszej strony www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 22 (1387)

3 czerwca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

GDZIE MOŻNA ZAPRENUMEROWAĆ „KONTAKTY”?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną przyjmują: listonosze i wszystkie placówki pocztowe oraz Ruch SA w Białymstoku, tel. (085) 747-97-26, w Elku, tel. (087) 621-77-86, w Łomży, tel. 086 216-44-76. W prenumeracie mniej płacisz za egzemplarz „Kontaktów” i mniej płacisz za ogłoszenia drobne. Zlecenia na prenumeratę przyjmowane są do 20 każdego miesiąca.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Ile jest wart Twój samochód? Za ile kupisz samochód używany?

AUDI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
A3	5	1800/125			37,4	32,5			20,7	20,5	19,0
A4 1.6	4	1595/101					26,7	22,6	20,9	16,9	15,9
A4 Avant 1.9 TDI	5	1896/90			52,0	35,1	31,3	27,5	24,1	23,8	17,5
A6 1.8	4	1781/125								18,0	15,5
A6 1.8 T	4	1781/150				39,8	34,9	30,1	24,2	23,8	

BMW	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
320i	4	1990/150					39,9	29,9	15,0	14,6	12,9
316i	4	1895/105			35,1	31,7	26,7	22,3	18,9		
520	4	2000		57,7	52,2	37,9	34,9	30,5	26,7	23,0	
523i	4	2494/170					31,7	29,0	24,3	22,7	26,8
525	4	2494/192	105,1	57,0	49,3	44,5	35,0	33,5	30,9	24,0	23,8
530i	4	2996/272	109,9								

CHRYSLER	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Voyager SE 2.4L	5	2429/151						21,6	17,2	15,1	13,5
Voyager SE 2.5L TD	5	2499/116				32,5	26,2	22,3	18,3	16,2	14,1
Grand Voyager 3.3L	5	3301/158				37,4	29,7	22,8	19,8	21,9	15,3
Voyager 3.3L aut.	5	3301/174	68,3	55,3	49,8	41,3	39,2	32,1	28,0	26,9	

CITROEN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Saxo 1.1i SX	5	1124/60						9,0	8,3	7,6	7,0
Saxo 1.1 X	3	1124/60		13,9	11,3	10,6	9,4	8,4			
C3 1.1 X	5	1124/60	20,8	18,9	17,0						
Xsara 1.4i X	5	1360/75				12,7	11,7	10,8	9,6	8,9	
Xsara II 1.4 X	5	1360/75	23,6	19,9	16,2	15,1	13,4				
Xsara Picasso 2.0 HDi	5	1997/90	38,0	35,3	32,4	29,2	26,6	24,2			
Xantia 1.6 X	5	1580/88							9,4	7,9	6,6
Berlingo 2.0 HDi	4	1997/90	27,0	22,9	21,1	19,0	16,5	14,0			

DAEWOO/FSO	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Polonez Caro Plus	5	1598/76			5,8	4,9	3,9	3,2	2,7	2,5	
Tico 800 SX	5	796/41						4,8	4,6	3,5	3,0
Matiz Friend	5	796/51	12,3	10,8	9,9	9,0	8,1	7,5	5,5		
Nexia 1.5 GL	4	1498/79						4,7	4,6	3,5	2,9
Lanos 1.4 S	4	1349/75	18,5	12,8	11,1	9,9	8,7	8,2			
Lanos 1.5 S	3	1498/86		13,0	11,4	10,2	9,6	8,8	7,9	6,9	
Lanos 1.5 16V DOHC	5	1498/100	15,0	13,2	11,9	10,9	10,0	8,3	9,4		
Lanos 1.6 SX	3	1598/106		13,8	12,0	11,7	10,7	8,6	8,1	7,4	
Nubira 2.0 CDX	5	1998/133					11,8	10,7	9,8	8,8	
Nubira II 1.6 S	4	1598/106		17,8	15,7	13,7	12,3	10,9			
Musso 602 TD S	5	2874/120					21,3	19,2	16,9		

FIAT/FSO	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
126 elx std	2	652/24				1,7	1,5	2,0	1,2	9,5	
Cinquecento 704	3	704/31						3,0	2,8	2,6	3,4
Cinquecento 899 SX	3	899/41						3,7	3,4	3,2	2,9
Selencio Young	3	899/41			8,6	9,0	6,4	6,8	6,5		
Selencio Actual	3	1108/54	11,4	9,9	8,7	7,5	7,1	6,7	3,3		
Panda 1.1 Actual	3	1108/54	16,8	15,3	14,9	12,7	8,3	7,2	5,0		
Uno 1.0 Fire	5	999/45			6,6	6,0	5,9	5,1	4,0	4,3	3,9
Punto 55S	5	1108/55						7,3	6,7	6,2	5,7
Punto II 1.2 8V	3	1242/60			11,9	10,8	10,1	9,4			
Siena 1.4 EL	4	1372/71						7,2	6,1	5,4	
Brava 1.4 SX	5	1370/80						9,7	8,9	8,8	7,6
Marea 1.6 SX	4	1581/103						10,7	9,8	9,1	8,4
Doblo 1.9 D	4	1910/63	22,1	20,5	18,8	17,0					

FORD	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Fiesta 1.25 Ghia	3	1242/75						9,9	8,6	7,8	7,0
Fiesta 1.3 Bonus	3	1299/60				11,5	10,7	9,9			
Fiesta 1.3 Ambiente	5	1297/70	22,5	18,1	16,8	15,7	14,0	13,9	12,1	10,9	8,8
Fusion 1.4 Ambiente	5	1388/80	26,4	24,2	21,9						
Escort 1.6 CLX	5	1597/90							9,1	8,2	7,3
Escort 1.8 TD Fun	5	1753/90							10,0	9,9	8,1
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75				18,2	17,0	15,8	14,7		
Focus 1.8TDDI Ghia	5	1753/90						23,7	22,2	17,0	19,8
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75	23,8	21,9	20,1	18,7					
Mondeo 2.0 Ghia	4	1988/131	41,2	38,1	27,5	19,1	16,8	15,6	12,8	11,2	10,0
Mondeo 1.8 TD Ghia	5	1753/90			28,6	20,1	17,8	15,2	11,5	11,9	8,5
Mondeo 1.8 Ambiente	5	1798/125		31,1	27,4	24,9	22,9				
Explorer	5	4011/204				40,6	36,3	32,0	28,4	25,5	24,1

HONDA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Civic 1.4i S	5	1396/90					18,5	16,5	15,0	12,8	
Civic 1.4i S	3	1396/90	32,8	30,1	27,7	25,7					
Accord 2.0i 16 LS	4	1997/131							15,7	19,5	12,1
Accord 2.0 LS	4	1997/147			32,2	29,4	25,5	23,7	22,5		
HR-V 1.6 4WD	3	1590/105		43,7	38,5	34,7	29,9	26,8			
CR-V 2.0 L 4WD	5	1973/147				35,0	38,0	33,5			
CR-V2.0LS	5	1998/150	62,4	57,8	51,7						

HYUNDAI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Accent 1.3 LS 12V	3	1341/82					9,2	8,3	7,6	6,9	6,2
Accent 1.3 GL	4	1341/85		17,2	14,9	13,3	12,1				
Elantra 1.6 GLS	5	1599/107		26,7	23,3	20,4	18,4				
Coupe 2.0 FX	3	1997/139				21,0	18,7	16,9	15,2	13,2	
Santa Fe 2.7 GLS	5	2656/179	57,7	51,2	46,4	42,3					

KIA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Rio 1.3 RS	5	1343/75			18,1	16,6	14,9	13,9			
Carnival 2.9 CRDi	5	2902/145	42,6	38,2	32,7	27,4					
Sorento 2.5 CRDi	5	2497/140	68,3	60,2	51,3						

MERCEDES-BENZ	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
C 180 Classic	4	1799/122						18,9	20,9	18,3	
C 200 CDI Classic	4	2148/102					29,5	26,7	24,3	21,7	26,0
C 320 Classic	4	3199/218	80,0	69,5	57,2	49,6	42,5			35,0	
E 200 Classic	4	1998/136					36,2	27,5	24,7	22,2	
G 320	5	3199/210				78,0	74,9	70,1	72,5	71,0	61,0
ML 320	5	3199/218		100,0	78,3	74,7	62,3	51,9	44,6		

MITSUBISHI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Carisma 1600 GL	5	1597/90					20,0	14,2	12,4	10,8	9,8
Carisma 1.6 Classic	5	1597/103	35,4	30,8	25,9	22,7	20,0	16,8	14,3		
Space Star 1.3 Family	5	1299/86		29,4	22,03	20,3	18,4	18,9			
Pajero 3.5 GLS	5	3497/208							34,7	31,5	28,5
Pajero 3.2 DID	5	3200/165	128,2	113,2	91,1	75,4	64,3				

NISSAN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Micra 1.0 L	5	998/55							7,4	6,6	6,0
Micra 1.0 Comfort	5	998/55		16,9	14,8	13,1	12,1				
Micra 1.2 Visia	5	1240/65	24,7	22,1	19,5						
Almera 1.4 S	3	1392/75							12,9	11,5	9,7
Almera II 1.5i Comfort	3	1497/90	29,0	27,5	23,6	21,3	17,9				
Primera 1.6 LX	4	1597/100						14,3	12,5	11,1	10,1
Primera 1.8i Comfort	4	1769/114			26,1	23,1	19,5	16,8			
Primera 1.6 Visia	5	1596/109	40,1	35,1	30,3	28,2	21,5				
Terrano II 2.7 TD S	5	2664/125						29,0	26,0	23,3	21,7
Patrol GR 2.8 TD SG	5	2826/116								40,4	35,9
Patrol GR 3.0 TDI	5	2953/170	102,9	90,8	80,8	72,1	64,5				

OPEL	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Corsa 1.2 City	5	1195/45				19,9	18,2	14,6	10,8	9,7	8,8
Corsa 1.0 12V Base	3	973/58		15,9	16,0	13,4	12,3	11,4	10,8		
Astra 1.6 GL 16 V	4	1598/100						14,6	14,6	10,5	9,7
Astra Classic 1.4 Start	4	1386/660				11,3	10,6	9,9	9,3	8,7	
Astra II 1.6 GL	5	1598/84		20,9	18,7	16,7	15,4	14,6			
Zafira 1.6 16V Comfort	5	1598/100	37,8	33,4	30,7	26,5	23,5	21,3			
Vectra 2.0 CD	4	1998/136		44,8	40,7	32,9	20,9	15,0	13,9	17,8	13,8
Vectra 1.8 GTS 1	5	1796/122	46,1	43,5	35,7						
Omega 2.0 CD	4	1998/136							13,5	12,0	10,7
Frontera 2.0 Sport	3	1998/115							18,0	16,3	15,1
Frontera 2.2 16V	5	2198/136							19,7	18,0	16,6
Frontera 2.2 SE base	5	2198/136				35,1	30,3	27,0	23,3	21,8	20,9
Monterev 3.2	5	3165/177								24,5	22,8

PEUGEOT	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997
---------	-------	---------	------	------	------	------	------	------	------	------

Patronat KONTAKTÓW

Przeboje na zakończenie

Przeboje muzyki operowej i operetkowej wypełnią program koncertu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej na zakończenie sezonu artystycznego. Orkiestrę poprowadzi dyrektor Jan Miłosz Zarzycki, a solistami będą Beata Wardak (sopran) i Leszek Świński (tenor).

Koncert, którego sponsorami są: Apteka na Dwornej (strategiczny) i Kwaciarnia Ogrodnik Edwarda Przybyłaka, Hotel Baranowski, WSA, Głos Katolicki, Studio Skorpion, drukarnia Kamil Borkowski, odbędzie się w czwartek, 14 czerwca (godz. 18.30) w sali koncertowej Orkiestry (ul. Nowa 2).

Republika marzeń

Na niezwykłą wyprawę w świat prozy Brunona Schulza zaprasza do Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 741 - 57 - 40) nowa formacja teatralna „Dremin”.

Premiera spektaklu-koncertu „Republika marzeń” na podstawie „Sklepów cynamonowych” odbędzie się w sobotę, 16 czerwca, o godzinie 16.30 na małej scenie Teatru. Będzie go można obejrzeć także 17 czerwca o godz. 16.30 oraz 23-24 czerwca o godz. 17.00. Pomysłodawcą i reżyserem jest Karol Smaczny, wcześniej inicjator niezależnych formacji teatralnych Kompania Doomsday i Akcja DZRT, obecnie aktor Teatru Wierszalin w Supraślu. Spektakl współtworzą Krzysztof Zemło (animator lalek), Aleksandra Grudzińska (scenografia), Michał Minta (muzyka).

Rzymianie i barbarzyńcy

Na „Powroty do przeszłości” zaprasza w niedzielę, 17 czerwca (godz. 11.00-17.00) Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży. Na festynie „Rzymianie i barbarzyńcy” zaprezentują się zespół „The Celtic Folk” i legion rzymski, będą konkursy dla dzieci, pokazy rzemiosła, wystawa archeologiczna.

Miejszem akcji jest prowincjonalne miasteczko, gdzie wszystko wydaje się przeobrażone, wyolbrzymione, wykrzywione, jakby ze snu. Życie toczy się wokół sklepu z płótnami żydowskiego kupca, tajemniczego salonu w pewnym domu oraz śmietniska, na którym mieszka wariatka Tłuja. Przedstawienie utrzymane jest w konwencji kina niemego, co zdaniem twórców sprzyja zachowaniu niepowtarzalnego uroku dzieł Brunona Schulza. (MK)

Kino „Millenium” w Łomży

15 czerwca (piątek) - ☛ Plaga, godz. 20.00; 16 - 17 czerwca (sobota - niedziela) - ☛ Rodzinka Robinsonów, godz. 14.15, 16.00 ☛ Spider Man 3, godz. 17.45 ☛ Plaga, godz. 20.15; 18 - 21 czerwca (poniedziałek - czwartek) - ☛ Rodzinka Robinsonów, godz. 16.00 ☛ Spider Man 3, godz. 17.45 ☛ Plaga, godz. 20.15.

Kino w Grajewie

15 - 17 czerwca (piątek - niedziela) - ☛ Piraci z Karaibów, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

15 - 18 czerwca (piątek - poniedziałek) - ☛ Most do Terabithii, godz. 17.00.

Białystok:

„Letnie divertimento 2007”, koncert kameralny, Kawiarnia Ratuszowa (Rynek Kościuszki 10), niedziela, 17 czerwca, godz. 17.00.

Pierwszy z serii letnich koncertów, organizowanych przez Filharmonię Podlaską. Odbywać się będą w każdą niedzielę, aż do 2 września. W najbliższą Kwartet Dworski zaprezentuje najsłynniejsze przeboje Jerzego Petersburskiego i muzykę filmową Jerzego Matuszkiewicza oraz III Koncert smyczkowy cz. 1 Aleksandra Tansmana.

Łomża

„W imieniu Rzeczypospolitej... Skazani na karę śmierci w woj. białostockim w latach 1944 - 1956”, hall ratusza (Stary Rynek 14), wystawa czynna codziennie w godz. 8.00 - 15.30.

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Białymstoku przypomina na objazdowej wystawie skazanych na karę śmierci w latach 1944 - 1956. Najważniejszą częścią wystawy są ich sylwetki. W pierwszych dwunastu powojennych latach sądy w Białostockim skazały na śmierć ponad 550 osób, z czego stracono 313, w tym w 1946 r. około 200.

„W zależności. Bajka dla niegrzecznych dzieci”, spektakl teatralny, sala widowiskowa MDK - DŚT (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 - 216 - 32 - 26), czwartek, 14 czerwca, godz. 19.30.



Wystąpi grupa teatralna „Adehade” MDK - DŚT. Bohater zastanawia się, czy pójść drogą marzeń, czy wybrać bardziej komfortowe i... dochodowe rozwiązanie. Reżyseria Joanna Klama.

Suwałki

„Filmowe Podlasie atakuje”, Park Konstytucji 3 Maja, niedziela, 17 czerwca, godz. 20.30.

Przegląd filmów krótkometrażowych autorstwa filmowców amatorów. Inicjatywa służąca popularyzacji wszelkich odmian kina niezależnego.

W teatrze

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 741 - 57 - 40): 14.06 - „Karawana” (godz. 10.00); 15.06 - „Szalone nożyczki” (18.00), „Latający cyrk Monty Pythona” (godz. 21.00); 16 - 17.06 - „Szalone nożyczki” (godz. 18.00), „Latający cyrk Monty Pythona” (godz. 21.00).

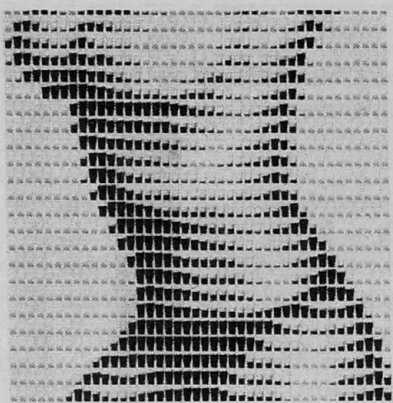
Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 - 742 - 50 - 31): 14 - 15.06 - „Jest królik na księżycu” (godz. 9.00, 11.00), „Biegun” (godz. 12.30); 16.06 - „Jest królik na księżycu” (godz. 16.00), „Biegun” (godz. 18.00), 17.06 - „Jest królik na księżycu” (godz. 11.00), 20.06 - „Fasada” (godz. 18.00).

„Fasada” - to przedstawienie powstało we współpracy BTL i Teatru Puppety z Holandii. Opowiada o dziwnych lokatach pewnego pensjonatu (na zdjęciu)...



Teatr Lalki i Aktora w Łomży (pl. Niepodległości 14, tel. 086 - 473 - 55 - 67): 14 - 15.06 - „Sklep z zabawkami” (godz. 9.00, 9.30, 11.00).

Teatr Wierszalin w Supraślu (ul. Kościelna 4, tel. 085 - 710 - 88 - 45): 16 - 17.06 - „Wierszalin. Reportaż o końcu świata” (godz. 18.00). (MK)



Pytanie intymne

Kiedy całuję się z dziewczyną, z mojego członka wypływa jakaś wydzielina. Czasami jest tak obfita, że robi się plama na spodniach. No i nie wiem, co ona sobie wtedy o mnie myśli. Tak samo dzieje się, kiedy się pieścimy. Nie umiem nad tym zapanować i trudno to ukryć. Wydzielina jest przezroczysta i ciągnąca. Chyba nie jest to sperma, bo to pojawia się przed wytryskiem. Trochę mnie to krępuje, bo nie jestem pewien, czy tak powinno być, czy to jest normalne, czy może jakaś choroba, choć zaznaczam, że nic mnie nie boli. Obawiam się też, czy w tej wydzielinie nie ma plemników, bo śmiało się pieścimy. Może powinienem wcześniej zakładać prezerwatywę? Proszę o odpowiedź, co to jest takiego?

Mateusz

Nie ma powodów do żadnego niepokoju. To tylko dowód prawidłowej reakcji i normalnego funkcjonowania organizmu zdrowego mężczyzny. Zamiast skrępowania, należy cieszyć się z takich objawów podniecenia. A dziewczyna, co może sobie myśleć? Może być jedynie zachwycona, że wywołuje tak duże pożądanie.

Wydzielina pojawia się w gruczołach okołocewkowych w czasie silnego i długotrwałego podniecenia seksualnego. Gdy moment wytrysku z różnych powodów jest odwlekany, wypływa na zewnątrz. Jest przezroczysta, oleistej konsystencji, co stwarza dogodne warunki dla spodziewanego wytrysku i ułatwia odbicie stosunku. Nie jest to sperma, ale często są w niej pojedyncze plemniki. Przed wytryskiem może pojawić się tzw. kropelkowanie nasienia, czyli niewielka ilość spermy, zawierająca plemniki. Te kropelki mogą spowodować zapłodnienie, należy zabawić się ostrożnie.

Lekarz domowy

Jestem szczególnie wrażliwy na ukąszenia komarów. Lgną do mnie wyjątkowo chętnie, a po ukąszeniu od razu robi mi się duży bąbel, który swędzi i piecze, a dookoła puchnie skóra. Teraz czas ognisk i grillowania. Jak sobie radzić z objawami ukąszeń?

Piotr

Najlepiej zabezpieczyć się przed ukąszeniami. Pozostawiać jak najmniej odkrytych części ciała i kupić w aptece środki przeciw komarom. Są dostępne bez recepty różne żele, maści, spreje, aerozole, nawet plastry. Jednak środek należy najpierw użyć na próbę i sprawdzić, czy nic nie dzieje się na skórze, bo u niektórych mogą pojawić się objawy uczuleniowe. Komary nie znoszą zapachu

witamin B 1. Jej zażywanie będzie skutecznym straszakiem. Komary także unikają zapachu olejku waniliowego i eukaliptusowego, czosnku i cytryny.

Objawy ukąszeń można złagodzić domowymi sposobami. Chóre miejsce przemyć wodą z sodą oczyszczoną, amoniakiem, wodą utlenioną lub po prostu zimną wodą. Zwykle mijają przed upływem doby.

Pod paragrafem

Chciałbym dowiedzieć się, ile i jak długo trzeba płacić alimenty na dziecko. Czy jak skończy 18 lat, można samemu przestać płacić?

Janusz

O wysokości płaconych alimentów decyduje sąd. Wysokość zależy od uzasadnionych potrzeb dziecka i możliwości zarobko-

wych oraz majątkowych rodzica, zobowiązanego do płacenia.

Do alimentów ma prawo dziecko, które nie jest w stanie utrzymać się samo. O alimenty w imieniu małoletniego występuje ten rodzic lub opiekun, który je wychowuje. Obowiązek alimentacyjny trwa do pełnoletności, ale może zostać utrzymany do 24 roku życia, jeśli dziecko się uczy. Pełnoletnie dziecko może samo wystą-

pić do sądu i przyznane alimenty będzie otrzymywało do rąk własnych. Jeśli studiujące dziecko nie będzie osiągało pozytywnych wyników w nauce, sąd może zwolnić rodzica z płacenia alimentów. Rodzic samowolnie nie może zaprzestać płacenia, nawet jeżeli dziecko jest pełnoletnie i już mu się nie należą alimenty. Zawsze powinien wystąpić do sądu o zwolnienie z obowiązku alimentacyjnego.



Poznajmy się

Jestem szczerą, opiekuńczą, wrażliwą (27/167). Po studiach. Lubię tańczyć, słuchać dobrej muzyki, chodzić na spacer. Poszukuję prawdziwej przyjaźni. Pragnę poznać chłopaka do lat 30.

Iwona

Jeżeli szukasz czegoś poważniejszego w życiu, nie zależy Ci tylko na przelotnej przygodzie, to napisz do mnie. Studiuję (23/178), jestem szatynem o piwnych oczach. Z bratem zajmuję się też działalnością gastronomiczną. Chciałbym poznać miłą, tolerancyjną dziewczynę (lat 20-28), która patrzy szeroko na świat. Napisz, foto mile widziane.

Zegar

Niechaj nas jedna fala pojedna, Niechaj na jeden połączy los.

Kulturalna, uczciwa emerytka (57 lat) pozna sympatycznego Pana o dobrym sercu, bez nałogów. Mile widziany Pan z własnym mieszkaniem w Łomży.

Zosia

Jestem sympatycznym, poważnym chłopakiem (25 lat). Pracuję w branży kosmetycznej dla pań, a czas wolny spędzam na siłowni. Chciałbym poznać dziewczynę (lat 20-35). Zdjęcie mile widziane. Obiecuję przysłać swoje foto.

Misie

Jestem szczupłą, średniego wzrostu wdową (47 lat) z dwiema córkami (12 i 16 lat). Nie chcę już dłużej być sama. Chętnie poznam sympatycznego, serdecznego kawalera lub wdowca (do lat 50), finansowo niezależnego, który chciałby mieć rodzinę. Pan może posiadać niewielkie gospodarstwo rolne. Nie boję się pracy na roli, skończyłam zasadniczą szkołę rolniczą. Mieszkam w Nowogrodzie i byłoby miło gdyby Pan był z tych okolic (Ostrołęka, Łyse, Zambrów, Kolno). Napisz, zadzwoń, tel. 516 321 041 (do godz. 22.00).

Halinka

Wysoki kawaler (38/182cm wzrostu), szatyn o piwnych

oczach. Prowadzę własną działalność gospodarczą. Marzę o romantycznej dziewczynie (lat 22-35), z którą mógłbym stworzyć szczęśliwy związek. Pani może być z dzieckiem. Proszę o poważne oferty. Foto mile widziane.

Marek 30

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





Haft sprzed 140 lat

– W mojej rodzinie haftowała mamusia, babcia, prababcia. Wzory chyba brały z głowy albo kalkowały – opowiada Daniela Gołaszewska z Woli Zambrowskiej.

Potwierdzeniem są trzy ściereczki i ręcznik, które mają 140 lat. To pamiątki po prababci Bronisławie

Konopko. Prababcia dała je w posagu swojej córce Bolesławie Kalinowskiej, a ta z kolei swojej córce, czyli mamie Danieli.

– Najwięcej haftowałam, gdy dzieci były małe. W dzień było dużo pracy w gospodarstwie, a wieczorem, jak spały, można było jeszcze dużo zrobić. Nie zapomnę, jak moja córka Kasia w wypracowaniu o mamie napisała, że jej mama nigdy nie śpi – wspomina Daniela.

Efekty nocnego haftowania, piękne serwety i obrusy, zabrały do swoich domów córki Danieli. (m)

Na scenie w Kozarzach

Prawie trzystu wykonawców pojawi się na scenie amfiteatru Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach w czasie XII Przeglądu Zespołów Artystycznych Osób Niepełnosprawnych „Kozarze 2007”.

Skromny kiedyś Przegląd stał się tak popularna wśród mieszkańców Domów, że od kilku lat trwa dwa dni. Przyjeżdżają zespoły niepełnosprawnych z województwa mazowieckiego, mazursko-warmińskiego, podkarpackiego, zachodnio-pomorskiego, lubuskiego, małopolskiego, lubelskiego i podlaskiego.

– Przegląd, to nie tylko wielka promocja twórczości artystycznej niepełnosprawnych, ale też wyrwanie i zapobieganie izolacji i marginalizacji tych środowisk. To jednocześnie wielka satysfakcja dla występujących, dla wszystkich przeżycia artystyczne w czasie koncertu i towarzyskie – mówi dyrektor DPS w Kozarzach i pomysłodawca Przeglądu Mirosław Kierski.

Przegląd rozpocznie się we wtorek, 19 czerwca. Dodatkową atrakcją będzie prezentacja i przelot balonem oraz ognisko i zabawa taneczna. (m)

Młoda Mazowia

Ludowy Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Mazowia przy Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckiem, ma sześć lat. Tyle, ile najmłodsza tancerka Kinga Waszczuk.

– Do Zespołu należy prawie 40 dzieci, które lubią śpiewać, tańczyć i chętnie przychodzą na zajęcia, prowadzone przez instruktora Ewę Bujno – powiedziała szefowa Zespołu Małgorzata Sołęga.

W Mazowi są trzy grupy taneczne: przedszkolna, grupa średnia (uczniowie klas I-IV) i najstarsza, którą tworzą uczniowie szóstej klasy szkoły podstawowej, gimnazjaliści i uczniowie szkół średnich.



Literatka nr 1406

Jadwiga Solińska z Wąsosza (78 lat, na zdjęciu) została członkiem Związku Literatów Polskich. Otrzymała legitymację nr 1406.

Pisze od ponad 40 lat. Zaczęła od wspomnień z zesłania do Kachetstanu. Jest autorką opowiadań, wierszy i książeczek dla dzieci. Ma w dorobku 15 książek. Najbardziej ceni tom poetycki „Biały rumak”, który ukazał się w 2003 roku. Ostatnie jej dzieło to wspomnienia, poświęcone rodzinemu Wąsoszowi pt. „Dawne tradycje i obyczaje w Wąsoszu”. Pisarstwo Jadwigi Solińskiej wiele lat było zaliczane do

„twórczości ludowej”, bowiem autorka nie ma wykształcenia uniwersyteckiego. Jej utwory porywają szlachetną prostotą języka, wrażliwością i wyobraźnią.

Jadwiga Solińska całe życie prowadziła z mężem gospodarstwo w Wąsoszu. Obecnie na emeryturze. Jej pasją jest przybliżanie dzieciom i młodzieży chłopskich korzeni i tradycji. Utalentowana plastycznie, tworzy dzieła dawnej obrzędowości. Została odznaczona przez ministra kultury medalem „Gloria artis” za zasługi w zachowaniu ludowych tradycji, kultury materialnej i obyczajów. (MK)

Studencka pomoc

Zakończył się VII program „Studenckie Punkty Informacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie oraz członków rodzin nieletnich zagrożonych zjawiskami patologii społecznej”, organizowany w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Główne założenia: „wspomaganie ofiar przemocy w rodzinie oraz motywowanie ich do podejmowania działań zmierzających do poprawy sytuacji rodzinnej”.

W tym roku w programie uczestniczyła rekordowa ilość studentów (88) prawa, pedagogiki, psychologii, rewalidacji i resocjalizacji, wychowania fizycznego białostockich uczelni. Z ich pomocy skorzystało ponad 70 osób. Zwracały się o pomoc w napisaniu pism procesowych w sprawach o rozwód lub alimenty, podział współwłasności majątkowej małżonków, informacje o zasadach przyznawania zasiłków.

7 lat programu to łącznie 1484 interesantów, z których większość stanowiły kobiety (63 proc.).

Mleczna łapówka

Prezesa jednej ze spółdzielni mleczarskich Podlaskiego („Kontakty” ustaliły, że nie chodzi o spółdzielnię z byłego województwa łomżyńskiego), podejrzanego o korupcję, zatrzymali policjanci z Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku. W latach 2002 – 2004 prawdopodobnie brał od przedsiębiorcy budującego dojrzewalnię serów 10 proc. z każdej wystawionej faktury. Prowadzący śledztwo podejrzewają, że w przestępstwie pośredniczył inspektor nadzoru inwestorskiego, który „odbierał” kolejne etapy ro-

bót, kosztującej 3 miliony złotych budowy. Prawdopodobnie on także dostawał swoją pieniężną działkę.

Według policjantów, prezesowi spółdzielni (lat 48) przy okazji jej rozbudowy, wpadło 340 tysięcy złotych łapówki. Zatrzymany został także inspektor nadzoru (lat 64). Przedstawiono im zarzut „przyjmowania korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej”. Inspektor odpowie także za pośrednictwo w przestępstwie. Grozi im do 10 lat więzienia.



Trzynastolatka zginęła pod kołami traktora bez hamulców

Sianokosy ze śmiercią

W Dołęgach (gm. Szczuczyn, pow. grajewski), jak wszędzie, zwozili siano. Traktor z trzynastolatką na błotniku, szczęśliwie dotarł na podwórko. Dziewczyna, prawdopodobnie z obawy przed zderzeniem ze stodołą, nagle zeskoczyła na ziemię, wprost pod koło przyczepy. Zginęła na miejscu.

Okazało się, że traktorzysta (lat 22) nie ma prawa jazdy, a pojazd badań technicznych i hamulców.

Tragedie przy pracach polowych, to odwieczny temat. Po sianokosach będą żniwa i wykopki. Czy muszą być ze śmiercią?

Podstępny wir

Na zawody sportowe w Polsce wybrali się mieszkańcy Sankt Petersburga (Rosja). Upał bardzo wszystkim doskwierał, więc postanowili wykopać się w Narwi, w pobliżu Góry (gm. Krypno, pow. moniecki). Weszli do rzeki,

plywali. W pewnej chwili, około 60 metrów od jazu, jeden z cudzoziemców nagle zniknął w wodzie. Nie wypłynął. Wszystko wskazuje na to, że został wciągnięty przez wielki wir. Sportowiec miał 24 lata.

■ Z niegroźnymi obrażeniami trafili do szpitala kobieta i dwaj mężczyźni, zaatakowani w nocy przez 6 pijanych biesiadników (20 – 25 lat) w ośrodku wypoczynkowym w Tamie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Mężczyźni popijali przy ognisku. Zareagowali agresywnie na zwróconą uwagę, że zachowują się zbyt głośno.

■ Pijany rowerzysta (2,46 promila alkoholu) przyłapany został w Zacieczkach (gm. Szczuczyn, pow. grajewski).

■ Portfel z 2600 złotymi w biały dzień stracił starszy mężczyzna na ul. Wojska Polskiego w Grajewie. Nieznany mu złodziej, wykorzystując jego wiek i nieuwagę, okradł go i uciekł.

■ Nieznany wandal porysował opła astre, zaparkowanego w Osiedlu Południe w Grajewie.

■ Puskę po piwie rzucił w jadącego volkswagena passata na ul. Wojska Polskiego w Kolnie. Pękła szyba, ale kierowcy, na szczęście, nic się nie stało.

■ Mercedes zginął z garażu przy ul. Konstytucji 3 Maja w Kolnie.

■ 4 samochodowe kołpaki zginęły z volkswagena, zaparkowanego na ul. Marii Dąbrowskiej w Kolnie. Straty 480 złotych.

■ Zmiażdżenia nogi doznała pracownica (lat 26) firmy w Laskowcu Starym (gm. Zambrów). Do stała się pod cofającego tira. Kierowca był trzeźwy.

■ Obrażeń głowy doznał pasażer daewoo tico w wypadku w Brzósłkach Gromkich (gm. Wysokie Mazowieckie). W niedozwolonym miejscu kierowca tico wyprzedzał poloneza, który skręcał w lewo, co skończyło się zderzeniem samochodów.

■ Blaszana beczka zginęła z łąki koło Jabłoni Zarzeckich (gm. Nowe Piekuty, pow. wysokomazowiecki) aluminiowa beczka o pojemności 1200 litrów zginęła z pastwiska koło wsi Wnory Wiechy (gm. Kulesze Kościelne, pow. wysokomazowiecki).

■ 60 metrów przewodu siłowego zginęło w Zadobrze (gm. Ciechanowiec, pow. wysokomazowiecki).

■ Pijanego rowerzystę (2,35 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Kostrach Podśędkowięta (gm. Klukowo, pow. wysokomazowiecki).

■ Z potłuczeniami wyszli traktorzysta i kierowca volkswagena golfa z wypadku w Tyborach Wólce (gm. Wysokie Mazowieckie). Zawinił traktorzysta, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

■ Ogólnych potłuczeń doznał motocyklista (lat 11), a skomplikowanego złamania nóg pasażer (lat 19) w wypadku w Porytem Jabłoni (gm. Zambrów). Zajechał drogę, wyprzedzając go toyocie.

■ Pijanego rowerzystę (2,89 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Krajewie Budzich (gm. Szumowo, pow. zambrowski).

■ 30 zgrzewek po 24 puszki piwa ukradli włamywacze ze sklepu w Zambrzycach Królach (gm. Rutki, pow. zambrowski).

■ Nieznany mężczyzna w biały dzień podszedł do idącej ul. Świętokrzyską w Zambrowie i chwycił za złoty łańcuszek na szyi. Łańcuszek rozerwał się, więc bandyta uciekł tylko z kawałkiem.

■ Zwłoki mężczyzny znalezione zostały za stodołą w Konarzycach Kolonii (gm. Łomża). Lekarz stwierdził zgon naturalny.

■ Zginęły 2 koła z agregatu spalinowo-elektrycznego, pozostawionego na polu w pobliżu Drozdowa (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Straty 500 złotych.

■ Urazu twarzy i złamania nosa doznał pasażer przyczepy traktora (lat 44) w wypadku w Mieczkach (gm. Przytuły, pow. łomżyński). Przyczepa odpięła się na zakręcie i uderzyła w drewniany płot. Mężczyzna spadł na ziemię.

■ Rower górski, szlifierka kątowa, wełniany dywan i 7 par butów zginęło z piwnicy bloku przy ul. Prusa w Łomży. Straty 3000 złotych.

Straty z wichury

Na 3 mln 256 tys. 810 zł oszacowane zostały straty, spowodowane przez nawałnicę, która przeszła nad Podlaskiem 11 maja.

Ucierpiało 7 gmin: Dąbrowa Białostocka, Kuźnica, Nowy Dwór, Sidra i Suchowola w powiecie sokólskim, Radziłów w grajewskim oraz Turośń Kościel-

na w białostockim. Największe straty są w gminie Suchowola: 2 mln 363 568 zł. O preferencyjny kredyt kłękowy zamierza ubiegać się 109 rolników. Wojewoda podlaski ze swojego budżetu przeznaczył 408 tys. zł na pomoc poszkodowanym z tej gminy oraz 111 tys. dla pozostałych.

Porwanie za 50 zł

Mieszkaniec Biebrzy (gm. Rajgród, pow. grajewski) odebrał telefon. Męski głos poprosił, żeby wyszedł przed dom. Wyszedł. Zastał kolegę z Grajewa w towarzystwie 2 obcych sobie młodzieńców. Błyskawicznie wciągnęli go do samochodu. Ujechali około kilometra. Wyciągnęli na zewnątrz. Dostał dwukrotnie w twarz. Za dług 50 złotych, którego nie oddawał.

O napaści powiadomił policję 2 dni później. Przyznał się także, że „taka sytuacja zdarzyła się wielokrotnie”!

Kolega z Grajewa (lat 17), który przy pomocy pięści chciał odzyskać pieniądze, został aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia. Jego zatrzymani kumple także przyznali się do udziału w rozboju i po wyjaśnieniach zostali zwolnieni.



Upojony nastawniczy

Stojący od dłuższego czasu na przejeździe kolejowym pociąg towarowy zaniepokoił nocy patrol policjantów z Sokółki. Po rozmowie z dróżniczką okazało się, że to nastawniczy przy ul. Kolejowej nie „otworzył” ruchu. Policjanci dotarli do budki dróżniczej. Nikt nie otwierał. Pracownicy PKP wy-

łamali drzwi. Zastali śpiących nastawniczego (lat 29) i jego młodszego brata. Badanie alkomatem wykazało, że nastawniczy jest pijany: ponad 1,5 promila alkoholu! Bracia wypili i zamknęli się w budce.

Nastawniczy stanie przed sądem. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Nie ma jak w... areszcie

Zatrzymany w policyjnym areszcie, bez względu na to z jakiego powodu, nie może być głodny. Zgodnie z prawem, musi otrzymać 3 posiłki dziennie. W Podlaskiem do aresztu dostarczają je firmy gastronomiczne, z którymi Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku podpisała umowę.

„Aresztowane” śniadanie, obiad i kolacja pod względem ilości i kaloryczności, muszą spełniać normy, określone w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji. Dzienna stawka żywieniowa dla aresztanta dorosłego wynosi 6,92 zł, dla nieletniego – 8,65 zł.

– Do naszej izby zatrzymań posiłki przywożone są w specjalnych termoizolacyjnych pojemnikach. Naczynia i sztućce muszą być jednorazowe – mówi Krzysztof Leończak, oficer prasowy komendanta miejskiego policji w Łomży. – Jeżeli z jakiegoś powodu obiad,

śniadanie, czy kolacja wystygną, w specjalnym pomieszczeniu wyznaczony policjant, ubrany w specjalny fartuch, musi je przed podaniem podgrzać.

Czy policjant robi to właściwie i czy posiłki oraz ich dostarczanie aresztantowi odbywa się pod każdym względem zgodnie z prawem, systematycznie kontrolują sąd i sanepid.

Prawo nie wymaga pytania, czy smakowało, więc „Kontakty” same zapytały doświadczonego aresztanta.

– Takiej pomidorowej i takiego kotleta, jak dostałem na Wojska Polskiego w Łomży, nawet moja mamusia nie umie przyrządzić – powiedział – Rosół też był niczego sobie, a buraczki pierwsza klasa. Co tu dużo gadać: dawno tak się nie najadłem.

Posiłek w policyjnym areszcie nie przysługuje jedynie pijanym. Ze względów bezpieczeństwa, otrzymują tylko wodę lub napoje.

Ucieczka z „psychiatryka”

Zatrzymany za rozboje w Białymstoku (lat 25) uciekł wieczorem z Oddziału Psychiatrii Sądowej Szpitala w pobliskiej Choroszczy. Przepiłował 2 pręty w oknie palarni, przedostał się na dziedziniec spacerowy, wspinał się na mur wysokości 4 metrów i przepadł.

Policja ustala o liczności ucieczki i poszukuje zbiega.

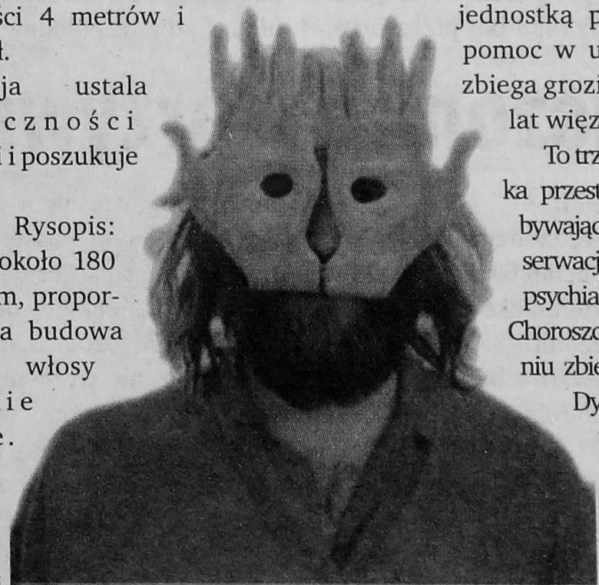
Rysopis: wzrost około 180 – 185 cm, proporcjonalna budowa ciała, włosy krótkie proste. Znak szczególne: liczne

tataże na całym ciele (na lewej nodze wizerunek kobiety).

Kto może pomóc w ustaleniu miejsca pobytu przestępcy, proszony jest o kontakt z Komendą Miejską Policji w Białymstoku (tel. 997) lub z najbliższą jednostką policji. Za pomoc w ukrywaniu zbiega grozi kara do 5 lat więzienia.

To trzecia uciezka przestępcy, przebywającego na obserwacji w szpitalu psychiatrycznym w Choroszczy. W kwietniu zbiegło dwóch.

Dyrekcja zapowiedziała wówczas wzmocnienie zabezpieczeń.



Uśmiech KONTAKTÓW



Iwona A. Malicka, studentka z Łomży

Przysmak podlaski



Chłodnik bieberzański

Składniki:

- 3 buraczki
- 15 dag rabarbaru
- 1 duży ogórek kiszony
- 3 jajka
- pół szklanki śmietany
- koperek
- pieprz i sól

Zaczynamy od pokrojenia kilku łydż rabarbaru. Wrzucamy je do wody (wystarczy litr) i gotujemy około pół godziny. Następnie odcedzamy rabarbar przez sitko,

a wodę wlewamy do wazy. W osobnym garnku gotujemy buraki. Po ugotowaniu, kroimy je w drobną kostkę i dodajemy do wywaru z rabarbaru. Kroimy w kostkę także kiszony ogórek i ugotowane na twardo jajka, po czym wrzucamy je do wazy. Pozostaje nam tylko dodać kilka łyżek śmietany, posiekanego kopru, soli i pieprzu. I, oczywiście, poczekać, aż nasz bieberzański chłodnik... stanie się chłodny.

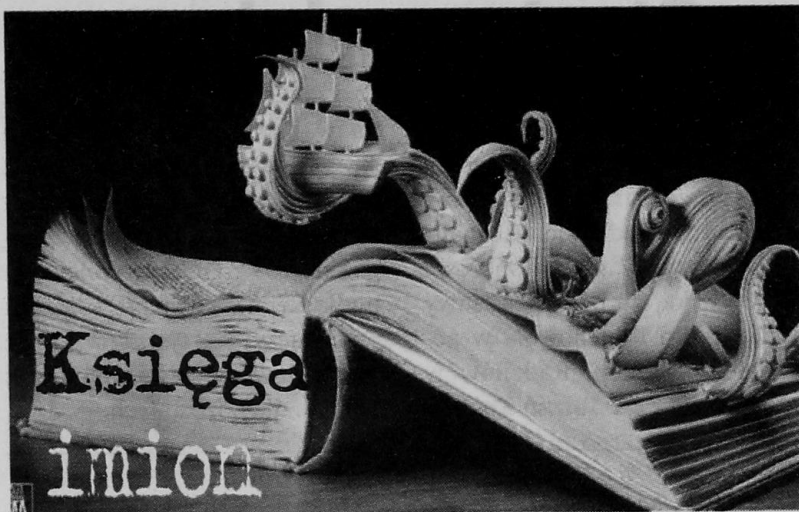
Duszonka warzywna

Składniki:

- 10 dag wędzonego boczku
- 30 dag suchej fasoli
- 50 dag ziemniaków
- 10 dag cebuli
- 1 litr wywaru z kości
- 10 dag marchwi
- sól

O przygotowaniu potrawy musimy pomyśleć dzień wcześniej i namoczyć fasolę w przygotowanej wodzie. Następnego

dnia gotujemy fasolę w wywarze z kości. W tym czasie kroimy marchew w grubą kostkę. Gdy fasola lekko zmięknie, dodajemy marchew. Po około 5 minutach gotowania na wolnym ogniu, wrzucamy pokrojone w kostkę ziemniaki i solimy. Gdy potrawa zgęstnieje, dodajemy pokrojone w kostkę i podsmażone na patelni boczki i cebulę. Duszonka gotowa!



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (14 – 20 czerwca): Alina, Jolanta, Elżbieta, Ewelina, Wit.

Alina – imię pochodzenia germańskiego, oznacza zachętę w działaniu. Kobieta o tym imieniu jest stałego charakteru, spokojna, skromna, pracowita. W domu i rodzinie zasadnicza, jak również troskliwa matka. Wierna w małżeństwie. Nie znosi kłamstwa, ani plotkarstwa. Zawsze skłonna do pomocy, można na niej polegać. Zdolna wznieść się na wyżyny życia duchowego.

Jolanta – z języka greckiego oznacza „kwiat fiołka”. W Polsce imię to miała jako pierwsza księżna Jolanta z Węgier, żona Bolesława Pobożnego z rodu Piastów. Jolanta może być ascetyczna, ale i szukająca radości życia, spokojna lub spontaniczna i z fantazją. Bywa niedostępna, zdystansowana, ale i szukająca przygód i doznań erotycznych. Słowem: kłębek kobiecych sprzeczności.

Elżbieta – ambitna do tego stopnia, że na drodze do sukcesu nie przeszkadzają jej ani ludzie, ani drobne potknięcia. Wiele zawdzięcza wyrachowaniu, zimnej kalkulacji, graniczącej czasem z cynizmem. Lubi być otaczana przez mężczyzn, którym stara się imponować tajemniczością. To pozory, bo tak naprawdę jest zamknięta, nie zwierza się ze

swych rzeczywistych osobistych spraw i nie ujawnia ich nikomu. Choć bardzo pragnie być niezależna, daje się prowadzić mężczyznom, którzy odkrywają jej silnie skrywaną próżność. Kocha naturę, piękne krajobrazy i sztukę, ale jest w tym też trochę egzaltacji na pokaz.

Ewelina – mądra, o wzniosłych ideałach, stara się być samodzielna w myśleniu i działaniu. W postępowaniu kieruje się odpowiedzialnością, czyni wszystko rozsądnie, a uciech życiowych zażywa z umiarem. Nigdy nie narzuca się innym. Często altruistka, poświęca wiele swych sił i czasu innym. W miłości przewrotna, a w rodzinie dość niestała.

Wit – imię i znaczy „chętny”. Jest dobry, towarzyski, szlachetny.

Bywa szczodry i sprawiedliwy. Ma inklinacje, by poświęcić się innym, oddając im swoje przysługi duchowe lub fizyczne.

Potrąfi zdobyć wiedzę, by później użytkować dla dobra ogółu. Uważa większość ludzi za szlachetnych. Może być dobrym politykiem. Rodzinne sprawy stawia na równi z zawodowymi, jest dobrym mężem, ojcem i sąsiadem. Bywa w towarzystwie, ceni przyjaciół.



Facet na łożu śmierci zwierza się swojej żonie:

– Nie mogę umrzeć bez wyznania ci prawdy. Przez całe nasze małżeństwo cię zdradzałem. Te wszystkie wieczory, w które niby pracowałem, spędzałem z inną kobietą. I to nie tylko z jedną, ale spałem z tuzinami kobiet.

Żona spojrzała na niego spokojnie i powiedziała:

– A myślisz, że dlaczego podałam ci truciznę?

X

Irlandzka dziewczyna klęka w konfesjonale i mówi:

– Pobłogosław mnie Ojcze, gdyż zgrzeszyłam.

– Co się stało moje dziecko?

– Popeliłam grzech próżności. Dwa razy dziennie patrzę na siebie w lustrze i mówię sobie, jaka piękna jestem.

Ksiądz obrócił się, dobrze przyjrzał się dziewczynce i mówi:

– Mam dobre wieści dla ciebie, moje dziecko, to nie grzech to pomyłka.

X

– Po co Ziobro tak naprawdę pojechał do Szwajcarii?

– Założyć konto Jarosławowi Kaczyńskiemu.

X

Jak wykazały badania naukowców z kół zbliżonych do LPR, prawidłowa nazwa gatunkowa człowieka brzmi „hetero sapiens”.

X

Z kroniki policyjnej: „Grupa agresywnych drzew napadła na



wracającego wieczorem z restauracji mieszkańca Zambrowa Józefa J. Poszkodowanemu udało się zatrzymać i oddać w ręce policji jednego z napastników”.

X

– Kto to jest romantyk?

– Człowiek, któremu częściej przytrafia się miłość niż seks.

X

– Od przyszłego tygodnia lekarze planują zaostrzyć protest, korzystając z bardzo skutecznego, sprawdzonego wzorca – zapowiada przewodniczący Komitetu Strajkowego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży na konferencji prasowej. – Będą wysypywać pacjentów na tory.

X

– Co się stanie, jeśli w mieszkaniu rozruci się na podłodze włóczkę i druty?

– Zalegną się babcie.

X

Komunikat Biura Prasowego Rządu: „Premier Kaczyński, jako przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Europy, obiecuje budowę do 2012 roku 3 milionów stadionów”.

X

– Jest pan kawalerem? – pyta szef firmy kandydata do pracy.

– Nie, żonaty.

– Hm, to na pewno z bardzo krótkim stażem.

– To prawda, jak pan to poznał?

– Rogi się panu jeszcze nawet nie wyrzynają.

X

– Widzisz, synu, jak byłem młody, to jak ty: wino, kobiety i śpiew.

– A teraz? – pyta syn.

– Teraz wino, kobiety i śpie.

X

– Proszę księdza, ciągle mnie natchodzą grzeszne myśli

– Postaraj się ich pozbyć, to nie takie trudne, córko.

– No, tak, ale trochę szkoda.

XXX

Dowcipy nadesłali: Adam Pilczuk z Hajnówki, Marzena Podbiello z Zambrowa (nagroda), Paweł Kortycki z Toronto. Dziękujemy. I przypominamy: konkurs na najlepszy dowcip tygodnia trwa nieustannie. Pomyśl, usiądź, napisz, wyślij: „Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@tygodnik-kontakty.com.pl



Premier Kaczyński skasuje prezydenta Kaczyńskiego?

Przed niedawnymi wyborami do naszego Sejmiiku wojewódzkiego, premier Kaczyński powtórzył, że Polską mogą dobrze rządzić tylko ludzie, którzy nie byli uwikłani w system władzy III RP.

Jeśli ta teza nie była tylko pod publiczkę, to Jarosław Kaczyński, chcąc dochować wierności elektoratowi, nie powinien już nigdy pojawiać się w towarzystwie prezydenta Kaczyńskiego. Wręcz przeciwnie! Powinien podjąć działania, zmierzające do zmiany głowy państwa. Lech bowiem wiele lat był filarem III RP! Najpierw jako prezes Najwyższej Izby Kontroli i to w czasie pierwszych w Polsce, wielkich, „złodziejskich”, jak uważa PiS, prywatyzacji. W tym prywatyzacji Banku Śląskiego. Dziś zajmuje się nią komisja śledcza PiS. A przecież wówczas NIK, kierowany przez obecnego prezydenta stwierdził, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Co więcej! Lech Kaczyński był dwukrotnie ministrem sprawiedliwości w III RP! Nie tkął wówczas nawet „szafy Lesiaka”! Logicznie rzecz biorąc, nie posiada zatem, według kryterium szefa PiS Jarosława Kaczyńskiego kwalifikacji, żeby pełnić najważniejszy urząd w IV RP.

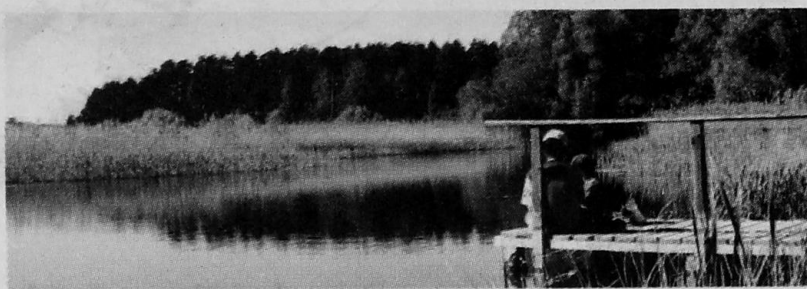


XIII Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”

Wakacje z „kijem”

Redakcja „Kontaktów” z Zarządem Koła PZW Nr 80 w Łomży zaprasza do startu w XIII Zawodach Wędkarskich dla Dzieci i Młodzieży do lat 16 w niedzielę, 17 czerwca 2007 r. na stawach w Jedwabnem. Zawody rozegrane zostaną w trzech kategoriach wiekowych: do 10 lat, od 10 do 14 lat i od 14 do 16 lat (tu obowiązuje karta wędkarska).

Harmonogram Zawodów: 7.00 – 8.00 – zapisy; 8.10 – 8.20 – otwarcie; 8.20 – 8.40 – losowanie stanowisk; 9.00 – 11.30 – połowy; 11.30 – 12.00 – ważenie ryb; 12.00 – 13.00 – podsumowanie wyników, uroczyste zakończenie, wręczenie nagród, pucharów i upominków.



Piłka dla zwycięzcy X kolejki

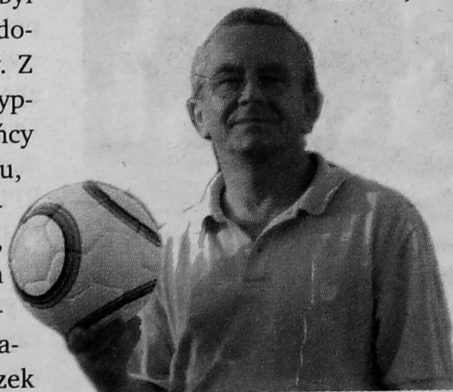
Lech Bielawski z Łomży: – Sport i matematyka, to moje dwie pasje. Pierwsza zaczęła się w wieku pięciu lat, kiedy otrzymałem od rodziców łyżwy. Chodziłem do przedszkola przy ulicy Sikorskiego. Zimą... jechałem na łyżwach. Wtedy zatrzymał mnie jakiś mężczyzna, zaprosił do najbliższego sklepu, kupił czekoladę i powiedział, że „jeszcze takiego bąbla na łyżwach nie widział”. A latem grałem w piłkę. W szkole zawsze z matematyki i wuefu miałem piątki.

Od lat kibicuję ŁKS. Pierwszy raz na mecz poszedłem z tatą. Przeżywałem, kiedy mój Klub przegrał z Lotnikiem Warszawa 11:0, Legią 6:0. W Łomży grał Żmijewski, Apostel, zobaczyłem słynne rogate Brychczego, które teraz są standardem. Syna pierwszy raz zabrałem na mecz w wieku 21 lat. Powiedział, że to był pierwszy i ostatni raz. Nie podołały mu się odzywki kibiców. Z każdego meczu wracam z chrypką, bo głośno kibicuję obrońcy Zbigniewowi Kowalskiemu, bramkarzowi Kamilowi Ulmanowi i całej drużynie. Szkoda, że nie mają żadnego sponsora strategicznego. Ale na te fundusze, które posiadają doskonale sobie radzą. Myślę, że wnuczek

Mateusz, który ma 7 lat, będzie dobrze grał.

Mam szczęście w typowaniu. Kiedy miałem 10 lat „Kurier Polski” ogłosił konkurs na wynik meczu Polska – Rosja. Byłem jednym z pięciu w Polsce, którzy trafili wynik 2: 1. Potem trafnie wytypowałem trzy zwycięskie drużyny Wyścigu Pokoju i wygrałem radio. Kolejna wygrana to wycieczka do Alma Aty w radiowym konkursie, w którym należało wskazać rekordzistę świata. To był Jaszczenko w skoku w dal. I teraz w „Kontaktowej” Lidze Mlekovita wygrałem piłkę. Podaruję ją uczniowi klasy szóstej Szkoły Podstawowej w Dobrzyjałowie, który jest bardzo dobry z matematyki. A z uczniami tej szkoły nadal rozgrywam mecze.

(Zwycięzców XI oraz XII kolejki zaprezentujemy w następnym numerze).



Adrian Gołaszewski wygrał XI kolejkę Ligi Mlekovita! To już drugie zwycięstwo Adriana w naszej Lidze! Prowadzi w rankingu niezmiennie Antoni Jesionowski, tuż za nim Tadeusz Siwik i Lech Bielawski. Różnice w czołówce są niewielkie, o zwycięstwie zadecyduje więc ostatnia kolejka. Wyniki i podsumowanie Ligi już za tydzień!



Wyniki XI kolejki (6 -10 czerwca):

1. Jagiellonia Białystok – Unia Janikowo (II) 2: 2
2. ŁKS Łomża – Odra Opole (II) 1:1
3. Olimpia Elbląg – Freskovita Wysokie Mazowieckie (III) 0:0
4. Warmia Grajewo – Stal Głowno (III) 1: 2
5. Wigry Suwałki – KS Paradyż (III) 0: 1
6. Wigry Suwałki – Unia Skiernewice (III) – nie odbył się
7. MZKS Kozienice – Warmia Grajewo (III) – nie odbył się
8. Freskovita Wysokie Mazowieckie – Radomiak Radom (III) 1: 0
9. Krypnianka Krypno – Orzeł Kolno (IV) – nie odbył się
10. Wissa Szczuczyn – Olimpia Zambrów (IV) 3: 2
11. Wissa Szczuczyn – Iskra Nawar (IV) 3: 0
12. Olimpia Zambrów – Hetman Białystok (IV) 0: 5

13. Orzeł Kolno – KS Michałowo (IV) 0: 2

Najlepsi w XI kolejce:

1. Adrian Gołaszewski (ŁKS Łomża) – 55 pkt
2. Lech Bielawski (ŁKS Łomża) – 50 pkt
3. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) – 50 pkt

Ranking Ligi Mlekovita po jedenastu kolejkach:

1. Antoni Jesionowski (ŁKS Łomża) – 450 pkt
 2. Tadeusz Siwik (ŁKS Łomża) – 440 pkt
 3. Lech Bielawski (ŁKS Łomża) – 440 pkt
 4. Adrian Gołaszewski (ŁKS Łomża) – 410 pkt
 5. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) – 385 pkt
- (najlepsza dziesiątka na www.kontakty-tygodnik.com.pl)

Lato z tenisem

Sportowy Klub Tenisa Stołowego w Łomży zaprasza dzieci i młodzież na letnie obozy tenisowe. Odbędą się 3 – 14 lipca w Puńsku (700 zł), 18 – 30 lipca w Rajgrodzie (700 zł) i 6 – 19 sierpnia w Suchoj Koszalińskiej (750 zł). W programie treningi tenisa stołowego, zajęcia sportowe według upodobań, pływanie, rozrywki, wycieczki po okolicy. Na każdym obozie uczestnicy są ubezpieczeni, pod opieką doświadczonych kadry pedagogicz-

nej, medycznej i ratownika. Podczas obozów cały czas jest autokar do dyspozycji uczestników. O przyjęciu na obóz decyduje kolejność wpłat. Zebranie informacyjne odbędzie się w poniedziałek, 25 czerwca, o godz. 16.00 w sali nr 13 II LO w Łomży (pl. Kościuszki 3). Konto SKTS: 13 8757 0001 1863 2000 0010. Dokładnych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje wiceprezes i trener SKTS Wacław Tarnacki (tel. 606 872 482). (MK)

Trzecioligowcy nie błysnęli

W sobotę i niedzielę przedostatnią kolejkę spotkań rozegrała III liga piłkarska. W grupie I, w której walczą trzy drużyny z Podlaskiego, prowadzi Znicz Pruszków, pewny kandydat do awansu do II ligi. Najlepsza drużyna Podlaskiego, Freskovita Wysokie Mazowieckie, wygrała 1: 0 z Radomiakiem Radom i zajmuje 7 pozycję. Wigry Suwałki kończą sezon na 11. pozycji. Warmia Grajewo zajmuje 14 pozycję i jest kandydatem do spadku. Ostatnia, 30 kolejka III ligi w najbliższą sobotę, 16 czerwca.

Orzeł czy Supraślanka?

Orzeł Kolno przegrał u siebie w przedostatniej kolejce IV ligi z KS Michałowo 0: 2. Jego pozycja na trzecim miejscu tabeli została poważnie zagrożona przez Supraślankę, która jest gorsza tylko o jeden punkt. W ostatniej kolejce w sobotę, 16 czerwca, Orzeł gra na wyjeździe z Iskrą Narew (godz. 16.00).

Jackalsi się rozeszli

Adam Pyczot, twórca drużyny futbolu amerykańskiego Łomża Jackals, trenuje i gra w drużynie Warsaw Eagles, a Bartosz Przeździecki i Mariusz Opoński z Jackalsów wzmocnili białostockich Lovlanders. Zespół Łomża Jackals chwilowo rozpadł się. Zdaniem Adama Pyczota, zainteresowanie futbolem amerykańskim w Łomży okazało się mniejsze, niż oceniali fani tego sportu w ubiegłym roku. Problemem są finanse. Klub nie miał pieniędzy na grę w polskiej lidze futbolu amerykańskiego. Ale zawodnicy mają nadzieję, że to się zmieni i wrócą pod szyld Łomża Jackals. (MK)

ŁKS Browar utrzyma się w II lidze bez konieczności dodatkowej walki w barażach, jeśli Polski Związek Piłki Nożnej nie zmieni ustaleń w sprawie degradacji zespołów zamieszanych w korupcję



Bramkarz Odry Marcin Feć broni strzał Pawła Strózik (pierwszy z lewej)

Lepiej skończyli, niż zaczęli

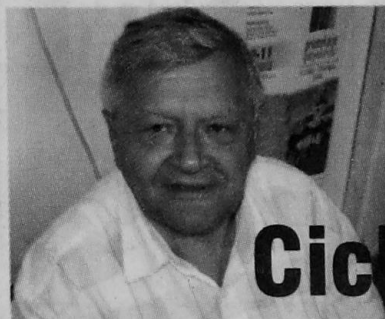
Ostatni mecz pierwszego sezonu Łomży w II lidze, rozegrany w sobotę z Odrą Opole na stadionie przy ul. Zjazd, rozpoczął się od zdobycia w 2 minucie gola przez Michała Rozkwitalskiego. Na kilka minut przed przerwą goście wyrównali i było 1: 1. W drugiej połowie Odra wyraźnie grała na remis, który wystarczał drużynie z Opola do utrzymania się w II lidze. Sędzia dwukrotnie karał żółtymi kartkami gości za opóźnianie gry. Kilka groźnych strzałów ŁKS obronił bramkarz Odry Marcin Feć. W 72 minucie ponownie Rozkwitalski umieścił piłkę w siatce, lecz sędzia nie uznał gola.

Po uzyskaniu informacji o wynikach sobotniej kolejki, ostatniej w tym sezonie, wszystko wskazuje, że ŁKS utrzyma się w II lidze bez baraży, o ile PZPN nie zmieni decyzji w kwestii karnych degradacji zespołów I i II ligi zamieszanych w korupcję.

To wielki sukces nie tylko utalentowanych młodych zawodników, których zebrał trener Czesław Jakóbczewicz. Także wszystkich działaczy ŁKS, przedsiębiorców finansujących zespół oraz fanów drużyny. (MK)



Kibice byli przygotowani do świętowania sukcesu, lecz remis zepsuł karnawał



Cichy bohater

Jan Dmochowski, kibic ŁKS: – W imieniu kibiców piłkarskich chciałbym podziękować za sukces w postaci utrzymania się w rozgrywkach II ligi prezesowi Stanisławowi Kasei, cichemu bohaterowi Klubu (na zdjęciu). Został prezesem w momencie, gdy nikt nie chciał nim być, wszyscy się odwrócili od

ŁKS, miasto nie chciało pomóc. Cierpliwie wydeptywał ścieżki, nie zniechęcał się, przekonywał sponsorów, zmieniał nieprzychylną nastawienie do ŁKS w

Radzie Miejskiej, ratuszu i wszędzie, gdzie się dało. Pukał do wszystkich drzwi. Wypraszał go drzwiami, to wchodził oknem. I udało mu się, stworzył przychylną atmosferę wokół Klubu, sprawił, że ŁKS zagrał w II lidze! Za to zyskał wdzięczność kibiców, którzy nigdy mu tego nie zapomnia. (MK)

SONAROL

OKNA THERMO EXCLUSIVE

18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. 086 217 22 11
18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 086 219 91 09

WOD-DOM

KAMIL DEMIAŃCZUK
materiały budowlane, sanitarne i c.o.

rok zał. 1991

Składy Budowlane

Łomża, Al. Piłsudskiego 147 (była hala Terrazytu)
tel./fax 086/ 219 08 77

Stara Łomża p/sz ul. Lipowa 34
tel. 086/ 218 27 97, tel./fax 086/ 218 28 52

- Materiały budowlane
- -sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyroby hutnicze
- Usługi transportowe
- -ślusarskie
- Pokrycia dachowe
- Okna, drzwi
- Tynki mineralne

f-1534

Com

BIURO SERWIS

SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS

ZA GOTÓWKĘ LUB NA RATY

**NIE ZWLEKAJ
DO OSTATNIEJ CHWILI !**
JEŚLI SZUKASZ SPRZĘTU
NA KOMUNIE,
PRZYJDŹ I ZAMÓW JUŻ DZIŚ
DORADZAMY
DOSTARCZAMY
INSTALUJEMY U KLIENTA



już od 899 zł
3 lata gwarancji



z tym kuponem
10% rabatu
na torbę
do notebooka



CENTRUM MEDIALNE
DLA WYMAGAJĄCYCH

KLAWIATURA + MYSZ OPTYCZNA GRATIS !!!

18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1C
tel. 0-86 216-40-66, www.biuroserwis.lomza.pl

f-4007

www.eldom.pl



1499

RATY 10x0%:149,90

klasa A

3 szklane
półki

No Frost

Chłodziarka-zamrażarka GR-359

- pojemność całkowita: 264 l
- chłodziarka: 178 l
- zamrażarka: 86 l
- No Frost
- Multi-Air-Flow
- elektroniczna kontrola temperatury zamrażarki
- zamrażarka (3 przezroczyste szuflady + 1 taca mroząca)
- funkcja Szybkie zamrażanie
- Fresh Zone - komora zerowa do przechowywania świeżego mięsa i ryb
- Bioshield - uszczelka antybakteryjna
- regulowane półki z hartowanego szkła
- przekładane drzwi
- alarm otwartych drzwi

ZAMRAŻAMY CENY!

ELDOM®

Sieć sklepów RTV AGD

ŁOMŻA, Al. Piłsudskiego 6, tel. 086 218 01 40
ŁOMŻA, ul. Woźniowska 1, tel. 086 216 21 01
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086 278 19 94
ZAMBRÓW, ul. Legionowa 9 (ZAMTEX), tel. 086 271 04 90

Wygodne może być życie!